

NOWY DZIENNIK

[adres redakcji i administracji]: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
 telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-84.
 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

20
 GROSZ

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
 Rękopisów redakcja nie zwraca.
 Za inseraty redakcja nie odpowiada.
 Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

Każdy wirtuoz swego papierosa!

Z mieszanki 2-ech paczek tureckiego
 Najprzedniejszego z przednim
 Można w zwijkach (tutkach)

ALTESSE

MOKKA-PELNOWATKI
 Wyrobic 120 papierosów za zł. 2.50

Układ morski włosko-angielski

Londyn, 1. 8. PAT. „Morning Post“ dowiada się, że układ morski włosko - angielski będzie niebawem zawarty. Dziennik przypomina, że delegat włoski był obecny przy rozmowach, prowadzonych w Londynie w r. ub., które zakończyły się podpisaniem układu między Francją, W. Brytanią i Stanami Zjedn.

Zniesienie sankcyj oraz powrót do normalnych warunków na Morzu Śródziemnym usunęły wszelkie przeszkody, mogące utrudniać przystąpienie Włoch do tego układu.

DO ZAMIANY NA DOMY W BERLINIE

szklarnia z 2 domami mieszkalnymi bez długów, w okolicy Katowic. Specjalność szklarui: produkcja szkła okiennego, flaszek i t. p. Zwracać się do znanego pośrednika: **CH. BERLINSKI, SOSNOWIEC, ul. WIEJSKA 14 — Tel. 1438**

Arabowie uszkodzili rurociąg naftowy z Iraku

Jerozolima, 1. 8. PAT. Przewód naftowy, idący z Iraku, został przerwany i tryskająca z niego płonąca nafta wznieca pożar na obszarach, położonych nad Jordanem. Chociaż akt sabotażu został dokonany na terytorjum Transjordanji, jest to jednak tak blisko granicy, że przypuszczają, iż sprawcami są Arabowie palestyńscy.

Amerykańscy fabrykanci broni robią dobre interesy

Waszyngton 1. 8. Pat. Sprawozdania statystyczne departamentu stanu wykazują, że Włochy natychmiast po zniesieniu embargo na broń i amunicję zakupiły w Stanach Zjednoczonych za 140.000 dolarów materiałów wojennych.

Ogółem w miesiącu czerwcem Stany Zjednoczone sprzedały materiałów wojennych za 1.800.000 dolarów. Najlepszym odbiorcą były komunistyczne południowe Chiny, które zakupiły broni i amunicję za 299.000 dolarów. Oznacza to jednak wielki spadek chińskich zamówień, dotychczas bowiem Chiny kupowały od Ameryki co miesiąc przeciętnie za jeden milion dolarów materiału wojennego. Zakupy Sowieków wynosiły 186.000 dol., Japonji zaś ledwie 5000 dol. w tym miesiącu.

Francja dąży do odprężenia w Europie

Min. Delbos mówi o problemach polityki zagranicznej Francji

Paryż, 1. 8. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych minister Delbos, odpowiadając na interpelację, oświadczył, że konferencja trzech mocarstw w Londynie była potwierdzeniem wspólnoty pokojowo nastrojonych narodów, które nie zagrażają nikomu i nie organizują żadnej krucjaty, lecz tylko bronią pokoju. W przeprowadzonych rozmowach starano się wynaleźć wszystkie możliwości odprężenia i porozumienia.

Jest to główny cel, do którego zmierzają Francja, W. Brytania i Belgja. Polityka francuska stara się wszystkimi siłami przeszkodzić pozornemu lub rzeczywistemu podziałowi Europy na wrogie obozy. Wszelka idea krucjaty, czy to za bolszewizmem, czy przeciwko niemu, jest przez nas odrzucana. Francja nie pozwalała sobie nigdy na jakiegokolwiek mieszanie się do polityki wewnętrznej innych krajów i nie prowadziła żadnej propagandy poza swymi granicami.

Po omówieniu idei paktów regionalnych, minister przeszedł do omówienia programu konferencji 5-ciu mocarstw. Pierwszym zadaniem ma być odbudowa Locarna, a następnie przy udziale innych państw — doprowadzenie do uspokojenia w Europie. Przygotowane rokowania mają doprowadzić do dzieła pozytywnego i trwałego. Dlatego też — mówił minister — cieszą się szczerze, że Niemcy i Włochy przyjęły zaproszenie na konferencję. Francja nie wysuwa żadnych zadań. Pragnie ona głęboko żyć w pokoju ze swym sąsiadem wschodnim. Lecz nie jest w interesie Francji, aby Niemcy pozostali nadal poza Ligą Narodów.

W związku z wypadkami w Hiszpanji minister oświadcza:

„Rząd hiszpański jest rządem, którego legalności nikt nie może zaprzeczyć. Przyjaźń Hiszpanji jest dla nas specjalnie cenna, ze względu na posiadanie wspólnej granicy oraz na położenie geograficzne Hiszpanji, znajdującej się między Afryką Północną a Francją. Oskarżano rząd o dostarczanie broni do Hiszpanji. Oskarżenie to jest całkowicie niesłuszne. Mogliśmy to zrobić zupełnie otwarcie, lecz nie chcieliśmy stwarzać pretekstu dla innych interwencji.

Wspominając w tym miejscu o samolotach włoskich, wysłanych do hiszpańskiej części Maroko, które spadły na terytorjum Algieru, minister oświadczył, że śledztwo w tej sprawie jest w toku i że jest rzeczą zrozumiałą, iż narazie nie może nic więcej powiedzieć.

Przechodząc do sprawy porozumienia austriacko-niemieckiego, minister oświadczył, iż rząd starać się będzie przeszkodzić tworzeniu się przeciwstawiających się wzajemnie bloków w Europie środkowej.

Przypominając dalej sprawę Gdańska, minister zaznacza, że rząd francuski nie jest jeszcze w posiadaniu wszystkich raportów swego przedstawiciela, lecz nie zapomina o tej sprawie, która pozostaje w ramach Ligi Narodów.

Delbos stwierdza następnie, że Francja wykazała w Londynie, iż dąży do odprężenia w Europie. Specjalnym zainteresowaniem rząd dąży zagadnienie paktu naddunajskiego, oraz paktu śródziemnomorskiego.

Rząd stara się położyć kres wyścigowi zbrojeń. Upanstwowienie fabrykacji materiału wojennego we Francji dowodzi szczerości jej intencji. Francja określiła już wyraźnie swe stanowisko, wypowiadając się za jednoczesnym kontrolowaniem rozbrojeniem, a przede wszystkim za rozbrojeniem w powietrzu. Nie chcieliśmy zajmować stanowiska negatywnego — mówił minister — i chcieliśmy wykazać naszą wolę pokojową, aby osiągnąć ogólne porozumienie. Przeżywamy obecnie doniosłe chwile w życiu naszego kraju i mamy świadomość naszej wielkiej odpowiedzialności i naszych wielkich obowiązków. Inne rządy ponoszą tę samą odpowiedzialność i mają te same obowiązki zapewnienia pokoju przez poszanowanie praw narodów, zjednoczonych we wzajemnym zaufaniu.

Po zakończeniu dyskusji nad polityką zagraniczną, Izba uchwaliła 379 głosami przeciwko 200 następujący porządek dzienny, przedstawiony przez radykała Campinchi i komunistę Duclos:

„Izba aprobując deklarację rządu, wyraża m. in. zaufanie co do prowadzonej akcji zmierzającej do obrony pokoju światowego i bezpieczeństwa Francji“.

Pożyczką Inwestycyjną można płacić zaległości w Z. U. S.

Warszawa 1. 8. Pat. Ministerstwo Opieki Społecznej zatwierdziło w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przyjmowania od pracodawców przez ten zakład i Ubezpieczalnię Społeczne obligacji 3-procentowej premjowej Pożyczki Inwestycyjnej na pokrycie zaległych składek.

Obligacje przyjmowane będą na pokrycie zaległości, powstałych przed dniem 1 stycznia 1934 r. wraz z odsetkami za wstokę, karami i grzywnami według stanu z dnia 1 lipca 1935 r. do kwoty

łącznej 5 milj. zł. po kursie wyższym o 10 proc. od kursu giełdowego nie wyżej jednak jak po 85 za sto.

Tragedja reemigranta

Kielce 1. 8. Pod wsią Bykowiec, pow. jędrzejowski, popełnił samobójstwo przez powieszenie się na pasku Piotr Zyciński, reemigrant z Ameryki. Zyciński przed rokiem przybył do Bykowca i tu rozpozyczył okolicznym mieszkańcom kilkanaście tysięcy dolarów, przywiezionych z Ameryki, których obecnie nie mógł odebrać. Ostatnio Zyciński, znajdując się w skrajnej nędzy, popełnił samobójstwo z rozpacz

OKAZJA! 0.65

majteczki dziecięce macco
JULJUSZ NACHT, Kraków Stradom 5

OZIASZ THON

Wyjątkowe poczynania

W świecie żydowskim dzieją się rzeczy zgola niezwykle. Można to także w ten sposób wyrazić, że w tym całokształcie czynów i zdarzeń, które obejmują całość lub jeden z ważniejszych odcinków zainteresowań żydowskich, mają miejsce poczynania, które określić należy jako całkowicie wyjątkowe. Jedno z takich aktualnych poczynania chciałbym trochę zanalizować, względnie próbować je tak naświetlić, ażeby było jasnym, do czego ono zdąża i czego się po niem spodziewać czy też obawiać możemy.

Mam na myśli sprawę wysłania Królewskiej Komisji angielskiej do Palestyny, by tam zbadała dokładnie sposób rządzenia w Palestynie i kierunku, którym ono kręczy. Wiadomo — Anglja ma mandat w Palestynie. Zagadnienie jest tedy sprowadzone do najbardziej skróconej formułki, odpowiedzieć na pytanie, czy też poczynanie administracji odpowiada ściśle duchowi i tendencji mandatu.

Spostrzegam się właśnie, wypisując to nie zmiernie proste i wcale nie skomplikowane zdanie, że ono mnie już wprowadza in medias res tematu, albowiem ono formuluje tak, jak być powinno, ale nie tak, jak faktycznie jest. Odrazu mamy przed sobą problem mandatu palestyńskiego w całej swej rozciągłości.

Naturalnie — gdyby mandat palestyński był najzupełniej aktem jednostronnym, skierowanym jedynie i wyłącznie ku tendencji utworzenia — używajmy odrazu najwyraźniejszego określenia — państwa żydowskiego w Palestynie, toby nie było zbyt trudno na powyższe pytanie udzielić jasnej odpowiedzi. Tak jednak nie jest i nigdy od samego prapoczątku nie było. Anglja faktycznie związała w mandacie palestyńskim własny swój interes państwowy z dobrym czynem dla narodu żydowskiego. A chyba jest rzeczą jasną, że ów własny interes jest dla niej ważniejszym, niż zbawienie narodu żydowskiego. Owszem — o ile to zbawienie może być dokonane równocześnie z interesem angielskim i bez jakiegokolwiek szkody dla niego, to Anglja nie zamierza bynajmniej skąpić Żydom dobrodziejstwa. Anglja bardzo chętnie myśli o takiej ewentualności, że jej historia wyznaczyła także i tę misję, która ma wszelkie szanse stać się wielkim dziejowem „evenement”, żeby mianowicie przeprowadzić pełne zbawienie Izraela i przywrócić mu starą świetność. Wszak to się tak ładnie czyta o tego rodzaju zdarzeniu i czynnie w związku ze sławnym imieniem króla Cyrusa. Taki Cyrus na angielski język przetłumaczony, będzie miał metaliczny dźwięk... Ale toby się musiało stać nietylko bez uszczerbku dla własnego interesu imperjum brytyjskiego, ale też z wyraźną korzyścią dla niego. A tej korzyści Anglja w pierwszym rzędzie szuka.

Niechże będzie odrazu przyznane, że ta korzyść jest niemal koniecznością pierwszej potrzeby. Anglja musiała zawsze już mieć wolną, a nawet chronioną drogę do Indyj. Teraz jeszcze na tym żywotnym nerwie sporo się popsulo: Egipt się odwrócił i jest tak mocny, szczególnie razem z Włochami, że się nie potrzebuje bynajmniej bać Anglika. A w dodatku przybyła na koncie „Drogą do Indyj” jeszcze jedna pozycja o niezmiernym znaczeniu. Mianowicie musi się bezwarunkowo ustanowić stała i mocna straż dla przewozu ropy z Mossulu przez rury, które prowadzą przez pustynię. Jakże te rury uchronić przed uszkodzeniem, gdyby się nie miało w tych stronach stałej i silnej straży? Musi tam tedy powstać i istnieć zorganizowane państwo wraz ze wszystkimi urządzeniami ochronnymi, które do takiego tworu należą, byleby ten twór nie był ani za słaby, ani za silny, to znaczy: byleby miał siłę obronić rury, ale nie — łamać je

lub niszczyć. Państwo żydowskie byłoby nie małe ze ideałem wymarzonego tak wiernego, w miarę mocnego tworu. Tak to Anglja z wrodzonym jej zmysłem praktycznym, a zarazem swoją przewidującą mądrością obliczyła i — przeprowadziła.

Przy takich przesłankach jest zupełnie zrozumiałe, że o mocnym i całkowicie samodzielnym państwie żydowskim Anglja nigdy nie myślała, myśleć nie mogła. Czemże mógł być mandat? Oczywiście nie więcej i nic innego, jak utworzenie t. zw. „państwa żydowskiego” z takimi kautelami, ażeby Żydzi coś mieli, ale bez szkody dla Arabów i dla Chrześcijan, a zato z pełną korzyścią dla Anglii, która zresztą w porę już sobie zainkasuje ogromną wdzięczność tych narodów — a szczególnie Żydów, — którym coś tam przypadło w udziale.

Tak sprawa wygląda zbliska widziana.

Czyto może zadowolić ambicje, czy choćby nawet najsluszniejsze i najfundamentalniejsze pretensje żydowskie? Naturalnie, że nie. Ale to nie obciąża zbyt sumienia angielskiego. A Żydzi, którzy się z pewnością nie ludzili co do stanowiska Anglii w tej sprawie, przyjęli tę propozycję, bo sobie musieli powiedzieć, że takie dzieło odbudowy trzeba jednak już raz zacząć. Jakoś tam stanać na twardym gruncie, a dokąd dojdziemy, zobaczymy w biegu pracy. Faktem jest niewątpliwym, że w ten sposób można było jednak rozbudować autonomiczną prowincję, która miała sporo cech zasadniczych prawie że — państwa.

Ale niestety nie posuwamy się naprzód. A na drodze stoją nam nie Anglicy, tylko Arabowie, którzy sobie w dziwnym jakimś zaślepieniu zupełnie nie zdają sprawy, że nie my jesteśmy ich konkurentami, tylko właśnie Anglicy. My mamy tam ograniczone stosunkowo nieduże terytorjum, które w olbrzymim bogactwie arabskim mało znaczy. My nad Arabami nie będziemy panować, a wcale się do takiej ciężkiej roboty nie zabieramy. Natomiast będą nad nimi panować Anglicy, którzy istotnie szykują się do utworzenia z całego arabskiego terytorjum aż do Mossulu swego lenna.

Jakoś przez chwilę zdawało się, że Arabowie nareszcie spostrzegli, gdzie jest „wróg” i skierowali swoje pierwsze kroki rewolucyjne przeciw Anglikom. To jednak tylko krótko trwało. Teraz ma się już wrażenie, jakoby oni jednak na Żyda i tylko na Żyda wolałi: Voila l'ennemi! Sprawa zaczyna być i dla nas niebezpieczna. Zrewoltowanie Arabów, które już weszło w swoją drugą „studniówkę” nie osłabia się, a raczej przybiera na wehemencji. Co więcej — Arabowie dosyć szybko spadają ze swojej cywilizacyjnej pozycji i wracają do pierwotnej dzikości. Ich walka podjazdowa tak się staje dziką i nikczemną, że właściwie wkrótce trzeba będzie ich plemię wykreślić z listy cywilizowanych ludów. Chyba już najprymitywniejsza moralność zakazuje ostro i ostatecznie mordować dzieci, choćby nawet w najświętszej wojnie. „A te owieczki co zgrzeszyły?” — wyrzywa się mimowoli z piersi pytanie, które zawiera w sobie najsurowsze potępienie morderców dzieci. Istotnie — ostatnie wyczyny Arabów zwalniają nas od obowiązku rozprawiania się z nimi i udzielania odpowiedzi na ich pytania i żądania.

Dla nas jest tylko kwestja, czy wobec tego bestjalstwa zdołamy na długi czas utrzymać się w karchach i nie przystąpić do rozstrzygającej przeprawy. Wszak chyba sami Arabowie zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że Żydów stać na bardzo wydatną obronę, która położy kres mordom, okrucieństwom i nikczemnościom Arabów. Jeśli się gwałtem wstrzymujemy, to tylko dlatego, że nie chcemy krwi przelewu, w nadziei, że Arabowie jakoś się przecież opamiętają. Je-

śli jednak nasza nadzieja i wiara w człowieczeństwo Arabów okażą się złudne, to jednak nie będzie możliwym, zapanować nad gniewem, który zapala przede wszystkim bestjalstwo mordowania dzieci.

Taki jest stan rzeczy i taki tam panuje nastrój. A oto, aby to zbadać wysłała się Królewską Komisję do Palestyny. Pytanie, które się formalnie narzuca, jest: Co właściwie może taka Królewska Komisja w tym stanie rzeczy wymyśleć? Stan „procesu”, że tak powiem, jest niesłychanie jasny. Żydzi powołują się na prawo historyczne, istotnie nie przedawnione, co choćby już z tego wynika, że kraj za czasów arabskich był odludną pustynią, a Żydzi w ciągu kilku lat przemieniają go w błogosławiony ogród. Widać tylko Żydzi czują się tam w domu swoim, który sobie pragną dobrze urządzić. Arabowie raczej uważają za swój obowiązek „święty” kraj spustoszyć. Oni by go najchętniej z ziemi splukali, aby tylko Żydzi go nie mieli. Pytanie tedy jest: Czy może ludzkość tolerować tego rodzaju obronę swojej „ojczyzny”, jaką uprawiają Arabowie? A jeśli nie, to co zamierza ludzka cywilizacja uczynić, ażeby jaknajrychlej oddać ten kawałek ziemi w ręce prawdziwego włodarza? Wszak „świat” ma jakiś sentyment do tej ziemi, gdzie stała kolebka, gdzie się właściwie urodziły — wszystkie wzniosłe religje, wyznawane przez t. zw. cywilizowane narody! Nie mówi się już o innych względach humanitarnych, wystarczy uderzyć tylko w tę czulą strunę, ażeby wywołać nieuniknione wrażenie, że Żydom dzieje się straszliwa krzywda, a pozatem dopuszcza się do zbezczeszczenia ziemi istotnie — świętej.

Czy ta Komisja, którą posyła rząd angielski, wychodzi z takich prostych przesłanek? Jeśli tak, to przynajmniej nie trzeba się jej — bać. Ona na podstawie tych przesłanek przecież nie orzeknie, że Żydzi nie mają prawa do tego kraju, ale mają je zoczyńcy, którzy nie czują do niego najmniejszego przywiązania.

Trzeba przyznać, że Żydzi mają trochę „tremy” przed tą komisją. Prostu dlatego że oni nic mogą w żaden sposób wierzyć, że taka komisja może być konieczną, lub choćby tylko potrzebną. My Żydzi wiemy doskonale, że cały świat, szczególnie angielski, jest przejęty uznaniem słusznych pretensyj żydowskich. Może nam tego nie uznać tylko stu procentowy, chamski antysemita, który dla Żydów uznaje tylko jedno wyjście: ze świata wśród straszliwych bólów konania. Tylko ślepa, bestjalska nienawiść, której najzupełniej nie rozumiemy, może nam odmówić prawa do Palestyny, bo nam odmawia prawa do życia. Kto zaś nie sprzeciwia się naszemu istnieniu, nie będzie się też sprzeciwiał naszemu odbudowaniu się. A odbudować się możemy tylko w Palestynie. O tem mogła przekonać świat już odrazu pierwsza próba, do jakiej nas dopuszczono w Palestynie, a to szczególnie w przeciwstawieniu do innych prób, jakie w biegu wieków zrobiła historia. Wobec takich przekonujących faktów, sądzymy, że Komisja nie jest konieczną, bo ona tylko jedno rozwiązanie znaleźć może, mianowicie to, które znalezione. A do znalezienia jednej możliwości nie wysłała się rzecz jasna żadnej komisji. Niepokoje jednak to, że taka komisja może się zgubić w zawiłościach, które sobie sama stworzy, albo które jej stworzą inni.

Dlatego jest jednak ważne, ażebyśmy już odrazu powiedzieli głośno i zrozumiale, że dla nas ta komisja — żadnego autorytetu mieć nie może. My spoczywamy na orzeczeniach znacznie wyższych autorytetów. A więc — cokolwiek onaby orzekła, my głosimy tylko jedno rozwiązanie: Palestyna musi stać się nanowo siedzibą narodową żydowską, jak było jej przeznaczeniem od przeszło trzech tysięcy lat. Innego orzeczenia komisji nie uznajemy i mu się nie poddamy.

Komisja idzie do Palestyny — my do niej kroczymy...

Bl. D.

IGNACY BRICH

przemysłowiec

zmarł po długich a ciężkich cierpieniach
w Chabówce dnia 1-go sierpnia 1936 r.
w 73 roku życia.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Chabówce nastąpi dziś w niedzielę dnia 2-go sierpnia b. r. o godzinie 9-tej rano, zaś pogrzeb odbędzie się o godzinie 12-tej w południe na cmentarzu żydowskim w Jordanowie, o czym zawiadamia w nieutulonym żalu pozostała

Rodzina

Poranione dusze dziecięce

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika”)

Tel Awiw, w lipcu.

(Ese) Pamiętam, jak to było w roku 1929-ym. Ruchawka arabska trwała wówczas dokładnie jeden tydzień, nawet trochę mniej. Toteż wprowadzone oddziały wojskowe do kraju nie miały właściwie nic do roboty, nie było też wogóle żadnych ofiar wojskowych ani policyjnych w całym kraju. Żydowskich ofiar było natomiast około trzy razy tyle, co dzisiaj. Pozatem cztery kolonie żydowskie — Beer Tnwa, Kfar Urja, Chulda i Hartuw — zostały doszczętnie spalone. Stało się to następstwem ówczesnej naszej słabości liczebnej i strategicznej. W porównaniu z ówczesnym stanem rzeczy dzisiejsze cfiary z życia i mienia wydają się dużo mniejsze, mimo że terror arabski trwa już przeszło trzy miesiące i Arabowie szykują się do święcenia swego setnego dnia strajku. Natomiast mamy obecnie cały szereg poległych w obronie ładu i porządku żołnierzy i policjantów angielskich i stosunkowo pokaźną liczbę mniej lub ciężiej rannych żołnierzy.

Tym razem zamierzam jednak pisać o pewnych skutkach obecnej anarchii, których nie zauważyliśmy w roku 1929-ym, skutkach groźnych i smutnych. Dusza dziecięca jest bardzo czułą kłiszą fotograficzną, na której zjawiska codzienne zapisują się w sposób specyficzny i wyraźny. Ponieważ w roku 29-ym rola wojska ograniczyła się raczej tylko do zademonstrowania siły angielskiej, objawiło się to w tem, że co kilka dni maszerowały oddziały wojska angielskiego poprzez ulice miast palestyńskich w takt marszów wojskowych, pięknie granych przez szkockie orkiestry wojskowe, odziane w malownicze, romantyczne stroje. Orkiestra taka składa się z dwóch instrumentów: bębna i fletu. Bębny były wszystkie wysokie i przypominały takowe z ilustracji z czasów napoleońskich. I oto w dzień po owych muzycznych przemarszach zamieniły się dzieci, zwłaszcza arabskie, we wojsko. Trzeba dodać, że dzieci palestyńskie zupełnie wojska przedtem nie znały, i nigdy nie zauważyłem, by dzieci tutaj bawiły się w żołnierzy, grę tak ulubioną przez dzieci na całym świecie. Dzieci wkroczyły w ten odkryty nagle dla nich

świat z całym entuzjazmem nieletniej duszy. I widziałem dzieci potem z cynkowymi blaszankami na głowach, imitującymi żelazne hełmy wojskowe, i z blaszanymi beczułkami od nafty, przewieszonymi przez ramię, na których wrywały marze wojskowe w sposób, mogący służyć za niezawodny środek do pozbycia się myszy i szczurów. Minęło kilka tygodni i dzieci zapomniały o żołnierzach. Wojsko siedziało dyskretnie po swoich obozach. Dzieci zaczęły się znowu bawić w niemilitarystyczne gry.

Dzisiaj sprawy mają się inaczej. „Bohaterstwo arabskie” nie rozróżnia między dorosłymi a dziećmi. Mężczyzna, kobieta lub dziecko, chory lub starzec, wszyscy się nadają jako na cel dla bomb i strzałów karabinowych, przeciwnie — łatwiej jest zabić dziecko, aniżeli dorosłą osobę, która w pewnych okolicznościach może się skutecznie bronić. Chyba cały świat obiegła wiadomość o podpaleniu sierocińca dziecięcego w Jerozolimie. Zdaje się, że w historii trudno znaleźć przykład takiego bezprzykładnego barbarzyństwa. Tego nawet Turcy nie okazali w stosunku do Armenicyków. Na szczęście ogień został na czas ugaszony, ale zgroza bierze człowieka na myśl, co za skutki mógł pociągnąć za sobą ten pożar. Spustoszenie jednak w duszach dziecięcych musiało być ogromne. Nie liczone chyba wyrosną z tego pożaru dusze dziecięce bez psychicznych urazów, bez tragicznych poranień.

Po kolonjach żydowskich bawią się teraz dzieci w ghaffirów. „Ghaffir” to strażnik żydowski, zaangażowany przez policję do strzeżenia kolonij i dzielnic żydowskich. Ghaffir dostaje wojskowy karabin, pewną ilość amunicji, umundurowanie i nawet pewną zapłatę, na którą łoży rząd i władze municypalne. Ghaffir jest teraz ideałem każdego dziecka. Dzieci po kolonjach bawią się w ghaffirów i napadających Arabów. Mają hełmy z papieru i karabiny z drzewa. Nic ich nie interesuje poza działaniami wojskowymi dla powieści o Indjach pióra Karola Maya. Czytelnik polski zdziwi się, iż przywiązujemy wagę do rzeczy tak popularnych wszędzie na które nikt żadnej uwagi nie zwraca. My jednak byliśmy dumni z tego, że dzieci nasze nie znały tutaj zupełnie żadnych militarystycznych romantyzmów. Z tem niestety skończyło się raz na zawsze.

Znanym jest wszystkim już fakt wrzucenia swego czasu do wagonu kolejowego bomby, która poraniła kilkunasto podróźnych, w tem matkę z dwuletniem dzieckiem. Któż jednak wie o tem, że dwuletniemu dziecku bomba urwała paluszek u ręki i paluszek u nogi? Lekarze u-

ratowali życie matce i dziecku, ale któż zwrócił uwagę na dziecięcą brakujący palec? Z dziecka wyrosnie kobieta, ale czyż jest gdzie lekarstwo, które potrafi człowieka wyleczyć z niegojącej się nigdy rany w duszy na widok tego wiecznego świadectwa ludzkiego bestjalstwa?

Dzisiaj całe miasto zostało poruszone do głębi wiadomością, która lotem błyskawicy obiegła wszystkich mieszkańców, o nowym wyczynie „bohaterów arabskich”, głoszących wszędzie o swojej „pokojujowej akcji”. Do ogródka dziecięcego, znajdującego się na pograniczu miasta, wrzucił Arab bombę, która wybuchając poraniła pięcioro maleńkich dzieci. Rany okazały się na szczęście niepoważne, ale czyż to umniejsza sam fakt barbarzyńskiego atentatu na dzieci?

W swojej sławnej mowie w parlamencie angielskim oświadczył minister dla kolonij p. Ormsby Gore, że ogromna większość arabska sympatyzuje z ruchem terrorystów arabskich. Jeśli prawdą jest to oświadczenie, zasugerowane ministrowi przez nasz rząd, natenczas musimy oświadczyć o ogromną większość arabską, solidaryzującą się z bandytami, o tę zbrodnię dokonaną na nieletnich dzieciach. I musimy raz wreszcie stwierdzić, że jeżeli ogromnie jest trudną rzeczą spośród masy arabskiej wyłonić te jednostki, które nie popierają akcji bandyckiej, to każdy Arab, wchodzący wkrąg środowiska żydowskiego, jest potencjalnie nosicielem bomby, która może każdej chwili wybuchnąć szereg śmierć i spustoszenie, i nasza uwaga musi być specjalnie zwrócona przeciwko Arabom, tak beztrudno maszerującym poprzez miasta i osiedla żydowskie, kryjąc w zanadrzu bomby, karabiny wojskowe i rewolwery, i szukając jeno dogodnej okazji, by wykonać morderczy zamysł. Wystarczy wspomnieć tylko tych kilka przykładów strzelania do przechodniów na ulicach jerozolimskich, strzelania do widzów w kinie w Jerozolimie, rzucania bomb do autobusów, mieszkań prywatnych i pociągów. Musimy się odseparować od tych wszystkich zbrojeckich elementów i mieć się przed nimi na baczności.

Onegdaj zebrał komendant policji wszystkich żydowskich ghaffirów w dolinie sarańskiej i, dziękując im za skuteczną obronę mienia i życia w tych kolonjach, gdzie z chwilą zmobilizowania żydowskiej obrony skończyły się wypadki niszczenia padesów żydowskich i żydowskich lasów, dodał zarazem cenną radę: „Mieście się na baczności przed zasadzkami, nie dajcie się zaskoczyć!”

Arab strzela z ukrycia, z zasadki. Do walki równej w polu nie ma odwagi. Wie, że strona przeciwna nie umie się uciekać do środków bandyckich, i dlatego posuwa swe zuchwałstwo do niebывалych granic. Gdy pamiętać będziemy o tem bezustannie, zmniejszą się nasze ofiary do minimum, a może i do zera. Każdy dom musi być budowany odtąd jako niezdobyty szaniec, a każda wieś jak niepokonana twierdza.

Jeżeli bomby dzisiejsze poranić miały dusze dziecięce, to pocieszamy się tylko tem, że z tych dzieci wyrosną dzielni obrońcy iiszuwu, którzy potrafią odeprzeć każdy bandycki atak i wszelkie zbrodnicze elementy utrzymać w bezpiecznej odległości.

KUPON Nr. 20

3. KONKURS LETNI dla Czytelników „NOWEGO DZIENNIKA”

Imię i nazwisko _____

Adres: _____

Pensjonat „Eliaszówka” w Rabee
Pensjonat „Iwonka” w Krynicy
Pensjonat „Palace” w Zakopanem
Pensjonat „Świt” w Rabee

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN

Adria — Atlantic — Bagatela — Uciecha.
Ważny 2. VIII. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany
w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59,
w Perfumerji N. Meersanda, św. Marka 20,
lub w Adm. „N. Dziennika”, Orzeszkowej 7.

„BICUR-HAAREC” poraz wtóry

Wir wollen sie zu Bodenständigen,
zu wirklichen Landsassen machen.
Sie sollen auf der Scholle von der
Scholle leben, nicht besorgt als
kraftlose Händler nach dem Markt —
preisen auslugen.

T. HERZL.

Minęły rocznice Tamusowe — Herzla i Bialika.

Minął Tisza b'Aw — kres naszej Niepodległości!

A niepokoje w Palestynie nie ustaly jeszcze. Grupa terrorystów grasuje po Erec, by niszczyć podwalny młodej odradzającej się naszej Ojczyzny.

Niczego nie wskórają! Nigdy nie ustąpimy!

Na straży stoi cały zjednoczony Jiszuw palestyński.

Żydzi postanowili zdobywać kraj kielnią i młotem, glebę przeorać pługiem.

Bronią Erec nasi bracia i siostry krwią serdeczną, a zarazem budują dalej w pocie czoła każdy na swoim posterunku: jedni na krańcach miast i osiedli naszych, drudzy nad brzegami Morza Martwego, a inni w najmłodszym porcie żydowskim w Tel Awiw!

A cóż my w golusie? Czy zdala tylko patrzeć cię będziemy — bezczynnie i glucho nadsłuchiwać będziemy wieści stamtąd — z naszej Erec?

Nie! Poraz wtóry wołamy: Bicur Haarec! Do pracy! Do konkretnego czynu!

Skoro własną pierś nie możemy osłaniać naszej świętej ziemi, pomóżmy Jiszuwowi palestyńskiemu własnym wysiłkiem!

Sięgnijmy głębiej w nasze kieszenie — nie pozostawajmy jedynie w sferze uczucia.

Podwójmy świadczenia na oba Fundusze palestyńskie: Keren Kajemet Leisrael i Keren Hajcesod. Płaćmy sami i pobudzajmy innych wytrwale do bezustannego spełniania obowiązku, bo zadanie, jakie wzięliśmy na swoje barki, jest wielkie i wymaga nadludzkich wysiłków i zmagania.

A zadanie to spełnione być musi szybko i odważnie wśród i mimo piętrzących się trudności, tak w golusie, jak i w Erec!

Oddajmy ochocho dochód jednego dnia pracy na rzecz Odbudowy Palestyny!

A co nas w zamian za to czeka?

Świadomość spełnionego obowiązku, która

Prezydent Benesz przy pracy

(Korespondencja własna)

Praga, w sierpniu.

Tempo zbrojeń osiągnęło w Czechosłowacji rekord. Jest to w dużym stopniu dziełem prez. Benesza. Ze zmianą gospodarza na Hradczynie nastąpiły w Czechosłowacji zmiany polityczne. Prezydent Masaryk, chociażby z powodu swojego podeszłego wieku i choroby, nie mógł nadążyć za przeobrażeniami, które dokonywały się w polityce międzynarodowej. Inaczej wygląda sprawa obecnie.

Przeciwnicy prezydenta Benesza sądzili, że oddając głos za nim, pozbędą się go z czynnej polityki. Omylili się. Przedtem dr. Benesz był ministrem spraw zagranicznych i jednym z najbardziej wpływowych członków rządu. Ale zakres jego czynności był, bądź co bądź, ograniczony do jednego resortu. Obecnie, mimo iż Czechosłowacja nie jest państwem o ustroju autorytatywnym, prezydent Benesz rządzi wszędzie.

Premier dr. Hodža jest człowiekiem absolutnie oddanym prezydentowi republiki, jego przy należność do partii agrarjuszy nie ma tu znaczenia. Minister spraw zagranicznych dr. Krofata był przez długie lata najbliższym współpracownikiem dr. Benesza, nie należy do żadnego stronnictwa politycznego. Najciekawszy jest jednak stosunek prez. Benesza do zagadnień obrony kraju. Wiadomo, że dr. Benesz zawsze podkreślał swój pacyfizm, że witał wszystkie kongresy pokojowe, że ośkał gromy na barbarzyństwo wojny itp. Teraz daje przykład, jak należy przeorać swoje społeczeństwo, by wyduśić z niego maksimum świadczeń na rzecz zbrojeń.

Armia czechosłowacka nie cieszyła się poważaniem. Obecnie wszystkie sprawy wojskowe przechodzą bezpośrednio przez ręce prezydenta. Dygnitarze wojskowi komunikują się codziennie z Beneszem, odbijając z nim wielogodzinne narady. Słowem — pacyfista-prezydent dr. Benesz — oddał się całkowicie do dy-

pozycji armii czechosłowackiej w przeprowadzeniu planu pełnego uzbrojenia.

Mimo upałów nie odczuwa się w Pradze, podobnie jak w innych stolicach, sezonu ogórkowego. Pełno jest spraw wewnętrznych i zewnętrznych, które absorbują uwagę obywateli. W pierwszym rządzie bliższa koszula ciała. W myśl tej zasady wiele czasu i uwagi poświęcono nowemu rozłainowi w partii niemiecko-si-deckiej Henleina.

W Pradze czeskiej naogół istniała tendencja wyolbrzymiania tego faktu, ale nie da się zaprzeczyć, że groźna z początku partja Henleina, która zawierała w sobie pierwiastek irredenty, straciła na sile. Najcharakterystyczniejszym jest np. fakt, że młodzież chłopiecka powróciła do lojalnego Landbundu, opuszczając szeregi Henleina. Niemniej znaczącym jest wzrost wpływów niemieckich chrześcijańsko - społecznych i niemieckich socjalnych demokratów. Te dane wskazywałyby na to, że tarcia na szczytach partyjnych są tylko odbiciem osłabienia wpływów w masach.

Kto wie, czy właśnie pogłoska o rozmowach między Berlinem a Pragą nie ma swojego źródła w kłopotach partji Henleina. Z kół niemieckich zapewnają, że Berlin jest zasadniczo gotów do zawarcia paktu o nieagresji z Pragą, ale m. in. pragnie za cenę tego paktu zabezpieczyć los swojej mniejszości i zapewnić sobie odpowiedni wpływ na jej kształtowanie. Czesi utrzymują, że nie spieszy im się do zbliżenia z Berlinem i że obecne stosunki są całkowicie wystarczające.

Przesada. Należy to zrozumieć w ten sposób, że wszelkie zbliżenie z Rzeszą uzależnione jest od równoczesnego zbliżenia Berlina do Paryża.

W tej chwili można stwierdzić, że we wszystkich aktualnych sprawach rząd czechosłowacki zajął stanowisko wyczekujące, natomiast rozpoczął wyjść na odcinku zbrojeniowym.

Str. Br.

daje pełne zadość uczynienie każdemu prawemu synowi Narodu.

Owoce zaś tej pracy będą zwycięstwo, będzie ziszczenie się ideału sjoniskiego, będzie odrodzenie Narodu na własnej ziemi, za którą tak tęsknimy!

Dlatego poraz wtóry wołamy: Bicur Haarec!

Towarzyszu! Czy spełniłeś już swój obowiązek? Jeśli nie — spiesz, by nie było zapóźna. Daj sam i dopilnuj drugiego!

Ojczyzna woła! Niechaj nikogo nie braknie przy Bicur Haarec!

Krańców. 13 Ab (Szabat Nachmu) 5696.

DR. MARKUS SPIEGEL.

Akcja na rzecz pisarza i książki hebrajskiej w Erec

Fundusz 1000 funtów dla bezrobotnych pisarzy. —
Miesiąc książki hebrajskiej

Onegdaj odbyło się w Tel Awiwie zebranie literatów hebrajskich. Z ramienia komitetu centralnego p. J. Aronowicz wyluszczył cele zebrania. Omówił on smutne położenie literatów i tłumaczy hebrajskich, którzy również w okresie prosperity nie opływali w dostatki. Zaburzenia palestyńskie ugodziły w pierwszym rzędzie w pisarza i książkę hebrajską. Już chociażby ze względów gospodarczych grozi niebezpieczeństwo, albowiem setki rodzin pisarzy, tłumaczy i drukarzy zależne są od wydawnictwa książek hebrajskich.

Następnie mówca motywował konieczność stworzenia organizacji pisarzy, któraby umożliwiła im zwrócenie się do społeczeństwa celem rozpoczęcia rozległej działalności. Obowiązkiem wydawców jest dbać o bezrobotnych pisarzy i udzielić im efektywnej pomocy.

Drogi działalności na rzecz polepszenia

tuacji pisarza hebrajskiego i książki hebrajskiej określił mówca w sposób następujący:

Komitet centralny uzyskał pewne fundusze na akcję pomocy bezrobotnym. Histadrut Haowdim przeznaczyła 500 funtów z funduszu bezrobocia. Także z innego źródła uzyskane zostaną pewne fundusze. Domagamy się od wydawców większych wysiłków, a my dopomóżemy im pożyczką, aby mogli zakupić manuskrypty od pisarzy i tłumaczy.

Prócz tego rozpocznie się wraz z wydawcami rozległa działalność na rzecz książki hebrajskiej. W tym celu konieczna jest pomoc pisarzy. Miesiąc Elul zostanie proklamowany jako miesiąc książki hebrajskiej. Główna działalność toczyć się będzie w tych domach, do których nie dotarła jeszcze książka hebrajska. Są widoki, że akcja ta przyniesie około 10.000 funtów, które zostaną uzyskane ze sprzedaży książ-

zek. A gdy opróżnią się magazyny książek, wydawcy będą zmuszeni rozpocząć nową działalność wydawniczą, a to ułatwi sytuację bezrobotnych.

Mówca zakończył swój referat wnioskiem o wybór komisji, któraby dopomogła w akcji miesiąca książki hebrajskiej.

Po przemówieniu p. Aronowicza rozpoczęła się dyskusja dokoła wniosków. Dyskutenci wyrazili zgodę na drugą część wniosków, ale odnośnie do sposobu użycia funduszu bezrobocia, zdania były podzielone. C. Król zaproponował wznowienie wydawnictwa tygodnika „Moznajim” za uzyskane fundusze. Tę formę pomocy pisarzom poparł gorąco p. Ewer Hadani.

D. Szymonowicz i J. Aronowicz wyrazili zdanie, że wznowienie wydawnictwa „Moznajim” nie przyczyni się do rozwiązania kwestii bezrobocia wśród literatów hebrajskich. Poza to zawniósł D. Szymonowicz współudział teatru i prasy w wspomnianej akcji.

A. Barasz omówił ciężkie położenie wydawców hebrajskich. Lachower dorzucił kilka szczegółów o działalności komitetu centralnego celem uzyskania funduszy. Stwierdził on, że również Instytut Bialika pożyczyci pewną kwotę. Wynika z tego, że będzie można rozporządzać kwotą 1.000 funtów. B. Krupnik przyrzekł, jako reprezentant dziennikarzy hebrajskich, pomoc Związku Dziennikarzy. M. Grünblatt omówił działalność „Brith Iwrit Olamit” na rzecz rozpowszechniania książki hebrajskiej i domagał się od pisarzy akcji wśród mas. P. Twerski omówił zagadnienie zjednoczenia wydawców dla dobra książki hebrajskiej.

Pod koniec zebrania wybrano komisję z sześciu osób, która ma zająć się akcją w miesiącu książki hebrajskiej. Wybrani zostali: B. Krupnik, przedstawiciel związku dziennikarzy, dr. Sz. Ginzburg, przedstawiciel „Brit Iwrit”, N. Grünblatt, Cwi Król, Z. Wolfowski i A. Hermoni.

W sprawie programu akcji na rzecz funduszu postanowiono zwołać specjalne posiedzenie dla dokładniejszego omówienia sprawy. (sch).

PROGRAMY

Zewnętrznie Polska jest krajem o zwalczających się pomiędzy sobą kilku programach polityczno-gospodarczych. Opierając się na takim właśnie zewnętrznym wrażeniu, a więc np. na przeglądzie kolumn gospodarczych w prasie codziennej, albo jeszcze więcej na ideach przewodnich, wypowiedzianych przez kilka fachowych pism ekonomicznych, możnaby sądzić np., że dyskutuje pomiędzy sobą obóz liberalny z kilkoma wstawkami i odmianami, obóz interwencjonistów o różnych gradacjach i w końcu stronictwo deklarujących się jawnie uspołecznaczy własności produkcyjnej, tj. jak się ich u nas zwykło nazywać „etatystów“. Ponieważ celem artykułu tego nie jest bynajmniej filozofowanie społeczno-gospodarcze i wysublimowanie „czystej doktryny“, — powiemy zgóry, że ani jeden z wyliczonych obozów nie jest kompletnie i jednokierunkowo zdeklarowany, że wahania w ramach jednego obozu ideologicznego zbliżają się niejednokrotnie aż do wrót obozu drugiego. Idąc linią orjentacyjną, jaką dają nam pisma gospodarczo-fachowe, których poglądy są naogół potem przetrawiane przez prasę codzienną, zależnie od jej obozowego zaszerogowania — ustalimy, że na skraj najbardziej zaawansowanej poglądowo tendencji liberalistycznej stoi Łódzka, a obecnie, warszawska „Polityka Gospodarcza“. Najbardziej etatystyczna w szeregach poglądów ideologicznej ekonomicznej, jest „Gospodarka Narodowa“, prowadzona przez komitet redakcyjny, złożony z wysokich urzędników ministerjalnych, najbliższych obecnemu reżimowi ekonomicznemu w Polsce. Szerzeniem myśli interwencjonizmu stopniowanego zresztą dość oportunistycznego, zależnie od sytuacji i koniunktury, zajmuje się tygodnik „Polska Gospodarcza“, redagowany przez dyrektora departamentu górniczo-hutniczego w Ministerstwie Przem. i Handlu p. Pechego — a wydawany z subwencji wszystkich ministerstw gospodarczych. Uzasadnianiem idei rentowności prywatnej, ograniczanej jednak tylko do uprzywilejowanej sfery przemysłów wielkich, władających polskim Lewjatanem, zajmuje się „Przegląd Gospodarczy“ — periodyk redagowany dawniej w sposób naukowy przez prof. Henryka Tennenbauma, a ostatnio prowadzony systemem nieco cynicznym, po ustąpieniu p. Tennenbauma, przez grafomanów różnych przybudówek i biur prasowych ciężkiego przemysłu. Ten bilans „inwentarza ideowego“ polskiej publicystyki ekonomicznej jest nieodzownie potrzebny, kiedy mowa o programach gospodarczych w Polsce. Trzeba bowiem wiedzieć, że refleksy programów docierają do świadomości nie tylko szerszych sfer, ale — w naszych stosunkach — także i tych sfer, które mają za zadanie wręcz realizację programów — za pośrednictwem słowa drukowanego. Dziś nie jest niczyją tajemnicą, że ministrowie polscy przez ostatnie lata tworzyli swe programy i wykonywali je na podstawie lektury „Gazety Polskiej“. I trzeba zaraz dodać, była to jeszcze najlepsza lektura, jaką odżywiali się nasi mężowie stanu z dziedziny ekonomicznej. Gdyż czasy, kiedy Lewjatanowski „Przegląd Gospodarczy“ i inne wydania tejsamej kategorii wpływały na kierunek oficjalnego kursu naszej polityki gospodarczej, — zaopatrując wręcz resorty ekonomiczne „własnymi ludźmi“, — czasy, gdy Lewjatan jawnie sprawował rządy gospodarcze w Polsce, były, jeśli idzie o tworzenie poziomu etyki ekonomicznej i wytycznych działania gospodarczego — okresem zaczątków klęski i katastrofy gospodarstwa polskiego, z którego to stanu do dziś dnia nie było mu danem się podnieść.

Kiedy mamy się zastanawiać nad tem, jaki wybór programów gospodarczych stał Polsce w latach ostatnich do dyspozycji i jaki program został ostatecznie, przynajmniej chwilowo, oficjalnie wybrany, to musimy poza wyżej podaną krótką retrospekcją, kierunków ideowych — stwierdzić, że praktycznie był w Polsce wykonywany z całą świadomością tylko jeden program, a to przez okres od połowy 1930 r. do połowy 1933 r., program gospodarczy, którego właściwa nazwa powinna brzmieć: próba dostosowywania wzajemnego sił i uprawnień ekonomicznych w Polsce. Był to program Ignacego Matuszewskiego. Na ten sam okres częściowo przypada era racjonalnego formowania

brotów w polskim bilansie handlowym, tj. era dopuszczania do importu surowca, mogącego stanowić właściwy przedmiot zatrudnienia dla warsztatów przetwórczych, era stosowania prób przeciwdziałających monopolicznej eksploatacji rynku wewnętrznego przez zmoły kartelowe. W historii gospodarczej Polski ten okres celowego kształtowania bilansu handlowego wiąże się ze sprawowaniem teki ministra przemysłu i handlu przez inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego. Istotnie był to okres resortowego i ideowego podlegania ówczesnego ministra przemysłu i handlu polityce skarbowej Ignacego Matuszewskiego.

Polityka i program, — nazwane dla uproszczenia deflacyjnymi, których chorążym był właśnie minister Matuszewski — z końcem pierwszego kwartału 1936 r. poniosły w życiu gospodarczym Polski klęskę. Poniosły klęskę wyłącznie jednak dlatego, że niektórzy z ostatnich realizatorów programu, ułożonego przez głównego publicystę „Gazety Polskiej“ niestety nie rozumieli w pełni zadań, a szczególnie metodyki wykonania tych zadań, jakie inspirował im autor cyklu „Co i jak?“. Poza tem Polska dysponowała jeszcze w swej dyskusji programowo-gospodarczej poglądami, których celem było wzmożenie ingerencji administracji państwowej, w stylu „Gospodarki Narodowej“, którego to programu jednak poza fragmentarycznymi pociągnięciami żaden z urzędujących ministrów nigdy w praktyczne wykonanie nie brał. Można

PRZY DOLEGLIWOŚCIACH ŻOŁĄDKOWYCH, zgadze, braku apetytu, obstrukcji, ucisku w okolicach wątroby, złem samopoczuciu, drzeniu kończyn, senności, szklanka naturalnej wody gorzkiej FRANCISZKA - JÓZEFA działa szybko i ożywczo na osłabione trawienie. Zalecana przez lekarzy.

by powiedzieć, że program etatystów z „Gospodarki Narodowej“ był stale i chciał być tylko dorabianiem melodji do tekstów nie zawsze przemysłanych posunięć, dokonywanych przez bezpośrednich szefów — członków komitetu redakcyjnego dwutygodnika „Gospodarka Narodowa“. Rozważania, zawarte na łamach interwencjonistycznego tygodnika „Polska Gospodarcza“, nie były nigdy poważnie przez nikogo w rachubę brane, ponieważ wiadano, że „Polska Gospodarcza“ również wysoko ceni poglądy czołowych przedstawicieli polskiej polityki ekonomicznej, drukowane na jej pierwszych kolumnach, jak bilanse i inseraty spółek akcyjnych, drukowane na jej ostatnich kolumnach. Jaki więc program pozostawał do dyskusyjnego rozważania w Polsce? Czy program Lewjatana, coraz cyniczniej lansowany z zeszytów „Przeglądu Gospodarczego“ — czy też program skrajnie liberalny, sięgający tradycjami naukowymi do XIX stulecia, a głoszony jakby z za budki suflera przez coniektórych członków Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie? Faktycznie więc na jesieni r. 1935, gdy potrzeba programu ekonomicznego w Polsce była wprost powszechnym pragnieniem i głodem całego społeczeństwa — istniał jeden tylko logicznie zbudowany światopogląd polityczno-ekonomiczny, tj. program deflacyjny Ignacego Matuszewskiego.

Ale w kraju, gdzie wpływ „szarych eminencji“ z karteli kluczowych był silniejszy od najistotniejszego interesu szerokich warstw społeczeństwa, program nawet najwspanialszy z punktu widzenia ogólnego, któryby jednak nie zadowalał osobistych interesów rycerzy wielkoprzemysłowych, nie mógł liczyć na utrzymanie się i na popularność. Lewjatan parł wszelkimi siłami do wykazania, że ma ukryte tajemnicze lekarstwo na kryzys gospodarczy w Polsce. Żądał zwołania szeroko zakrojonej konferencji, której celem miała być krucjata przeciw niedogodnemu dlań a zarysowującemu się w danym momencie całkiem konsekwentnie już programowi „procesów dostosowawczych“. Było błędem odpowiedzialnych mężów stanu w Polsce, że za inspiracją Lewjatana i w jego wyłącznie osobistym interesie, zwołano tzw. Naradę Gospodarczą — zbiegowisko szeregu figur z całej Polski, kierowanych wyłącznie tylko chęcią wykrojenia dla siebie jaknajpocześniejszej kromy z malejącego bochenka polskiego dochodu spr-

WEDLA

Jasna mleczna idealna czekolada dla sportowców

lecznego. Na uczestnictwo osób w Naradzie Gospodarczej wpływało ściśle biuro Lewjatana. Nie dopuszczono do udziału w tej rzekomo powszechnej konferencji ekonomicznej reprezentacji średniego i drobnego przemysłu, średniego i drobnego handlu, rzemiosła, małego rolnictwa i świata pracy. W sposób niespotykany w nowoczesnym parlamentarystyce i nie notowany w praktyce publicznego występowania imieniem szerszych sfer gospodarczych, wytaczali reprezentanci karteli polskich na tym koszmarnym zjeździe, patronowanym jednak przez najwyższe osobistości urzędowe, pretensje, których tenorem było oddanie w pakt włodarzom ciężkich przemysłów całego polskiego świata konsumenckiego, zrujnowanie wewnętrznej kapitalizacji i zniszczenie wolnego przemysłu przetwórczego. Takie oto idee programowo-gospodarcze wytaczano na wielkiej Naradzie warszawskiej. I któżby się spodziewał, że najbardziej cyniczne wystąpienia harcerzy Lewjatana, najbardziej ekwilibrystyczne harce umysłowe opasłych panów z „konfederacji kartelowych“ zaczyna powoli się przyjmować w Polsce. Zaczęto mówić i pisać o jakimś programie inwestycyjnym, który przy bliższym przpatrzeniu się mu nie był niczem innym, jak tylko programem zwiększenia utargów kilku uprzywilejowanych, skartelizowanych produktów surowcowych. Aktorzy Narady Gospodarczej dyskretnie zeszły ze sceny. Echa tej tragifarsy jednak do dzisiaj tego dnia brzmią w fanfarach niektórych poważnie branych polskich programowców ekonomicznych.

Koncesjonariusze kilku uprzywilejowanych działów gospodarowania w Polsce zdołali podstępnie wysadzić w powietrze jedyny program ekonomiczny, którym Polska dysponowała. Koncesjonariusze ci uważają, że polskie gospodarstwo krajowe jest ich wyłączną własnością. Niestety polityka gospodarcza zdaje się tej egoistycznej metodzie myślenia i działania sprzyjać. Słychać, że dekrety z grudnia ub. r., które obniżyły ceny niektórych surowców, mają być na żądanie sfer kartelowych cofnięte. Ceny kartelowe mają więc stosownie do życzenia skonfederowanych koncesjonariuszy wielkoprzemysłowych iść w górę Ich prawa są nienaruszalne. Słusznie przypominano w ostatnim czasie słowa Henryka Tennenbauma, zawarte w jego „Strukturze Gospodarstwa polskiego“: „Zaczynają uważać sytuację koncesyjną za ich prawo nienaruszalne i konfederują się, idąc za przykładem stanowych konfederacji średniowiecznych“. A konfederacje mają już w historii polskiej swą określoną pozycję. Na przykład konfederacja targowicka...

(h).

Astaire tworzy nowy taniec

Znany tancerz amerykański Fred Astaire jest już od kilku lat dyktatorem na polu nowych modnych tańców.

On to wystylizował i wprowadził w modę południowo-amerykański taniec „Carioca“. Jego też pomysły są utrwalone na filmach tańce „Continental“ i „Piccolino“, obecnie zaś znów kreował nowy taniec, któremu dał nazwę „Swing Time“.

Nowy taniec Astaire'a ma być ślicznym wariantem angielskiego walca i w przeciwieństwie do dotychczasowych jego tańców łatwy do nauczenia.

W nakręcanym obecnie filmie dźwiękowym osnutym na refrenie melodji „Swing Time“, partnerką Astaire'a jest znów towarzysząca mu stale w tańcu Ginger Rogers.

Tanecmistrze nowojorscy studjują już nowy ten taniec, który niezawodnie zawita też do nas.

ŻYDZI DZIŚ WYBORY!

Dziś, w niedzielę dnia 2 sierpnia br. odbywa się w całej zachodniej Małopolsce i na Śląsku głosowanie na zjednoczoną listę delegatów z zachodniej Małopolski i Śląska na I. Światowy Kongres Żydowski!

Do ludności żydowskiej w zachodniej Małopolsce i na Śląsku

Żydzi!

Dnia 8 sierpnia zbierze się w Genewie, w Pałacu Ligi Narodów
PIERWSZY ŚWIATOWY KONGRES ŻYDOWSKI.

W tej sali, w której narody świata szukają we wspólnym wysiłku pokoju i lepszej przyszłości dla siebie i całej ludzkości, zgromadzą się reprezentanci ludu żydowskiego, aby z trybuny tego Pierwszego Światowego Kongresu Żydowskiego uroczystie i niezłomnie ogłosić światu, że i lud żydowski pragnie jako naród na równi z innymi narodami żyć w pełni praw do bytu i że jest zdecydowany o prawo to walczyć.

Kongres Sjonistyczny i Agencja Żydowska, prawem międzynarodowym uznane, jest legitymowaną reprezentacją narodu żydowskiego dla dzieła odbudowy żydowskiej Palestyny. Pierwszy natomiast Światowy Kongres Żydowski będzie miał za zadanie, bez uszczerbku dla obowiązków obywatelskich Żydów wobec państw, w których żyją, wybrać reprezentację, która w chwili zagrożenia naszego bytu stać będzie na straży godności, dóbr duchowych, moralnych i materialnych Narodu żydowskiego w krajach rozprószenia, zorganizować i zogniskować celowo akcję gospodarczej i społecznej samopomocy dla tych części narodu naszego, które są w byciu swoim zagrożone. Zadaniem tej reprezentacji będzie zapewnić urzeczywistnienie tej samopomocy.

ŻYDZI!

W chwili, gdy naród nasz nekany jest i lżony w bezprzykładny sposób, w chwili, gdy przeciw 16-0 milionowemu narodowi, spoglądającemu na wielką i męczeńską przeszłość lat tysięcy, organizują się wrocie siły, w takiej chwili tylko solidarność, jedność i zjednoczenie wysiłków dla samopomocy może utrwalić fundamenty naszego bytu, a poprzez własną samopomoc zyskać zrozumienie dla naszych praw u narodów świata i utorować drogę do porozumienia, którego pragniemy i o które walczymy.

Któż nam bowiem pomoże, jeśli — nie my sami? Kiedy sobie poroziemy, jeśli nie teraz?

Ponad rozprósenie, ponad wewnętrzne różnice — łączy nas historyczna wspólnota po wieczne czasy, a teraz także wspólne niebezpieczeństwo. One nas sprzegają, splatają i skuwają we wspólnym poczuciu odpowiedzialności i wspólnym nakazie obrony naszej godności i bytu.

Troska o naszą teraźniejszość i przyszłość, troska o nasze ocalenie zrodziły myśl Pierwszego Światowego Kongresu żydowskiego.

Dziś w dniu wyborów, cała ludność żydowska naszej dzielnicy odda swój głos na zjednoczoną listę delegatów w naszej dzieln.

na Pierwszy Światowy Kongres żydowski.

W poczuciu odpowiedzialności, jaka ciąży na nas w obecnych czasach, zjednoczyły się niżej podpisane organizacje, zrzeszenia gospodarcze i instytucje i uzgodniły listę delegatów, aby uniknąć w tej chwili, która ma nas jednoczyć, walki wyborczej.

Tak tedy już ta lista zjednoczona jest i ma być symbolem naszej lustrącej się jedności.

!zywamy Was,

ŻYDZI I ŻYDÓWKI,

bez różnicy przekonań i stanu do tłumnego zamianifestowania woli naszej do obrony praw naszych — przez solidarne oddanie kart głosowania.

Zjednoczmy się wszyscy wokół Pierwszego Światowego Kongresu żydowskiego! Dajmy mu legitymację do przemawiania do narodów świata imieniem ogółu żydowskiego!

Wierzmy w Naród żydowski! Wierzmy w to, że hart naszego Narodu, w stal przekuty cierpieniami wieków, znajdzie godnie siłę wytrwania i wolę budowania przyszłości!

SPEŁNIJCIE SWÓJ OBOWIĄZEK!

Centralny Komitet organizacyjny dla spraw I. Światowego Kongresu żydowskiego na zachodnią Małopolskę i Śląsk.

Zarząd i Rada Gminy żydowskiej w Krakowie

Egzekutywa Organizacji sjonistycznej dla zachodniej Małopolski i Śląska.

Związek Stowarzyszeń Kupieckich zach. Małopolski.

Egzekutywa Sjon.-Socjalistycznej Partji Pracy „Hitachdut“ dla zach. Małopolski i Śląska.

Komitet Rejonowy Poalej Sjon (C. S.) w Krakowie.

Zjednoczenie Kobiet Żydowskich W.I.Z.O. Centrala dla zach. Małopolski i Śląska.

Egzekutywa Organizacji „Mizrachi“ w zach. Małopolsce i na Śląsku.

Wojewódzki Związek Rzemieślników i Drobnych Przemysłowców Żyd.

Komitet Rejonowy Sjonistycznej Partji Pracy „Hitachdut“ dla zach. Małopolski i Śląska.

„Samopomoc“ Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Handlarzy w Krakowie.

Egzekutywa Stronnictwa Państwa Żydowskiego na zach. Małopolskę i Śląsk.

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców.

Stowarzyszenie Żydowskich Rękodzielników „Szomer Umotim“ w Krakowie.

Wybory na Światowy Kongres Żyd. w Krakowie

Krakowska Komisja wyborcza dla spraw I. Światowego Kongresu żydowskiego w Krakowie komunikuje:

W Krakowie wybory odbędą się dziś w niedzielę od godz. 9-tej rano do godz. 8-mej wiecz. w następujących lokalach:

Organizacja Sjonistyczna, Dietlowska 107,
Stowarzyszenie Rękodzielników, Podbrzezie 1. 6.

PODZIĘKOWANIE

W Panu DR. EDWARDOWI MACHAUFOWI laryngologowi, Jagiellońska 9, oraz siostrze Pauli za bezinteresowne i szczęśliwe przeprowadzenie operacji gardła i wyleczenie naszego syna składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

70707

PILLEROWIE, Groble 19.

Stowarzyszenie Drobnych Kupców, Stradomski 15.

Ceirej Mizrachi, Dietlowska 11,

Hitachdut (Merkaz), Krakowska 41.

Poalej Sjon, Starowiślna 89.

W. I. Z. O., Mikołajska 6,

Organizacja Sjonistyczna w Podgórzu, Brodzińskiego 5.

Wyborca uprawniony do głosowania (tj. każdy Żyd bez różnicy płeć, który liczy od 18 lat wzwyż i wykupił kartę głosowania) udaje się do jednego z wymienionych — najbliższej położonego — lokalu wraz z kartą głosowania i tam przed komisją oddaje kartę do urny.

O ile ktoś nie nabył jeszcze karty głosowania,

może taką nabyć w lokalu wyborczym i tamże natychmiast oddać swój głos.

Do wszystkich sjon. org. młodzieży w Krakowie

Komitet Lokalny dla spraw I Światowego Kongresu żydowskiego w Krakowie wzywa tą drogą wszystkich członków sjon. org. młodzieży, by się zjawili dziś w niedzielę godz. 8-ma rano w sekretarjacie Mikołajska 6 (WIZO) celem objęcia funkcji podczas wyborów na I Światowy Kongres żydowski!

RABKA! Wybory na I. Światowy Kongres Żydowski odbędą się dziś w lokalu „Akiby“ Rynek.

CH. N. BIALIK:

Z „PIESNI LUDOWYCH”

Z oryginału hebrajskiego przełożył S. DYKMAN

OGRÓD MAM

Ogród mam, studzienkę mam —
Na niej kubek zawisł sam:
A mój luby co sobotę
Pija u mnie strugi złote

Cały świat dokola śpi:
Grusza, jabłoń w ciszy śni;
Śpi matula na kobiercu —
Czuwam tylko ja i serce.

I mój kubek nie śpi — nie!
Śączy krople na swem dnie
Śle kryształ, śle rubiny:
Idzie, idzie mój jedyny!..

Cicho, cyt!.. To szumi sad —
Czy to on? czy listek spadł?
Idzie, idzie mój jedyny!
Pójdź w objęcia twej dziewczyny!

Przy studziencie siądziem, szal.
Na mem łonie — główka twoja!
Ja zagadki spytam lubo:
„Czemu w studnię splywa kubek?”

Czemu, proszę, powiedz mi:
Kubek płacze, łzami mży?
Tuf, tuf, tuf — i tak bez końca —
Od poranka w zachód słońca?

Powiedz: skąd przypływa ból,
Serce toczy szary mól?
Ach, czy prawdę matula zgadła —
Ze już miłość twoja przepadała?

A mój luby rzeknie mi:
„Bajdy plotą ludzie źli —
A za roczek o tej porze
Pierścien na twój palec ułożę —

Będzie piękny dzień, jak cud —
Będę cię do ślubu wiódł —
Zaspiewają wszystkie ploty
Grusze, wiśnie, jabłka złote!..

Swat i brat i wuj i kum,
Co za szum i co za tłum!
Skrzypce, trąba i kapela
Będą grały do wesela —

DZYŃ, DZYŃ

Dzyń, dzyń — już jej niema
Dzyń, dzyń — wszystko wzię!

I... cisza zawisła
O! piękna! Ach czemuś
Bez słowa uciekła?
A w sercu mem mroki
Przesmutne i piekło...
I szkoda przed czasem
Spłynęło rozstanie
Jam słowo ci rzec miał
Czekałem tak na nie...
Tygodnie, miesiące...
Szeptalem je w sobie...
Już było na ustach...
A zmiłkło, jak w grobie...

I nagle tyś rzekła
„Bądź zdrów mój kochany!”
Bicz ścisnął — kół turkot...
Zostałem pijany...
Za gajem zielonym
Gdzieś znikłaś w oddali
I w złotej kurzawie
Leciałaś na fali...
I w słońcu, jak skrzydła
Hasały pod wicher
Twe suknie tak śnieżne.
Tak białe i ciche...
I zdala za drogą
Zniknęłaś hen, złota, —
I tylko gdzieś dzwonek
Okrutny rechotał.

Dzyń, dzyń — już jej niema
Dzyń, dzyń nagle przysła,
Dzyń, dzyń wszystko wzięła
I... cisza zawisła...

A baldachim stanie tu,
Pod galezią tego bzu!
Dar od ciebie dostać muszę —
Mały, drogi twój paluszek!

Powiem tobie: „Bądźże mi
Moją żonką”... Ludzie źli,
Moje wrogi niechaj stają,
Niech z zazdrości popękają!..

NIE WIERZ PRÓŻNYM
OBIETNICOM

Nie wierz próżnym obietnicom
Gwiazdom nie wierz w niebie
Takie miłe stroją lico —
Gorzko zadzwiają z ciebie!

Bo w młodości do mnie gwiazda
Oczkiem swem mrugała
Rzekła że mi szczęście raz da
Nici złote tkala.

„Będiesz szczęśny i bogaty —
Chłopcze mój kochany!..“
Teraz spójrz na moje łaty
Biedny ja, wyśmiany..

Wstydz się gwiazdo, obłudnico
Czegoś drwiła ze mnie
Gdzieś jest z twą obietnicą
Wokół same ciemnie?

Nie wierz próżnym obłudnicom
Nie wierz gwiazdom w niebie
Takie teraz stroją lica
Później — zadzwiają z ciebie.

MAM-LI BYĆ RABINEM

Mam-li być rabinem?
Gdzież uczone słowa?
Może tegim kupcem?
Czem zakupię towary?

Ej ty losie, losie zły —
Żywot podły, głupi, mdły...
Dokąd pójdę, powiedz mi?
Biedneż moje czarne dni —

Kiesza moja pusta,
Niema co wziąć w usta —
Koń mój stary, niema pary
Wóz mój polazł gdzieś w moczary
W gardle sucho, niema wódzi,
A tam w domu „jedza nudzi”
Na kamieniu siadę zły,
Niechaj płyną lzy...

F. MOLNAR

Aktorka i obca pani

Obca pani, o której jest mowa, przyszła pewnego popołudnia o godzinie piątej do mieszkania aktorki. Pokojówka wprowadza ją do salonu, podaje pozłacane krzeselko. Za chwilę wchodzi aktorka.

Aktorka: Czy mogę czems służyć laskawa pani?

Pani: Tak

Aktorka: Mianowicie-

Pani: Oddaj mi pani mojego męża (długo całuje ręce aktorki i płacze).

Aktorka: Ja mam pani... Oddać... Męża?...

Pani: Tak!

Aktorka: (zastanawia się, jakgdyby szukała czegoś w pamięci)

Pani: Łamie pani sobie głowę, kto jest moim mężem? Ten niski blondyn za cwikrem, jest adwokatem waszego teatru i nazywa się Alfred Nagy.

Aktorka: Znam go.

Pani: Wiem. Oddaj mi go pani. (Długa pauza).

Aktorka: Droga pani, proszę nie myśleć, że

milczę, bo jestem zakłopotana, ale rzeczywiście nie znajduję dopowiedzi. W jaki sposób mogę pani zwrócić męża, skoro go wcale nie zabrałam?

Pani: Ale przecież pani powiedziała przedtem, że go pani zna?

Aktorka: To jeczczc nie znaczy, że go zabrałam. Spisał ze mną kontrakt w imieniu teatru. Pozaatem widziałam go też kilka razy na scenie... Miły, przystojny mężczyzna... Nośi cwikier?

Pani: Tak.

Aktorka: Nie widziałam go jeszcze nigdy z cwikrem.

Pani: Bo go zdejmuje. Bo się chce pani podobać. Bo panią kocha. W mojej obecności nosi cwikier, bo sobie ze mnie nic nie robi, nie kocha. Niech go pani odda, kochana Charlotta. Zwróć mi go, Lotto!

Aktorka: Gdybyś nie patrzyła na mnie takim błagalnym wzrokiem, stałabym się grubiańską. Skąd wiesz, że uwiodłam twój męża?

Pani: Posyła ci kwiaty na każdą premierę.

Aktorka: To jest kłamstwo.

Pani: Co?...

Aktorka: To nie jest prawda. Nie dostałam dotychczas ani jednego kwiatka od niego. A

może on ci to powiedział, że posyła mi kwiaty?

Pani: Nietylko powiedział, ale poszłam za nim do kwociarni i skonstatowałam, że posyła ci rzeczywiście kwiaty, ale nie na scenę, lecz do garderoby.

Aktorka: Kłamstwo.

Pani: Co, ja kłamię?

Aktorka: Nie, ale on.

Pani: A ten list? (wyjmuje list z torebki).

Aktorka: Co on zawiera?

Pani: Pisze ci, że... Lepiej przeczytam go: „Słodka Lotto, dzisiaj nie mogę być w teatrze, posyłam ci listownie tysiąc calusów”.

Aktorka: Niesłychane.

Pani: Dzisiaj rano przez zapomnienie zostawił ten list na swoim biurku. Chciał go widocznie posłać do garderoby posłańcem, ale zapomniał go w domu, a ja go otworzyłam. (płacze).

Aktorka: Nie płacz!

Pani: Tak, płacz ty także, płaczmy obie. To takie smutne. Taka niezwykła piękność i sławna artystka zabiera biednej żonie adwokata, małej Helenie a domu Irmutzkay, męża, i ona nawet niema płakać? Tobie jest dobrze, ubierasz się każdego wieczoru jak grecka bogini, czernisz sobie brwi, szminkujesz usta, „robisz”

Dzień polityczny.

Nowelizacja ustawy o reformie rolnej?

Sprawa nowelizacji ustawy o reformie rolnej, która stanowi od kilku tygodni przedmiot żywej dyskusji w prasie, przybierać zaczyna coraz realniejsze kształty. Wczoraj doniosły agencje prasowe, że minister rolnictwa p. Poniatowski przerwał urlop i wrócił na okres kilkunastodniowy do Warszawy, przyczem wedle doniesienia P. A. P. przerwanie urlopu pozostaje w związku z przyspieszeniem prac rządu na uzdrowienie stosunków agrarnych i przygotowaniem projektów ustawodawczych w tym zakresie. Wczoraj „Czas” informuje, że powstają wciąż nowe pogłoski na temat kierunku, w jakim pójdą zmiany w obecnie obowiązujących w tej materii przepisach.

Otóż mówią, że nowelizacja mając na celu przyspieszenie tempa parcelacji, dotyczyć będzie przede wszystkim zmiany przepisów o tak zw. wyłączeniach gruntów od parcelacji. Projektowane zmiany — rzecz prosta — przepisy te bardziej zradkalizują.

Według innych wersji ma istnieć rzekomo projekt stworzenia obowiązującej już zresztą specjalnej renty ziemskiej, której obligacjami miałyby być uiszczona należność za parcelowane grunta.

Co się tyczy ewentualnego zmniejszenia minimum gruntu wolnego od parcelacji (obecnie obowiązuje 180 ha) — to według tychże pogłosek, minimum to nie ulegnie zmianie.

W związku z powyższymi informacjami warto przytoczyć za „Gazeta Polska” poniższe doniesienie z Kępna (Wielkopolska):

W Doruchowie, pow. kępińskiego odbyło się zebranie miejscowego Stronnictwa Ludowego, na którym po przemówieniu jednego z członków powiatowego komitetu walki z komunizmem, powzięto niezwykle uchwałę, domagającą się parcelacji gruntów proboszczowskich i utworzenia na nich 7 warsztatów rolnych. Uchwałę postanowiono wysłać na ręce ks. prymasa Hłonda

Poselstwo w Pradze

Krąży pogłoska, że w niedługim już czasie obsadzone zostanie poselstwo Rzplitej w Pradze Czeskiej. Placówka ta — jak wiadomo — wakuje od chwili odwołania posła Grzybowekiego. Za najpoważniejszego w chwili obecnej kandydata na to stanowisko uchodzą b. szef kancelarii cywilnej p. Prezydenta Rzplitej p. Świążewski.



oczy, jesteś pachnąca, piękna, tańczysz, śpiewasz i naturalnie adwokat musi się w tobie zakochać. Ale co ja mam począć w moich bluzkach do prania, z moimi bladymi wargami, nierównymi brwiami, moją głupotą i prostotą? Ja przecież nie mogę wyśpiewać mu miłości w pieśniach. Ty zawracasz mu głowę, wypowiadając słowa miłości, zawarte w twojej roli, a głupi mężczyźni przypisują ci tę całą mądrość i do broń, którą autor kładzie ci w usta. Możliwe, że jesteś jeszcze głupsza niż ja, ale na scenie musisz być mądra i miła, bo tak nakazuje ci poeta. Ale mnie poeci nie pomagają. Jakże ja go mogę przykuć moim głupim uczuciem?

Aktorka: Nadzwyczajnie ciekawy wypadek.

Pani: Który?

Aktorka: Twój.

Pani: Jakto?

Aktorka: Bo nigdy nie otrzymałam od twojego męża ani jednego kwiatka, ani jednego wiersza, i nie znam go zupełnie poza oficjalnymi prawniczymi konsekwencjami. Czy wasz stosunek ostatnio się oziębził?

Pani: O, tak.

KLAWIOL AP. KOWALSKA USŁUGA **ODCIKI** IZGRUBIENIA SKÓRY

Kiedy suknie kobiece ważyły jeszcze 20 kilogramów...

Całkiem zrozumiałe, że żąda się od filmów historycznych, ażeby wystawione były aż do najdrobniejszych nawet szczegółów, wiernie z historyczną tradycją danej epoki. Ale że to nieraz doprowadza wprost do absurdu, przekonano się ostatnio podczas filmowania sławnego romansu Dumasa „Trzech Muszkieterów”. Wypadek ten przekonał nas przede wszystkim nietylko o tem, jak ludzie z biegiem czasu się zmieniają, ale także, że mamy nieraz całkiem fałszywe pojęcie o tych tak zwanych „starych dobrych czasach”.

Reżyser Rowland V. Lee, znany jako wierny odtwórca historycznego milieu, zamówił do kobiecych ról kostjumy we Francji, skrojone ściśle wedle historycznych wzorów, a materiały tkano ręcznie wedle istniejących w muzeach wzorów z owej epoki. Ale kiedy gwiazdy w Hollywood chciały ubrać owe kostjumy, o mało się nie podusiły w tych królewskich wspaniałościach i tylko z trudem mogły się w nich poruszać.

MODNE SUKNIE XVII WIEKU.

Suknie, jakie wytworne damy nosiły za czasów Ludwika XIII. na którego dworze trzej muszkieterowie dokonywali swych bohaterkich czynów, tworzą właściwie epokę przejściową z jeszcze dla kobiet bardziej męczącej mody XVI wieku, kiedy to noszono suknie z ciasnymi wysoko pod szyją zapinanymi kołnierkami, i tem okropnym rusztowaniem drewnianem, noszonym pod spódnicą, ażeby dobrze układały się faldy. Ale i modna suknia spacerowa kobiety z wszelkimi dodatkami XVII wieku ważyła co najmniej 20 kilogramów. Przedewszystkiem sam gorset ważył pięć funtów, pozatem noszono pięć halek, wierzchnia halka sporządzona była zazwyczaj z kosztownego materia-

lu, a nierazkto wysadzana drogiemi kamieniami, które przez rafinowanie umieszczone szlache w sukni pięknie przeblyskiwały. Suknia uszyta była z ciężkiego złotem przetykanego brokatu, a dół sukni obsyty był perłami i innymi kamieniami szlachetnymi. Nawet lekka powiewna suknia letnia nie śmiała ważyć poniżej 8 kilogramów. Do tego mocno wysztywniony na drutach upięty duży kołnierz, który wprawdzie nadawał właścicielce dumny wygląd królowej, ale równocześnie hamował zupełnie ruchy jej ramion, tak, że nie była w stanie odwrócić głowy na bok.

Uzupełnieniem tej toalety był ogromny kapelusze ze strusimi piórami i cały sklep jubilerski, złożony z bransolet, pierścieni, diademów, broszek itp., ważących w swojej ciężkiej staromodnej oprawie kilka kilogramów.

KOBIETY DZISIEJSZE I SUKNIE Z PRZESZŁOŚCI.

Artystki hollywoodzkie, w pierwszym rzędzie uroczą Margot Graham, która grała rolę szpiega Milady de Winter, i Heater Angel zbuntowały się przeciw temu wojennemu ekwipunkowi. Młode damy były bardzo wzburzone i uważały, że dość im dokuczają letnie upały Kalifornii, nie mówiąc już o jupiterach w atelier. Postanowiły więc strąkować i nie zgodzić się na te narzędzia tortury w postaci historycznych kostjumów. Wreszcie pogodzone się, pięć halek zredukowano do dwóch, a także zrezygnowano z ciężkiego gorsetu. Mimoto bardzo miło chyba i tak nie było artystkom, które przyzwyczajone są swój wolny czas spędzać w trykocie nad morzem. No ale reżyser Rowland Lee chociażby w 90 procentach urzeczywistnił swój plan trzymania się ściśle historycznych szczegółów filmu. (s).

Adwokaci i aplikanci adwokacy w Polsce

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, na terenie całej Polski praktykuje obecnie 6.957 adwokatów, t. j. o 422 adwokatów więcej niż w roku ubiegłym. Przeciętnie na 10.000 mieszkańców przypada 2.1 adwokatów. Na terenie okręgu apelacyjnego warszawskiego praktykuje 1.949 adwokatów (Warszawa 1.326, Łódź 252, Częstochowa 32, Sosnowiec 42), w okręgu apelacyjnym lubelskim 278 (Lublin 75), w wileńskim 326 (Wilno 146), w katowickim 256 (Katowice 97), w poznańskim 590 (Poznań 154, Bydgoszcz 54), w krakowskim 1.253 (Kraków 464), oraz na terenie okręgu apelacyjnego lwowskiego 2.305 adwokatów (Lwów 801 adwokatów).

Największa stosunkowo liczba adwokatów zamieszkuje we Lwowie, gdzie na 10.000 mieszkańców przypada 25.3 adwokatów; w Krakowie stosunek ten wynosi 19.5, w Warszawie 10.8, w Katowicach 7.4, w Wilnie 7, w Lublinie 6.5, w Poznaniu 5.9, w Bydgoszczy 4.2, w Łodzi 3.9 i t. d.

Liczba aplikantów adwokackich w całej Polsce wynosi 3.367, z czego na okręg apelacji warszawskiej przypada 718 (Warszawa 540, Łódź 64, Częstochowa 10, Sosnowiec 17), na okręg apelacji lubelskiej 63 (Lublin 23), wileńskiej 98 (Wilno 56), katowickiej 67 (Katowice 23), poznańskiej 143 (Poznań 57, Bydgoszcz 11), krakowskiej 796 (Kraków 382), oraz na okręg apelacji lwowskiej 1.482 aplikantów (Lwów 474).

Aktorka: Czyście się pobrali z miłości?

Pani: Nie miałam grosza.

Aktorka: Tak, to wszystko w porządku. To nie pierwszy wypadek u nas aktorek i nie ostatni. Twój mąż gra tą całą komedię, ażeby wywołać twoją zazdrość i zyskać na nowo twoją miłość.

Pani: Jak to pani myśli? Nie pierwszy wypadek?

Aktorka: Setny. Tysiącny. Zapytaj jakiejkolwiek aktorki podobnej do ludzi. Właśnie to osładza małżeństwa wokoło teatru. Dyrektorzy, sekretarze, doradcy prawni, autorzy, kasjerzy, itd. oni wszyscy utrzymują miłość swoich żon tylko dzięki temu, że wciągają nas do swoich spraw sercowych. My aktorki przykuwamy właśnie tych nieaktorów do swoich żon. Te wszystkie żony, bojąc się naszej konkurencji, ubierają się tak jak my, naśladują nas we wszystkim, i noszą z tego powodu ekscentryczniejsze kapelusze niż my.

Pani: Mój Boże... Tak myślisz?

Aktorka: Naturalnie. Te biedne, proste, skromne mieszczańki wiedzą, że ich mężowie żyją w tej atmosferze pełnej gorącej i uwodzi-

cielskiej zmysłowości i że spotykają tam bardziej zajmujące kobiety od swoich żon. Całusy są tam na porządku dziennym i niłat zbytnio nie liczy się ze słowami. Ale to wszystko jest przesadna i spotęgowana kobiecość. Aktorka to sto kobiet. To was oszalał. Przyjrzyj się żonom aktorów, takim z obywatelskich domów. Mówią, poruszają się i ubierają bardziej wyzywająco niż my. Boją się nas inie chcą pozostać w tyle. Twój mąż jest sprytnym adwokatem i chciał to wykorzystać w stosunku do ciebie, skoro spostrzegł, że go już nie kochasz. Napisał ten list i umyślnie zostawił go na biurku. Zamówił kwiaty, żebyś uwierzyła, że kocha się we mnie, a pewnie wieczór je odmówił. Czy ma także mój lok?

Pani: Naturalnie, przyniosłam go nawet ze sobą.

Aktorka: No widzisz ty, panno Irmutzkay, To jest jeden z tych loków, które mi całymi tuzinami kradną z garderoby. Nawet żona fryzjera teatralnego jest o nie zazdrosna. I tyś dała się na to nabrać

Pani: (uszcześliwiona) Tak sądzisz?

Aktorka: Nie sądzę, ale wiem napewno. Ty,

O kolonizację żydowskich robotników mięsnych w Palestynie

Warszawa, ŻAT. Członkowie egzekutywy sjonistycznej pp. J. Grynbaum i J. Rotenstreich oraz przedstawiciel departamentu imigracyjnego Agencji Żydowskiej p. M. Szapiro przyjęli delegację Centralnej Rady Zawodowej Żydowskich Związków klasowych w Polsce oraz Związku Robotników Mięsnych, która przedstawiła sytuację kilku tysięcy rodzin robotników mięsnych, pozbawionych źródeł zarobkowania wskutek ustawy o zakazie uboju rytualnego. Delegacja prosiła o ułatwienie skolonizowania tych rodzin w Palestynie. P. J. Grynbaum zapewnił, że Egzekutywa udzieli wszelkiej pomocy. Należy jednak dolożyć starań, aby robotnicy dysponowali niezbędnymi funduszami. Egzekutywa sjonistyczna dbać będzie o imigrację odnośnych rodzin oraz o dalsze kredyty kolonizacyjne. Centralna Rada Zawodowa przedłoży w tej sprawie memoriał pozostałym członkom egzekutywy sjonistycznej w Londynie i w Jerozolimie.

Syria traci, Turcja zyskuje

Jerozolima, ŻAT. Jak donosi „Doar Hajom” z Stambułu, od czasu rozruchów w Palestynie bardzo się ożywiły stosunki handlowe między Palestyną a Turcją. Kupcy żydowscy, którzy od dziesiątków lat importowali z Syrii owoce, jaja, skóry itd. kupują obecnie wszystkie towary w Turcji. Kupcy tureccy udzielają przytem wszelkich ulg kredytowych, ułatwień itd. Zamówienia importerów żydowskich z Turcji są tak znaczne, że brak okrętów i wypadła korzyść z okrętów rumuńskich. Towary z Turcji nadchodzą do portu tel awińskiego. Kupcy tureccy dokładają starań, aby zdobyć na stałe rynek palestyński, dostarczając więc pierwszorzędnym towarów, dbając o staranne wykonanie.

W kołach eksporterów syryjskich panuje w związku z tym wielkie zaniepokojenie, gdyż Palestyna do tej pory wchłaniała 50 procent eksportu syryjskiego. Aby nie stracić do reszty tak ważnego rynku zbytu, ostatnio znów zaczęto wysyłać z Syrii do Palestyny produkty rolne. W związku z wznowieniem eksportu syryjskiego do Palestyny, szoferzy syryjscy oświadczyli, (jak już „N. Dz.” donosił), że nie będą już kontynuowali strajku solidarnościowego, który proklamowali natychmiast po wybuchu rozruchów w Palestynie.

Przemyt broni z Transjordanii

Jerozolima ŻAT. „Dawar” zamieszcza sprawozdanie specjalnego korespondenta z Ammanu o przemyśle broni w Transjordanii do Palestyny. Arabowie przechwalają się w Ammanie, że codziennie przemycają do Palestyny 200—300 karabinów i 10.000 naboju. Kara-

mina nie wpadła na to, że jako żona doradcy prawnego naszego teatru, musisz z nami konkurować, więc twój mąż zmusza cię do tego. Nie znoszę tego mieszczańskiego elementu wokół teatru, ale imponuje mi spryt twojego męża i pochlebia mojej próżności, że moją osobą straszy taką ładną i miłą kobietką, jak ty. Czy twój mąż nie ma listów miłosnych odemnie?

Pani: (przestraszona) nie.

Aktorka: Nie bój się, ja mu żadnych nie pisałam.

Pani: A więc?

Aktorka: Ale gdyby przyszedł do mnie i powiedział: „Lotto, chcę odzyskać miłość mojej żony. Bądź taka grzeczna i napisz mi gorący list miłosny, a ja w domu umyślnie go gdzieś zgubię”, to napisałabym mu taki list, żebyś ty dwa tygodnie przynajmniej płakała w poduszki, gdybyś go przypadkowo znalazła. Pewnemu sławnemu pisarzowi napisałam raz dziesięć takich listów na zamówienie. Ale miał pecha, bo jego żona była strasznie dyskretna i oddała mu wszystkie listy, nie czytając ich wcale.

AUTOKAREM PRZEZ AUTOSTRADY ALPEJSKIE

15. — 30. VIII. Cena kompletnego uczestnictwa Zł 395.— wraz z indywidualnym paszportem uprawniającym do dalszego 2-tygodniowego pobytu w Austrii.

„UNION LLOYD” Kraków, Szpitalna 36, telefon 181-81

Kronika literacka

„REUBENI” MAKSA BRODA NA SCENIE W WARSZAWIE. „Reubeni, Fürst der Juden” słynna powieść Maksa Broda w przeróbce scenicznej Gerharda Wallera - Rosenbauma, zostanie wystawiona w jesieni br. w Bazylei, Bratysławie, Wiedniu i Warszawie. W Warszawie zostanie wystawiona ta sztuka w języku żydowskim i polskim.

TEATR MINIATUR W HAJFIE. W Hajfie utworzono ostatnio pod kierownictwem Hansa Behala nową scenę satyryczną, która wystawia kilka krótkich sztuk. Wystawiono jednoaktówkę Schnitzlera „Anatol przed ślubem” która jakkolwiek nie była „aktualną” to jednak była bardzo udaną i odegrano ją w żywym tempie. Także druga aktówka „Herbata gotowa” Königsgartena była bardzo udana. Wybił się zwłaszcza Hans Behal w roli starszego aktora, pokrzywdzonego przy podziale ról, który wywarł swą zemść podczas premiery. W części kabaretowej brak było jeszcze oryginalnego tonu palestyńskiego.

Prócz wspomnianych sztuk wystawiono jeszcze pieśni Behala, N. Altermana i Kukielki jemenickiej. Tłumaczenia — A. Szłońskiego i N. Altermana dekoracje młodego artysty J. Basa, muzyka pod kierownictwem D. Elsberga.

Nowy ten teatrzyk ma wszelkie widoki pomyślnego rozwoju.

„BRACIA ASZKENAZY”, ZYNGIERA PO ANGIELSKU. Wydawca nowojorski Alfred Knopf za powiada, że powieść „Bracia Aszkenazy” J. J. Zyngiera która była drukowana w odcinku powieściowym „Forwerisu” została przełożona na język angielski i ukaże się 17 sierpnia br.

Wydawca jest tak pewien sukcesu tej powieści że wydaje ją w 10.000 egzemplarzy. Oświadcza on że „Bracia Aszkenazy” są mistrzowskim dziełem stojącym na wyżynie „Czarodziejskiej góry” Tomasza Manna, lub „Chłopów” Reymonta.

Przekład dokonał znany literat żydowsko - amerykański Morris Samuel, który przełożył również słynną powieść Zyngiera „Josie Kabb”.

„HISTORIA ŻYDÓW” DUBNOWA PO FRANCUSKU. W Paryżu ukazało się tłumaczenie „Krótkiej Historii Narodu Żydowskiego” prof. Sz. Dubnowa. Tłumaczem jest J. Pugacz.

biny są wyrobu angielskiego, niemieckiego i belgijskiego. Ceny są różne — od trzy i pół do 7 funtów. Za mauzera płaci się 6 funtów, za jeden nabój 2 milsy.

Wszelkie pogłoski, jakie krążą w Palestynie, jakoby dziesiątki tysięcy uzbrojonych beduinów w Transjordanii gotowych było przyjść z pomocą Arabom palestyńskim, są całkowicie bezpodstawne. W Transjordanii zdają sobie dokładnie sprawę, że wszelka próba czynnej pomocy Arabom palestyńskim zagraża samodzielnemu bytowi Transjordanii. Anglicy natychmiast zlikwidują resztki niezależności i przekształcą Transjordanję w angielską kolonię.

Bandyta na tronie

Dzieje krótkich rządów popularnego w Europie władcy Afganistanu, Amanullaha, który obecnie przebywa na wygnaniu we Włoczech, dopiero teraz zostały dokładnie oświetlone, niedawno bowiem ukazała się w Anglii autobiografia tego, który stracił z tronu Amanullaha. Był nim Bacho Sakao, znany jako król Afganistanu pod nazwą Habibullaha.

„Karjera” Bacho Sakao rozpoczęła się bardzo wczesnie, jeszcze za jego młodzieńczych lat, kiedy Bacho podpalił budynek szkoły, chcąc zemścić się na mulle, który, według niego, nieumiejętnie uczył go pisać i czytać.

Wstępem do kariery bandyckiej Bacho było następujące zdarzenie: pierwszej kradzieży dokonał w towarzystwie niejakiego Nur Khana, a gdy przy podziale łupu Nur Khan chciał oszukać Sakao, ten, wbiwszy mu nóż w plecy, pozbył się na zawsze niedogodnego kompana.

Po tym wypadku Bacho Sakao zaczął grasować po kraju jako bandyta i w krótkim czasie zdobył sobie taki rozgłos i mir, że naokoło niego skupiła się zgraja zbójów, gotowych na wszystko.

Był to okres, kiedy Amanullah, po swoim tournée po Europie, wrócił do Afganistanu. Wśród Afgańczyków, niezadowolonych z jego rządów, a przede wszystkim z jego reform, godzących w prastare obyczaje, znalazł się również Bacho Sakao. Jego ludzie poprowadzili akcję przeciwko władcy Afganistanu, a kiedy udało im się zebrać pokaźną liczbę niezadowolonych, zjawił się sam Bacho i na czele zbuntowanych zajął przedmieścia Kabulu.

Amanullah nie zdołał obronić stolicy przed najściem „króla bandytów”, który po ucieczce Amanullaha zasiadł na opróżnionym przez niego tronie, jako Habibullah, król Afganistanu.

Rządom krwawego teroru i okrucieństw położył kres wuj Amanullaha, Nadir Khan. Bacho Sakao — Habibullah został rozstrzelany.

kg.

Sytuacja gospodarcza w Transjordanii jest bardzo ciężka. Setki osób, które czerpały utrzymanie z handlu z Palestyną, straciły źródła zarobkowania. Cała gospodarka w Ammanie nastawiona jest na urzędników, którzy dają zatrudnienie sklepikarzom, rzemieślnikom i pozostałej ludności miejskiej. Na ulicach kręci się dużo bezrobotnych. Również w Damaszku jest ciężka sytuacja. Stosunek do Żydów jest nieprzyjazny. Żyd, który się pokazuje na głównych ulicach, narażony jest na znicwagi. Na bocznych uliczkach zdarzają się nawet wypadki pobicia Żydów. W ten sposób wywiera się zemstę na miejscowych Żydach za sytuację w Palestynie.

Pani: Och, jaka ty jesteś mądra i jaka dobra!

Aktorka: Jestem taka, jaka jestem. Nie ładniejsza i nie lepsza, jak setki innych ładnych dziewcząt. Ale żyję w teatrze, dlatego jestem dla was panien Irmużkay trochę straszna, wazsa odwieczna rywalka i wazw wróg.

Pani: Gniewasz się na mnie?

Aktorka: Nie.

Pani: Jestem głupia?

Aktorka: Tak.

Pani: A byłam głupia?

Aktorka: Nie, byłaś tylko kobietą i postąpiłaś po kobiecemu. Ale teraz jesteś trochę pożałowania godna z zapłakanymi oczyma i uspokojoną pełną miłości twarzą. Teraz jesteś trochę głupia. Nawet Lohengrina nie należy tak poważnie kochać, jak ty twojego małego blondynka z cwikrem. Ale to już jest twoja sprawa.

Pani: To jest nasza sprawa.

Aktorka: No i teraz uzyskał to, co chciał. Ale nie wpadnij znowu, jeśli znajdziesz coś w jego kieszeniach.

Pani: O, już nie wpadnę.

Aktorka: Nawet jeśli znajdziesz tuzin listów, jeśli zobaczysz, że całuje moją fotografię, nawet jeśli zobaczysz, że mnie całuje w teatrze, to także niema znaczenia u nas w teatrze. Jestem trochę zła na niego. Skoro mnie już kompromituje i posługuje się mną jako środkiem do uzyskania twojej miłości, to mógł mi przynajmniej powiedzieć o tem. Ale z zemsty nauczę cię, jak masz postępować, żeby ci znowu nie eplatał podobnego figla. Pozwól mu dalej pisać listy, posyłać kwiaty, czekać na mnie po przedstawieniu i przychodzić na próby. Nie mów mu nic, śmieję się z niego i wiedz, że to wszystko robi dla ciebie.

Pani: Dziękuję ci Lotto. Poślę ci moją fotografię.

Aktorka: Ja ci też dam moją.

Pani: Dziękuję ci stokrotnie. Niech cię Bóg błogosławi

Aktorka: Tylko nie zacznij znowu płakać.

Pani: Ale jestem taka niezmiernie szczęśliwa. (Całuje ją płacząc i wychodzi. Pauza.)

Aktorka: (woła do drugiego pokoju) Możecie już wejść. Twoja żona już poszła.

(Tlum. s-a).

Wiadomości z kraju

Wielkie ćwiczenia obrony przeciwlotniczej w Warszawie

W piątek na godzinę 21 wyznaczony został początek wielkiej próby sprawności maskowania Warszawy przed okiem lotników, ale od samego zmroku, już większość okien domów tylko słabo przesączała światła. Okna i okienka pozasłaniano starannie kocami, arkuszami grubego papieru do opakowań, szczelnymi storami i t. d. Gdzie zamaskowano je nieudolnie, nagwałt poprawiano zasłony, czyniono to samorzutnie, w niewielu wypadkach tylko musieli interwenjować domowi komendanci OPL. Wiele okien niezasłoniętych ziało czernią, widocznie domownicy przenieśli się do jednego tylko pokoju starannie przygotowanego na próbę maskowania, a resztę mieszkania pozostawili bez światła.

O godzinie 21-szej, bez specjalnego sygnału pogasły ostatnie neony wystaw sklepowych, orgja barw zniknęła z ulic. Miasto przybrało dziwnie szarą barwę, mimo pozostawienia jeszcze światła niektórych latarni ulicznych, które miały być zgaszone w ostatniej chwili, jednym ruchem wyłącznika. Półmrok przycałił się w wąwozach ulic i zaułkach placów. Nad miastem przestała płonąć olbrzymia, wieczorna luna, normalnie widna przez lecące samoloty z odległości kilkadziesiąt kilometrów.

Niesamowicie wyglądały sznury aut jadących powoli w ciemności, mrugających niebieskim światłem swych latarni. Tu i ówdzie widać było jeszcze tramwaj zjeżdżający do remizy, po chwili niebieskie światła zapanowały nie podzielnie. Latarnie aut oraz numery domów naogół zasłonięto dobrze, czasem tylko policjanci musieli interwenjować, spisywać protokół przy blasku latarki kieszonkowej osłoniętej czapką.

Zapanował dziwny nastrój powagi, napiętego oczekiwania czegoś ważnego, niebezpiecznego, płynącego powietrzem, grozy ataku wojennego. Twarze były poważne i skupione, często widziało się ludzi mówiących do siebie szeptem choć przecież chodziło tylko o maskowanie światła, a nie głosów. Lotnik widzi z samolotu

bardzo daleko, lecz zato słyszy źle zgłuszony warkotem własnego motoru.

Część ludzi schroniła się do kin i kawiarni czynnych przez cały czas ćwiczeń, oczywiście pod warunkiem starannego zasłonięcia światła by ich nikt nie dojrzał od zewnątrz. W głuchej ciszy, która zapanowała na ulicach, słysząc było wyraźnie dźwięki orkiestr poza ścianami domów śródmieścia.

Wszyscy czekają z napiętą uwagą na ostateczny sygnał radja — „OPL — gasić światła!”

Wreszcie sygnał rozlega się w tysiącach głośników, a potem jakby potężnym echem w ryku syren fabrycznych i dźwięku alarmowych gongów. Przez 2 minuty miasto zmienia się jakby w olbrzymią orkiestrę, nerwami szarpie sygnał alarmowy, mimo, iż wie się dokładnie, że to tylko próba, a nie rzeczywista wojna.

Teraz już nagle gasną ostatnie latarnie uliczne, ciemność zalewa kratownicę ulic, teraz dopiero zaczyna być widać niebieskie światła samochodów. Zdaje się z malej stosunkowo wysokości, że światła te są stanowczo za ostre, w sumie bowiem dają pewien odblask. Ale trzeba zrozumieć, że przecież lotnik nieprzyjacielski musi lecieć na wysokości kilku tysięcy metrów, niebieskich światła, przyćmionych nie dojrzy tak łatwo.

Gdzieś tam w przestworzach słysząc dalekie dźwięki motorów samolotów, nawet widać różnokolorowe, ruchome gwiazdy latarni sygnałowych, zawieszonych na skrzydłach i ogonie płatowców. Tu i ówdzie z krańców miasta podnosi się długa smuga białego światła reflektora i nerwowo przeszukuje niebo.

Na szczęście jest pokój, a nawet mocą wyobraźni wczuwając się w atmosferę wojenną, otuchy dodaje świadomość, że nad całością stolicy czuwają reflektory artylerji przeciwlotniczej i własne eskadry samolotów. Przez te mury obronne nie tak łatwo byłoby przedrzeć się nieprzyjacielowi. (Kur. Por.)

O godz. 1-szej w nocy rozbłysły spowrotem światła w mieście.

Teroryści endeccy przed sądem w Radomiu

Przed Sądem Okręgowym w Radomiu toczyła się sprawa przeciwko mieszkańcom wsi Górd Janowi Kalbarczykowi, Stefanowi Rogońskiemu i Konstantemu Zalewskiemu, członkom Stronnictwa Narodowego, oskarżonym o uprawianie teroru.

W dniu 11 marca br., furmanów wiozących drzewo do tartaku M. Hocha w Solcu zatrzymali oskarżeni, wzywając ich do zaprzestania pracy w żydowskim tartaku. W pewnym momencie obległ ich tłum, który przyjął groźną postawę. Do wozów podeszli oskarżeni, którzy wyrócili wozy z drzewem. Woźnice w obawie przed pobiciem uciekli. Drzewo zostało zabrane do tartaku dopiero po kilku dniach, przyczem odwieziono je drogą okrężną.

Oskarżeni do winy się nie przyznali. Świadkowie zeznali że w marcu odbyły się w Białnicy wiece, zorganizowane przez Stronnictwo Narodowe, na których nawoływano chłopów, by nie utrzymywali żadnych stosunków z przedsiębiorcami żydowskimi. Między innymi zapadła uchwała niedopuszczania drzewa do tartaku w Solcu. Naskutek tej uchwały członkowie Stronnictwa Narodowego postanowili nie dopuścić, by woźnice wozili drzewo do tartaku Hocha.

Sąd ogłosił wyrok, mocą którego skazał wszystkich oskarżonych na 6 miesięcy więzienia oraz na zapłacenie kosztów sądowych.

Przed świętem winobrania w Zaleszczykach

Komitet organizacyjny tegorocznego „Święta winobrania” opracował już szczegółowy program tej imprezy, która odbędzie się w Zaleszczykach w czasie od 19 września do 2 października r. b. i obejmie szereg obchodów regionalnych i wycieczek. W dniu 27 września odbędzie się wielki pochód grup regionalnych, w

którym weźmie udział około 2.000 osób z czterech powiatów Podola: zaleszczyckiego, borszcowskiego, czortkowskiego i buczackiego.

Uczestnicy zjazdu do Zaleszczyk na „Święto winobrania” korzystać będą ze zniżek kolejowych. Organizowane będą liczne wycieczki krajoznawcze do najpiękniejszych i najciekawszych pod względem zabytkowym części Podola.

Bezplatny powrót z Gdyni od 15 sierpnia b. r.

Ministerstwo Komunikacji przyznało zniżki kolejowe na Kongres Bractw Kurkowych w Gdyni, odbywający się równoległe do Wystawy Przemysłu Hotelarskiego, Gastronomicznego i Cukiernicze go w Gdyni (15 — 23 8. 1936) Zniżkę może uzyskać uczestnik Konkursu, do którego w charakterze gości dopuszczeni są wszyscy w zawodach strzelniczy małokalibrowej (młodzież w wieku od 16 do 21 lat — należąca do polskich organizacji sportowych za przedłożeniem zaświadczenia danej organizacji względnie szkoły). Kto zatem nie należy do Bractwa Kurkowego, może nabyć kartę uczestnictwa w Zjednoczeniu Bractwa jako uczeń strzelania małokalibrowego za 2 złote, i przedstawić ją w wyjazdowej kasie kolejowej, nabywając normalny bilet. Na podstawie ostemplowania karty, dopuszczony jest bezpłatny powrót z Gdyni.

Kinematografy w większych miastach

Według ostatnich obliczeń, kinematografy w miastach polskich, liczących ponad 100.000 mieszkańców, sprzedały w 1935 r. (w tysiącach sztuk) 31.469 biletów, z tego w Warszawie 10.535, w Łodzi 5.736, we Lwowie 2.952, w Poznaniu 2.281, w Krakowie 1.982, w Wilnie 1.776 biletów.

Fundacja Żydowska w Poznańskim

przyjmie starsze osoby za 60 zł. miesięcznie. Zupelne utrzymanie, komfortowe pomieszczenie, park, słońce, leżak. — Zgłoszenia:

Löwenstein, D. Bojanowo, Poznańskie

Futra wartości 5 milionów zł. przewieziono przez Polskę

Onegdaj przewieziono przez Warszawę drogocenny transport futer, zakupiony przez koncerny angielskie i amerykańskie na aukcjach sowieckich w Leningradzie. Pod opieką 3-ech dedektywów wyślano z ZSRR. do Londynu i Stanów Zjednoczonych skóry lisów srebrnych i t.p. wartości 1 milj. dolarów. Kupcy polscy w r. b. nie czynili w Sowietach większych zakupów z powodu ograniczeń dewizowych.

350.000 dolarów skradziono z listu na trasie Szanghaj-Warszawa

Władze śledcze w Warszawie prowadzą dochodzenia w sprawie zagadkowej kradzieży listu pieniężnego zawierającego 350.000 dolarów w gotówce.

Przed kilku dniami do jednego z warszawskich banków przyszedł list pieniężny, nadany przez Bank Angielsko - Chiński w Szanghaju. List miał zawierać 350 sztuk banknotów po 1000 dolarów każdy.

Po otworzeniu listu zamiast spodziewanych pieniędzy urzędnicy znaleźli skrawki gazet. O zagadkowej kradzieży powiadomiono niezwłocznie władze śledcze.

W sprawie tej podjęto energiczne śledztwo. Kopertę oraz imitujące banknoty skrawki gazet przewieziono do urzędu śledczego i poddano ścisłej ekspertyzie. Ustalono, iż milionowa przesyłka była nadana z Szanghaju przez Rosję Sowiecką.

W pierwszym rzędzie chodziło o ustalenie, czy kradzież pieniędzy była dokonana na terenie Polski, czy też w drodze, to jest w Rosji Sowieckiej, lub jeszcze w Chinach. Skrawki, którymi wypełniono kopertę, zabierając pieniądze, były wycięte z gazet perskich i kirgiskich. Stwierdzono, iż pisma takie nie mają u nas debitu. Dalej stwierdzono, że pieczęcie lakowe były naruszone.

Tajemniczy złodziej do skopiowania pieczęci użył specjalnego galunku plasteliny, używanej przez dentystów i zwanej stensem.

Analiza chemiczna wykazała, że u nas tego rodzaju stensu nie używa się, wreszcie użyty lak był również gatunku nie spotykanego w krajach europejskich. Złodziej przyrobieniu odcisków pieczęci lakowych na kopercie, złamał je, a po dokonaniu zamiany banknotów, nałożył nowe stałszowane.

Były to dowody dostatecznie wskazane, że kradzież została dokonana nie na terenie Polski. Wynikiem tych badań nasze władze podzieliły się z moskiewską Centralą Służby Śledczej. Istnieje uzasadnione podejrzenie, iż kradzież pieniędzy została dokonana w Rosji Sowieckiej.

Przesyłka była ubezpieczona od kradzieży, tak, że oba banki nie ponoszą strat. Natomiast na wiadomość o ogromnej kradzieży Towarzystwo, które asekurowało przesyłkę, wysłało do Polski i Rosji swych prywatnych dedektywów, którzy na własną rękę prowadzą dochodzenie. Oficjalne śledztwo w tej niezwyklej sprawie trwa.

Aresztowanie asystenta prokuratury

Wielkie poruszenie w sferach sądowych na Śląsku wywołało aresztowanie na polecenie sędziego śledczego Sądu Okręgowego w Katowicach asystenta Prokuratury Sądu Okręgowego w Katowicach, Pawła Rygielskiego z Katowic. Aresztowany Rygielski ma za sobą około 20 lat służby i w pierwszych latach po objęciu Śląska przez władze polskie był rzecznikiem przy Sądzie Grodzkim. Gdy stanowiska oskarżycieli przy Sądzie Grodzkim zostały obsadzone przez podoficerów policji wojewódzkiej, p. Rygielski został przeniesiony na stanowisko kierownika sekretariatu dla spraw przemyślniczych, gdzie pracował do ostatniej chwili. Szczegóły aresztowania trzymane są w tajemnicy ze względu na dobro śledztwa.

Aresztowanie radcy prawnego magistratu

Z polecenia władz prokuratorskich zatrzymany został do dyspozycji sędziego śledczego jeden z radców prawnych zarządu m. Warszawy. Zatrzymanie adwokata nastąpiło w związku z ujawnieniem nadużyć na szkodę miasta.

Nazwisko zatrzymanego i dalsze szczegóły śledztwa trzymane są narazie w tajemnicy.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

„SWÓJ DO SWEGO“

Pare słów o wartości moralnej hasel endeckich

Małopolska Spółka Rolna, Spółka z ogr. odp. w Krakowie, ul. św. Tomasza 19 rozesłała m. in. do kupców żydowskich ofertę na dostawę nawozów sztucznych. W ofercie tej zamieszczono jest hasło: „swoj do swego“.

Do hasła „swoj do swego“ jesteśmy już przyzwyczajeni i dobrze wiemy, od kogo ono pochodzi. Na określenie jednak postępowania wspomnianej Spółki brak słów. Z jednej strony Spółka ta rzuca hasło „swoj do swego“, a z drugiej strony usiłuje nawiązać stosunki handlowe z kupcami żydowskimi! W jaki sposób wyobrażają sobie panowie z Małopolskiej Spółki Rolnej realizację gloszonego przez siebie hasła, tego doprawdy nie rozumiemy. Nawozy sztuczne są artykułem nabywanym wyłącznie przez rolników. A więc jeśli Małopolska Spółka Rolna wyznaje hasło „swoj do swego“, to w jakim celu nawiązuje stosunki handlowe z kupcami Żydami? A jeśli nawiązuje z Żydami stosunki handlowe, to w jakim znów celu głosi hasło „swoj do swego“?

Małopolska Spółka Rolna oferuje również kupcom żydowskim hurtową sprzedaż węgla, którego konsumentami są w lwiej części Żydzi. Czy to jest w porządku z gloszonym przez nią hasłem? A czy nadsyłanie do kupców żydowskich ofert z napisami „swoj do swego“ nie jest szczytem bezczelności? Albo panowie

ze Spółki Rolnej są tak naiwni, że nie zdają sobie sprawy ze swych wyczynów, albo też liczą na naiwność kupców żydowskich.

Zauważam, że nie może tu być mowy o żadnym nieporozumieniu, gdyż wspomniana Spółka prócz ofert i propozycji handlowych wysyła stale z własnej inicjatywy do Żydów o prawdziwie żydowskich nazwiskach, (posiadamy adresowane koperty), wysyła również swego przedstawiciela, który odwiedza kupców żydowskich, namawiając ich do zawierania transakcyj handlowych.

Powyższe postępowanie panów z Małopolskiej Spółki Rolnej świadczy o wartości moralnej gloszonych przez endecję hasel. Z jednej strony szczuje się na Żydów, a z drugiej strony czekają ci bogoojczyźniani panowie na sposobność zrobienia jakiegokolwiek interesiku, bodaj że nawet z Żydem. Szczucie na Żyda to co innego, a interesik z Żydem, to znów co innego. Taka jest wartość moralna hasel endeckich. Sami więc panowie endecy uznają, że gloszone przez nich hasła są frazesami, w które sami nie wierzą.

W każdym razie Małopolską Spółkę Rolną dobrze sobie zapamiętamy.

Brzesko.

Isok Amsterdam.

Sześć i pół miljarde na ofensywę eksportową

Francja upłynnia zamrożone należności i odnawia kontrakty

Ostatnie dni przyniosły bardzo poważne wzmoczenie aktywności rządu Bluma w dziedzinie gospodarczej. Z jednej strony podjęta została energiczna akcja przeciwko wyższym cenom, spowodowanej nowymi ustawami socjalnymi i podwyżkami płac w szeregu gałęzi przemysłu francuskiego, które to posunięcia spowodowały dodatkowe obciążenie kosztów produkcji o przeszło 30 proc. Rząd zdaje sobie sprawę, że nadmierna wyższość cen artykułów pierwszej potrzeby mogłaby całkowicie sparaliżować wpływ jego posunięć w dziedzinie socjalnej i stara się przy pomocy nacisku, wywieranego na pracodawców przeciwdziałać zbyt szybkiemu pochodowi drożyzny.

Dla należytej kontroli zagadnień, związanych z normowaniem cen, powołany został do życia m. in. monopol zbożowy oraz szereg organizacji, kontrolujących produkcję i zbyt takimi podstawowymi gałęziami jak węgiel etc.

Rząd zdaje sobie jednak dokładnie sprawę z tego, że dalekoidaca aktywizacja gospodarcza i wzmoczenie produkcji musi się oprzeć nie tylko na rynku wewnętrznym, ale i na eksporcie. Tym właśnie celom służyć ma szereg posunięć, realizowanych w ten sposób, aby stanowiły one wyrównanie wzrastającym za zwiększone obciążenie kosztów wytwórczości. Podstawą tej akcji rządu francuskiego jest ustawa, przewidująca uruchomienie specjalnych kredytów w wysokości 3½ miljarde franków dla eksporterów francuskich. Kredyty te oprocentowane są bardzo nisko, gdyż zaledwie w granicach ½ proc. Będą one udzielane na okres 9 miesięcy, ale po tym terminie mogą być przedłużane w razie potrzeby również przy oprocentowaniu ½ proc.

Podziałem kredytów zajmować się będą specjalne komisje departamentalne z udziałem przedstawicieli rządu, związków robotniczych, przemysłowych i kupieckich. Kredyty udziela-

ne z tego funduszu nie będą mogły wynosić więcej aniżeli 12 proc. kwot wypłaconych przez

W sprawie zakładów hurtowej sprzedaży własnej produkcji

W związku z nadesłanymi Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi uwagami do projektu rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, Izba zakomunikowała zrzeszeniom gospodarczym okręgu, iż niemożliwe okazuje się uwzględnienie w ramach rozporządzenia wykonawczego jakichkolwiek istotniejszych zmian, które osłabiałby zasadę, ustalona w znowelizowanym art. 14 ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 46 z rb.), w myśl której zakłady hurtowej sprzedaży wyrobów własnej produkcji od 1 stycznia 1937 r. traktowane być mają jako oddzielne zakłady handlowe, jeśli utrzymywane będą poza lokalem zakładu przemysłowego.

W szczególności niemożliwa jest modyfikacja § 58 projektu nowego rozporządzenia w kierunku, uprawniającym do uskuteczniania w biurach zarówno spółek handlowych, jak i innych płatników transakcyj sprzedaży, jedynym bowiem postulatem, który może być wysunięty i zostanie zgłoszony przez samorząd gospodarczy, jest dopuszczenie w owych biurach

dane przedsiębiorstwo robotnikom i pracownikom w pierwszej połowie rb.

Ta forma poparcia dla eksportu francuskiego przeprowadzona zostaje przez rząd w sposób niezwykle zręczny. Przekreśla ona bowiem zgóry zarzut, iż eksport francuski opiera się na dumpingu. Poza to udostępnienie taniego kredytu dla przemysłów eksportujących jest realizacją postulatu wysuwanego od dłuższego czasu przez organizacje gospodarcze, które przeciwstawiały się formie premjowania wywozu w postaci jawnych subwencji.

Drugim niemniej ważkim posunięciem w dziedzinie handlu zagranicznego jest projekt ustawy, umożliwiającej upłynnienie zamrożonych należności firm francuskich zagranicą. W tym celu uruchomione zostają specjalne dodatkowe gwarancje państwa do łącznej wysokości 800 milionów fr. Kwota ta służyć ma do przyspieszenia mobilizacji zaległości powstałych u zagranicznych odbiorców z tytułu clearingu. W pierwszym rządzie umożliwi to odmrożenie 300 milionów franków, stanowiących należność firm francuskich we Włoszech. Krok ten przyczyni się zarazem do znormalizowania stosunków gospodarczych, które — jak wiadomo — w okresie przed wprowadzeniem sankcyj kształtowały się korzystnie zarówno dla Włoch, jak i dla Francji.

Wreszcie trzecim doniosłym posunięciem rządu francuskiego będzie wydatne rozszerzenie państwowych gwarancji eksportowych w odniesieniu do firm zagranicznych. Dotychczas bowiem francuskie kredyty gwarancyjne stosowane były jedynie w odniesieniu do zagranicznych transakcyj rządowych oraz instytucyj prawno-publicznych. Płaton gwarancji kredytowych, ulegnie podwójnie z jednego miljarde na dwa miljarde franków.

Całością tych zarządzeń, dotyczących aktywizacji handlu zagranicznego wyraża się więc olbrzymią cyfrą około 6½ miljarde franków. Ustawy te opracowane zostały bardzo szczegółowo w porozumieniu z przedstawicielami kół gospodarczych i organizacji zawodowych. Mają też one stanowić obszerną ramę, której treść wypełni już w najbliższej przyszłości aktywna praca eksporterów francuskich.

KAM

transakcyj zakupu.

Licząc się z niepożądanymi konsekwencjami, jakie dla przemysłu wywołać może realizacja przepisu art. 14 ustawy w jej obecnym brzmieniu, niedającym się złagodzić w drodze tak lub inaczej ujętych przepisów rozporządzenia wykonawczego, Związek Izb na wniosek Izby Łódzkiej zamierza w najbliższej przyszłości wskazać na potrzebę złagodzenia owego przepisu, a to przez ewent. wydanie specjalnego zarządzenia, opartego na zasadzie art. 39 ustawy o podatku przemysłowym. Całością sprawy jest w chwili obecnej przedmiotem dochodzenia ankietowego, mającego zarówno na celu ustalenie, jak należałoby ująć ową ulgę, np. przewidując ją w postaci specjalnie niskiego skalkulowanego świadectwa przemysłowego i jakim warunkom odpowiadać winna sprzedaż w owych zakładach tak, aby w wypadku zastosowania ulgi zakwalifikować ją można było jako hurtową zbyt własnych wyrobów przedsiębiorstwa przemysłowego.

P.p.

Płatność podatków w sierpniu

W sierpniu płatne są następujące podatki: 1) do 5 sierpnia — podatek od energii elektrycznej w czasie od 16—31 lipca br.; do 20 sierpnia — tenże podatek pobrany przez sprzedawcę

energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni sierpnia br.:

2) do 7 sierpnia — podatek dochodowy od usług służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w lipcu br.:

3) do 15 sierpnia — zaliczka kwartalna (za długi kwartał) na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936;

4) do 25 sierpnia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1936, w wysokości podatku, przypadającego od obrotu osiągniętego w lipcu, przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia — a z innych przedsiębiorstw przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I do V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Ponadto płatne są w sierpniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Inspektorat walki z nadużyciami skarbowymi

W tych dniach został powołany do życia Inspektorat Dewizowy, na czele którego stanął p. dyr. Markus. Jak informuje „Czas“, kompetencje tego inspektoratu mają być rozszerzone. Inspektorat ten kierować ma nie tylko walką z nadużyciami dewizowymi, ale obejmie wszelkiego rodzaju zwalczanie nadużyć skarbowych, a więc zarówno podatkowych jak i przeciw monopolom. Tak więc wszelkie sprawy podległe brygadam kontroli skarbowej będą skoncentrowane w nowym inspektoracie. W związku z temi nowymi kompetencjami Inspektoratu spodziewana jest zmiana jego nazwy i wydanie odpowiednich nowych rozporządzeń. Inspektorat mieści się w Galerii Luksemburga.

W sprawie wypłat cudzoziemcom z należności w Polsce

Zrzeszenie Przedstawicieli Handlowych i Komisantów w Warszawie zwraca uwagę kół zainteresowanych, że w myśl rozporządzenia ministra skarbu z dnia 24 bm. o obrocie pieniężnym z zagranicą przedstawiciele handlowi i komisanci jak również wszelkie inne przedsiębiorstwa, mające rozliczenia pieniężne z obrotów towarowych lub innych tytułów z cudzoziemcami, mają prawo prowadzić rachunki tych ostatnich, z tem jednak, że nie wolno skutecznie cudzoziemcom żadnych podlegających księgowaniu wpłat, wypłat, przelewów, przeliczeń itp. bez uprzedniego uzyskania zezwolenia Komisji Dewizowej. Nie wolno również księgować należności wzajemnych, na skompensovanie których nie uzyskano zezwolenia Komisji Dewizowej.

Natomiast dopuszczalne jest w dalszym ciągu potrącenie prowizji przez przedstawicieli handlowych i komisantów bez specjalnych zezwoleń.

Małe obroty na gdynińskim rynku owocowym

Sytuacja na rynku owocowym w Gdyni kształtowała się w drugiej dekadzie lipca pod znakiem mniejszego zainteresowania tak na cytryny, jak i na pomarańcze. Szczególnie bardzo słabym popytem cieszyły się pomarańcze hiszpańskie. Rynek zagraniczny hamburski i londyński, o ile chodzi o cytryny, wykazywały w tym okresie nieco żywsze zainteresowanie tym artykułem niż rynek polski. Natomiast rynek rotterdamski wykazywał tendencję słabą. Na rynkach zagranicznych nie przewiduje się na ogół tendencji mocniejszej na cytryny i pomarańcze hiszpańskie, a tendencję raczej zniżkową.

Okazje do handlu z zagranicą

Towarzystwo Handlowe w Szwajcarii pragnie nawiązać kontakt z firmami polskimi, eksportującymi z Polski do Szwajcarii tkaniny wełniane i bawełniane (męskie i damskie). Firma w Aleksandrii pragnie nawiązać stosunki handlowe z fabrykami polskimi, wyrabiającymi tkaniny bawełniane. Firma w Kairze pragnie nawiązać stosunki handlowe z polskimi firmami eksportowymi, wytwarzającymi rękawiczki, trykot, koronki i t. p.

Blizszych informacji udziela Izba Przemysłowa - Handlowa w Łodzi.

Dziś, niedziela dnia 2 bm. w teatrze świetlnym „APOLLO“ Ostatni przebieg bieżącego sezonu!

Kapitałne pomysły. — Bajeczne tło Paryża. W roli głównej — „BALU SAVOY“

aktorki, wdzięku i elegancji cieszyło się wszędzie nieporównanym sukcesem.

„WEZ SERCE ME“

GITTA ALPAR

Reżyserował

przeprana, szampańska operetka filmowa. pełna śmiechu, dowcipu i wery. — „Lukaszowa wyściga“

Te arcydzieła

su b i e l n e j

Poranki z filmu: „Wiosna w Paryżu“ w niedzielę 2-go sierpnia o godz. 10 i 12-ej. Ceny miejsc od 50 gr

Doniosły wyrok Sądu Najwyższego w sprawie przerechnowania hipotecznych wierzytelności dolarowych

Sąd Najwyższy ogłosił obecnie sentencję wyroku w sprawie mającej duże znaczenie dla sfer gospodarczych w związku z załamaniem się kursu dolara, który nastąpił, w roku 1933.

Geneza sprawy jest następująca:

Na mocy aktu reventalnego sporządzonego w dniu 20 maja 1932 roku małżonkowie R. zaciągnęli od P. pożyczkę hipoteczną w wysokości 1700 dolarów amer. którą zobowiązali się zwrócić po upływie jednego roku, przyczem w tymże akcie pożyczki małż. R. oświadczyli, „że w razie, gdy w dniu zwrotu długu giełdowa wartość banknotów dolarowych będzie niższa od obecnej lub nastąpi devaluacja obecnej złotej monety dolarowej, — różnicę stąd powstałą winni będą zapłacić p. P.“

Z chwilą ogłoszenia Rozp. Prez. Rzeczypospolitej z dnia 12 czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych małż. R. uprzednio już korzystający z moratorium hipotecznego, przesyłali swemu wierzycielowi procenty w dolarach według kursu obecnego, których wierzyciel przyjął nie chcąc, uważając że należą mu się procenty w pełnowartościowych dolarach zgodnie z zastrzeżeniem w akcie pożyczki i wystąpił do Sądu Okręgowego w Warszawie z żądaniem zasądze-

nia całkowitej sumy 1700 dol. według kursu 8.90 oraz uchwalenia w stosunku do pozwanych moratorium. Sąd Okręgowy powództwo w całości uwzględnił.

Od tego wyroku odwołali się małż. R. do Sądu Apelacyjnego który wyrok Sądu Okręgowego uchylił, uznając, że zastrzeżenie zawarte w akcie pożyczki dopłacenia różnicy kursu dolara, z chwilą wejścia w życie Rozp. Prez. Rzeczypospolitej, o wierzytelnościach w walutach zagranicznych, jest nieważne, i bez wszelkiego znaczenia prawnego.

Sąd Najwyższy skargę kasacyjną wierzyciela od delit, podzielaając wywody pełnomocników małż. R. adwokatów Grodzińskiego i Rozenszajna, iż zastrzeżenie dopłaty różnicy kursu w razie gdyby w dniu zwrotu wartość giełdowa była niższa od kursu z dnia udzielenia pożyczki lub devaluacji złotej monety dolarowej, ważne w dniu zawarcia umowy, stało się nieskuteczne z chwilą ogłoszenia Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 12 czerwca 1934 r. które jako zawierające normy prawa publicznego, uchyliło umowne zastrzeżenie stron, a zatem małż. R. mogą spłacić zaciągniętą pożyczkę w dolarach według kursu obecnego.



NIEDZIELA 2 SIERPNIA

Kraków (239.5) — 8.00 Audycja poranna, 8.55 Poranek na dzień bieżący, 9.00 Płyty, 1.00 Uroczystość wręczenia sztandaru Wojsku Polskiemu przez Polonję Amerykańską, 10.30 Muzyka z płyt, 11.45 „O kopcuszkach dla kopcuszków“ (o literaturze dla dzieci) w opr. Adama Polewki, 11.57 Sygnał czasu, hejnał, 12.03 Poranek muzyczny w wyk. ork. symf. pod dyr. Wiktora Buchwalda, w przerwie poranku ok. 13.15 „Piłsudski nad Rubikonem“ fragment z książki Juliusza Kaden - Bandrowskiego p. t. „Rubikon“, 14.30 Pogadanka regionalna w opr. Antoniego Augustynka, 14.40 Muzyka z płyt, 14.45 „Chowajcie tylko dobre źrebietą“, 15.00 Koncert reklamowy, 15.25 — 15.30 Ogólna polska reklama K. K. O., 15.30 Muzyka z płyt, 16.30 Reportaż z życia, 17.00 Koncert solistów. Wyk. T. Lifan (wiol) E. Maj (śpiew), przy fort. Ign. Rosenbaum, 17.30 Transmisja z XI. Olimpiady w Berlinie: bieg na 10000 metrów z udziałem Noji, 18.05 Transm. z ogródka hotelu „Bristol“ w Warszawie: „Podwieczorek przy mikrofonie“ koncert w wyk. Małej ork. PR. pod dyr. Górczyńskiego z udz. solistów, 19.55 Recital skrzypcowy St. Frenkla, akomp. Ignacy Rosenbaum, 20.25 „Początek legjonowa“ kwadrans poetycki w opr. Jana Waśniewskiego, 20.40 Przegląd polityczny, 20.50 Dziennik wieczorny, 21.00 Powstanie Teatr Wyobraźni: premjera słuchowiska Jana Parandowskiego p. t.: „Gałązka Oliwna“ (Olimpiada starogrecka). Opracowanie radiofoniczne Bronisława Horowicza, muzyka St. Nawrockiego, 21.45 Marcel Mule (saxofon) — płyty, 22.00 Trans. i wiadomości z XI. Olimpiady w Berlinie, 22.30 Wiadomości sportowe lokalne, 22.35 — 23.00 Tadeusz Sygietyński: Pieśni i tańce góralskie (płyty),

Warszawa (1339.3) 8—11.45 p. Kraków, 11.45 Przegląd plastyczny, 11.57 — 14.30 p. Kraków, 14.30 Audycja dla wsi, 15 — 23 p. Kraków, 23 płyty.

Łwów (377.4) 8 — 11.45 p. Kraków, 11.45 „Człowiek, który kupił obraz“, 11.57 — 14.30 p. Kraków, 14.30 Aud. dla wsi, 15 „Ludowy rok obrzędowy“, 15.20 Płyty, 15.25 — 23 p. Kraków.

Katowice (395.8) 8 — 11.45 p. Kraków, 11.45 „Co słycać na Śląsku“, 11.57 — 14.30 p. Kraków, 14.30 Koncert ork. 73 p. p. i chóru męskiego „Lutnia“, 15 „Oświata robotnicza na Śląsku“, reportaż, 15.10 Koncert reklamowy, 15.30 — 23 p. Kraków.

Łódź (224) 8 — 11.45 p. Kraków, 11.45 „Do-

Wielojęzyczny prelegent

Na wszelkiego rodzaju konferencjach, zjazdach i kongresach na terenie międzynarodowym z udziałem delegatów różnych krajów, kwestje językowe niejednokrotnie są pewną przeszkodą w normalnym prowadzeniu obrad. Dotychczas przemówienia były przeważnie wygłoszone w języku francuskim, a następnie tłumaczono je jeszcze na dwa lub trzy inne języki. Prowadzenie obrad w ten sposób było bardzo niedogodne, gdyż traciło się dużo czasu, a niejednokrotnie uczestnicy, mniej zaawansowani w znajomości danego języka, nie mogli należycie wglębić się w treść naukowego odczytu. Chcąc tym niedogodnościom zaradzić, berlińskie zakłady Siemens skonstruowały bardzo proste, a jednocześnie pożyteczne urządzenie, pozwalające jednocześnie nadawać tę samą treść w kilku językach.

Zasada pomysłowej instalacji polega na jednoczesnym nadawaniu przemówienia oryginalnego i tłumaczeń. Prelegent przemawia do mikrofonu, połączonego ze słuchawkami tłumacza, którzy z bardzo małym opóźnieniem przemawiają do innego mikrofonu. Każdy z uczestników kongresu posiada słuchawkę i pudełko z szeregiem wyłączników, przy pomocy których może połączyć swoje słuchawki z mikrofonem każdego tłumacza. Przemówienia oryginalnego można słuchać bezpośrednio. Umieszczona na sali tablica świetlna zapowiada, w jakim języku będzie wygłoszony referat i jakie przełączniki na pudełku rozdzielczym odpowiadają danemu tłumaczeniu. Tłumacze również mają przed sobą pudełka rozdzielcze i mogą dokonywać tłumaczeń, nie tylko z oryginalnego przemówienia, ale i z innych tłumaczeń.

x.

żynki wieńczą żniwa“ — feljeton, 11.57 — 14.30 p. Kraków, 14.30 Aud. dla wsi, 15 Płyty, 15.15 Koncert reklamowy, 15.30 — 23 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 11 Festival Salzburški; koncert muzyki francuskiej, 15.40 Muzyka kameralna, 17.40 Koncert rozrywkowy, 19.30 Reportaż olimpijski, 20.05 Płyty (Caruso), 21 „Djalogi o miłości, cierpieniu i radości“, 22.30 Koncert.

Rzym (420.8) 20.45 „La Notte di Zoraima“ — opera Montemezziego, 22 „Tysiąc i jedna noc“ — baśń choreograficzna de Sabata.

Paryż (431.7) 15.30 Koncert symfoniczny, 19.45 Program rozrywkowy, 20.30 „Zgubione klejnoty“ — opera komiczna Adama.

Leningrad (1224) 13.30 Pieśni rosyjskie, 18.30 „Życie paryskie“ — operetka Offenbacha.

Specjalista chorób kobiecych i położnik
Dr. Józef Grünhut
 p o w r ó c i ł
 Kraków, ul. Jabłonowskich 3, tel. 149-73

KRONIKA

SIERPIEN

2

NIEDZIELA

Wschód słońca
3 g 54 m

Zachód słońca
19 g 06 m

14 Ab 5696

Zamknięcie Wystawy Wnętrz Zabytkowych w Pałacu hr. Pusłowskich

Pomimo starań Dyrekcji Muzeum Narodowego nie udało się skutecznie przedłużyć otwarcia Wystawy w pałacu hr. Pusłowskich.

Dyrekcja Muzeum Narodowego komunikuje, że ostatni dzień otwarcia Wystawy jest w niedzielę 2 sierpnia br. Możliwym jest ponowne otwarcie zbiorów jesienną br.

Wnętrze pałacu wypełnione zabytkami sztuki jest bardzo interesujące. Pomiedzy dziełami obcego pochodzenia nie brak obrazów malarzy polskich. Należą tu przede wszystkim, nierozdzielnie związane z pałacem, supraporty w salonie pierwszego piętra. Wykonane one zostały w liczbie siedmiu przez Jacka Malczewskiego w r. 1888 dla dekoracji wnętrza. Trzy z nich zdobią powyżej wymieniony salon.

Urządzenie sal utrzymane jest w charakterze mieszkalnym tak, że zwiedzający odnosi wrażenie wnętrza pałacu pełnego dzieł sztuki i tradycji rodzinnych.

Całkowity dochód z tej Wystawy przeznaczył właściciel zbiorów Ksawery hr. Pusłowski na fundusz budowy nowego gmachu Muzeum Narodowego.

Wieniec Doboszyńskiego na trumnie prof. Surzyckiego

Wśród wienców, jakie złożono na trumnie w ostatnich dniach zmarłego uczonego i wybitnego działacza Stronnictwa Narodowego ś. p. prof. Surzyckiego — znajdował się także wieniec z biało - ponsowych róż.

Na czarnej wstędze widniał napis: „Pionierowi idei narodowej — A. D.“ Inicjały te są skrótem nazwiska i imienia Adama Doboszyńskiego, które go z rodziną zmarłego uczonego, łączyły w całej znajomości.

O uruchomienie robót inwestycyjnych

Życie gospodarcze okręgu krakowskiego z żywym zainteresowaniem śledzi wspólna inicjatywa trzech Izb przemysłowo - handlowych południowo - zachodniej Polski, a mianowicie sosnowieckiej, katowickiej i krakowskiej, w sprawie uruchomienia wielkich robót inwestycyjnych. W kwestii tej prowadzone są prace i studia w poszczególnych Izbach, a ponadto toczy się szereg rozmów wśród przemysłowców oraz z osobami i sferami miarodajnymi.

W pierwszej mierze chodzi o trzy wielkie przedsięwzięcia, mające kluczowe znaczenie w dziedzinie inwestycyjnej, a mianowicie przemysł węglowy, żelazny i cementowy.

Doprowadzenie do pomyślnego skutku podjętej inicjatywy posiadać niewątpliwie będzie dla życia gospodarczego a zarazem dla siły obronnej Państwa i załagodzenia klęski bezrobocia niezwykłe doniośle znaczenie.

Dwie ofiary prądu elektrycznego

W Blachowni pod Częstochową wichura zerwała przewody elektryczne, o które zawadziła przechodząca ulicą 34-letnia Ewa Szlrama, ulegając śmiertelnemu porażeniu. Z pomocą porażonej prądem kobiecie pośpieszył 23-letni Jan Krawczyk, usiłując zapomocą deski oderwać przewód elektryczny od ciała nieszczęśliwej kobiety. Przypłacił to życiem gdyż i jego prąd zabił.

Do Uczestników III. Konkursu Letniego

Uczestnicy naszego III Konkursu letniego są już w posiadaniu wszystkich kuponów od 1—20, ponadto 2 kuponów zastępczych, które można uzupełnić kupony brakujące.

Przypominamy, że wedle postanowień naszego konkursu należy obecnie wszystkie zebrane kupony (w tem ostatni wypełniony nazwiskiem czytelnika i adresem) przesłać w zamkniętej kopercie na adres Nowy Dziennik (III Konkurs letni) Kraków, Orzeszkowej 7 do dnia 6-go sierpnia br. (Z zagranicy do dnia 7-go bm. Na

kopercie prosimy również umieścić imię i nazwisko, oraz dokładny adres. W Krakowie można włożyć kopertę kuponami w skrytce Administracji, mieszczącej się przy wejściu do budynku Nowego Dziennika.

Losowanie odbędzie się publicznie w poniedziałek dnia 10 sierpnia br. o godzinie 12-tej w południe w budynku Nowego Dziennika II p.

Nazwiska wylosowanych zostaną ogłoszone w numerze dnia następnego.

Miljon złotych zbierze województwo krakowskie na F. O. N.

Wojewódzki Komitet Funduszu Obrony Narodowej w Krakowie wydał następującą odezwę:

OBYWATELE!

Tylko w rękach polskiego społeczeństwa spoczywa los i przyszłość Ojczyzny! Dlatego też my obywatele Ziemi Krakowskiej musimy dać pierwszy przykład godny naśladowania! Pośpieszmy więc najofiarniej i solidarnie ze składkami celem stworzenia

FUNDUSZU OBRONY NARODOWEJ!

Przedstawiciele wszystkich warstw społecznych i najwyższych władz państwowych oraz samorządowych naszego Województwa postanowili jednogłośnie na uroczystym zebraniu z okazji 10-letniego jubileuszu sprawowania władzy Prezydenta Rzeczypospolitej przez Prof. Ignacego Mościckiego złożyć kwotę

JEDEN MILJON ZŁOTYCH

jako dar na ten wielki cel. Wysiłku tego dokonać musi całe społeczeństwo Województwa Krakowskiego.

Niech wszyscy, choćby drobnymi kwotami, ale solidarnie, przyczynią się do tego daru, a napewno powstanie potężny zaczątek pod wielki Skarb.

Będzie on nas chronił przed największym niebezpieczeństwem w najkrytyczniejszym momencie oraz przed ewentualną zagładą Państwa.

W tym celu niech wszyscy, którzy są świadomi celu i wielkich zadań narodowych, we-

zmą najżywszy udział po miastach i powiatach w Komitetach lokalnych. Niech prezydenci i burmistrzowie miast oraz prezesi rad powiatowych, jako przewodniczący Komitetów, akcję tę uważają za dumę tych terytorjów, na których są gospodarzami! Niech wszyscy propagują ten wielki wysiłek tak, aby nikogo nie brakło spośród samodzielnie zarobkujących, którzyby nie przyczynili się choćby najkromniejszym datkiem, do tego ofiarnego wysiłku!

Niech nauczyciel w szkole, ksiądz na ambonie, działacz na mównicy uświadamia wszystkie warstwy społeczne bez względu na wiek, wyznanie i poglądy o potrzebie i konieczności takiego wysiłku! Niech społeczeństwo Ziemi Krakowskiej i Królewskiego Grodu Podwawelskiego złoży wzorowy egzamin z naszej dojrzałości społecznej!

Oddajmy wszyscy, jak jeden mąż, jeszcze raz walną przysługę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej!

Rada Adwokacka w Krakowie uchwaliła na posiedzeniu dnia 23 lipca 1936 r.:

1. złożyć na „Fundusz Obrony Narodowej“ kwotę zł. 1.500;

2. wezwać do opodatkowania się na „Fundusz Obrony Narodowej“ w ciągu roku od dnia 1 września 1936 r. począwszy:

a) wszystkich adwokatów i aplikantów adwokackich tut. Izby Adwokackiej w stosunku procentowym do miesięcznych dochodów netto,

b) wszystkich pracowników biurowych tut. Izby Adwokackiej w stosunku procentowym do miesięcznych poborów.

Wyrodny ojciec

Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrywał przy drzwiach zamkniętych sprawę Feliksa Olczaka, oskarżonego jak później z ogłoszonego publicznie wyroku wynikało, o kazirodztwo ze swą 13-letnią córką i czyny lubieżne z drugą 10-letnią córką.

Sąd skazał wyrodnego ojca na 5 lat więzienia, biorąc pod uwagę jego niski poziom umysłowy.

—oO—

— Z CENTRALI „EZRY CHALUCOWEJ“ Dziś przyjeżdża do Rabki w sprawach organizacyjnych sekretarz gen. Centrali tow. M. Chajtman.

—oO—

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— OSTATNIE 2 DNI występów W. Kaniwskiej i P. Breitmana. Dziś 2 przedstawienia o godzinie 4.30 pop. po cenach zrezygowanych i o godz. 8.45 wiecz. po cenach normalnych powtórzenie premjery „Oskarżam was dzieci“ w 3 aktach ze śpiewami i tańcami. Jutro nieodwołalnie ostatni występ zespołu.

— DZIŚ OSTATNI WYSTĘP STEFANA JARACZA. Dziś nieodwołalnie ostatni występ warszawskiego teatru Ateneum w sztuce W. O. Somina „Zamach“. Mistrzowska kreacja Stefana Jaracza w „Zamachu“ zostawia niezatarte wrażenie. Doskonałą partnerką znakomitego gościa jest Stanisława Perzanowska, ułotniona artystka i reżyserka Ateneum. O wartości tego wspaniałego widowiska świadczy fakt, że sztuka grana jest już 130 razy zawsze przy wypełnionej widowni.

— WYSTĘPY OPERETKI WILEŃSKIEJ. Najlepszy w Polsce zespół operetkowy w przejeździe z Krynicy do Wilna da w teatrze im. Słowackiego kilka występów, zapoznając publiczność krakowską z najnowszymi operetkami, a mianowicie: jako pierwszy występ grana będzie w poniedziałek słynna operetka Abrahama „Wiktorja i jej huzar“ we wtorek „Carewicz“ w środę „Rose Marie“ w czwartek „Gospoda pod białym koniem“.

— Z TEATRU „BAGATELA“ Zapewnione długotrwałe powodzenie ma wystawiona onegdaj do koni rewja pl. „Raj słomianych wdowców“ odznaczająca się niekiedy piosenkami, szampańskimi bombami pikanterji oraz efektownymi dekoracjami.

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „MAM LAT 19“

APOLLO: „Weź serce me“ (Gitta Alpar)

ATLANTIC: Całkowity mecz Schmelling — Louis i „Roberta“ (Astaire, Rogers)

BAGATELA: „Przygoda o północy“ (Lorella Young) oraz rewja pl. „Raj słomianych wdowców“.

DOM ŻOŁNIERZA: „Ostatnia Serenada“

PROMIEN: „Tajemnica małej Shirley“ i „Melodje wielkiego miasta“.

STELLA: „Moskiewskie noce“.

SZTUKA: „Ręce na stole“ (Carola Lombardi, Fred Mac Murray).

UCIECHA: „Zona za tysiąc rubli“

WANDA: „Wielki plan“

Tajemnicze spotkanie przedstawicieli Austrii, Niemiec i Włoch

(Telegram własny „Nowego Dziennika“).

Paryż, 1. 8. (R) Specjalny wysłannik „Matin'a“ donosi z Wenecji:

„Pomimo energicznych dementi, ogłaszanych przez czynniki rządowe w Rzymie, tajemnicze spotkanie przedstawicieli Włoch, Niemiec i Austrii odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Wszystkie wskazówki materialne oraz surowe zarządzenia policyjne zdają się potwierdzać tę pogłoskę.

Kancelarz Schuschnigg przebywał już od paru dni na terytorjum włoskim. Emisarjusze niemieccy przybyli również. Upřednio ustalone zostało między Wiedniem i Rzymem, że Mussolini będzie rewizytować w Gado kanclerza Schuschnigga. Pragnąc jednak zachować dyskrecję,

szefowie obu rządów zmienili miejsce spotkania.

Wczoraj rano kanclerz Schuschnigg wyjechał z Grado do Tryestu, gdzie wsiadł do pociągu pospiesznego, idącego do Wiednia.

W kilka minut później przesiadł się on do ekspresu Wenecja — Bolonia. Wzdłuż całej drogi milicja faszystowska pilnowała dojścia do pociągu. Następnie ślady kanclerza Schuschnigga zaginęły.

Co się tyczy udziału Niemiec w rozmowach, można stwierdzić, że samochody niemieckie przejechały w nocy granicę, kierując się również ku środkowi kraju.

IMPREZY „ORBISU“ — WYCIECZKI

15. 8. — 30. 8. do **CARMEN SYLVA** ZI 200.—

(Rumunja)
18. 8. — 1. 9. na jezioro **BALATON** ZI 250.—

14. 8. — 8. 9. do **WŁOCH** ZI 620.—

Inf. i zgłoszenia: „ORBIS“, Kraków, Rynek gł. 41

rządowe, które się tam silnie ufortyfikowały. Od 4 dni na odcinku tym panuje spokój, przeżywamy jedynie pojedynczemi strzałami karabinowemi. Powstańcy znajdują się w okolicy Lagranja w odległości 11 klm. od Navaarrada. Sztab wojsk rządowych przypuszcza, że powstańcy oczekują na posiłki z Segowji.

Dziennikarz zginął od kuli powstańców

Casablanca, 1. 8. PAT. Został zestrzelony samolot, w którym znajdował się korespondent tygodnika „Candide“, przelatując nad strefą, zajęta przez powstańców, w okolicy Algesiras. Korespondent p. Gay Mazieres został zabity, zaś ciężko ranny pilot został przewieziony do szpitala w Gibraltarze.

Zdemaskowana maskarada

Rabat 1. 8. Pat. Naoczni świadkowie lądowania samolotu włoskiego w Saidja opowiadają, iż w kilka chwil po lądowaniu, nadleciał samolot hiszpański, który zrzucił worek, zawierający 6 uniforów legionistów hiszpańskich oraz bilet napisany po włosku z prośbą, aby załoga samolotu włoskiego nałożyła te uniformy i oświadczyła władzom francuskim, że należy do hiszpańskiej Legji Cudzoziemskiej.

18 przybyło na miejsce przeznaczenia

Oran, 1. 8. PAT. Według doniesień z Mellli spośród 21 samolotów, które wyleciały z Włoch do Maroka hiszpańskiego, 18 przybyło na miejsce przeznaczenia.

„Konwojenci“

Oran, 1. 8. Pat. 6-ciu lotników włoskich, którzy zmuszeni byli do lądowania na terytorjum Algieru oświadczyło, że byli oni wynajęci przez jedną z firm włoskich do konwojowania aparatu. Są to oficerowie i podoficerowie rezerwy, podający się za przemysłowców, malarzy, i lotników cywilnych. Do Udzy przybył gen. Denain wraz z przedstawicielami miejscowych władz oraz włoski konsul generalny z Casablanca.

Powstańcy zbliżyli się do Madrytu

Londyn 1. 8. Agencja Reutera donosi z Lizbony że w ostatnich dniach grupy powstańcze zbliżyły się znacznie do Madrytu. Jedną kolumną powstańcza zajęła El Pardo, znajdujące się w odległości kilkunastu kilometrów od Madrytu. Dwie inne kolumny znajdują się w odległości 30—35 klm. od stolicy hiszpańskiej.

Tysiąc samolotów na Alasce

Waszyngton 1. 8. Pat. Ministerstwo wojny postanowiło zbudować na Alasce wielką bazę lotniczą dla tysiąca samolotów. Centralą bazy będzie prawdopodobnie miasto Fairbanks.



POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 31. 7. Kursy otwarcia: Dillonowska 46.—, Stabilizacyjna 61.—, Dolarowa 50.—, Warezawska 35.87,5, Śląska 37.125. Kursy zamknięcia: Dillonowska 46.125 Stabilizacyjna 61.25 Dolarowa 50.—, Warezawska 35.87,5 Śląska 37.125.

Tendencja utrzymana.

POZNANSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 1. 8. Ceny orientacyjne: Żyto 13.50—13.75. Pszenica 20—20.25. Jęczmień jary nowy 15.25—16. Mąki żytnie i pszenne wszystkie gatunki obie kolumny o 50 gr. wyżej. Usposobienie stałe.

Barcelona portem międzynarodowym?

Mieszkańcy Barcelony przeżywają ciężkie chwile

Barcelona, 1. 8. PAT. Komunikacja kolejowa i autobusowa od Barcelony do granicy francuskiej została wznowiona i odbywa się prawie normalnie. Poczta przy wielkich obstrzeniach cenzuralnych kursuje. Ewakuacja cudzoziemców odbywa się dalej i tylko drogą morską. Konsulat R. P. uzyskał od konsulatu włoskiego wszelkie ułatwienia, dotyczące się bezpłatnego przejazdu obywateli polskich z Barcelony do Genui na statku „Urania“.

W konsulacie angielskim nastąpiło spotkanie pomiędzy konsulami niemieckim, włoskim, angielskim i admirałem ang. Nortonem dla uzgodnienia, w jakich warunkach nastąpićby mogło ewentualne wysadzenie na ląd marynarki wojennej. W związku z tem krążą tu pogłoski o możliwości ogłoszenia Barcelony portem międzynarodowym, co wywołuje wzburzenie wśród komitetów robotniczych i nieprzychylnie komentarze komitetu informacyjnego i propagandy.

Generalidad kurczowo utrzymuje się przy władzy, ale jedynie ceną daleko idących ustępstw na rzecz anarcho-syndykalistów. Natomiast ulica jest poza jego zasięgiem. Wprawdzie komitety syndykalistyczne, komunistyczne i in. ogłaszają manifesty, piętnujące ekcesy, a milicja stara się przeciwdziałać rabunkom i rekwizycjom na krańcach miasta, jednak porachunki osobiste pod płaszczykiem usuwania elementów faszystowskich trwają i w kilku ostatnich dniach wielu ludzi nawet niezainteresowanych bezpośrednio w polityce zniknęło bez śladu. Co noc odbywają się egzekucje pojedynczych osób, w gazetach znajdują się wzmianki o znalezieniu tyłu a tyłu trupów w ustronnych okolicach miasta.

Banki wznowiły wypłaty dla osób prywatnych, przez czas trwania moratorium podjąć można jedynie 500 pesetów a 250 pesetów z kas oszczędności. Rachunki osób współdziałających z powstańcami przechodzą na własność państwa. Wszystkie przedsiębiorstwa dokonały wypłat robotnikom za cały okres rewolucyjny i strajku. Jedynie General Motors odmówiło wypłaty robotnikom oświadczając, że wskutek rewolucji firma poniosła stratę w sumie pts. 6.000.000, ponieważ zniszczono i zarekwiroвано wszystkie samochody, będące na składzie.

Milicja antyfaszystowska z Vich (na półn. od Barcelony) złożyła w generalidad sumę 16.000.000 pts. znalezionych w tamtejszych kociolach. W Barcelonie milicja postępuje podobnie, ponadto przeprowadza rewizje wśród elementów podejrzanych o rabunek, konfiskując setki tysięcy pts.

Milicja antyfaszystowska z Vich (na półn. od Barcelony) złożyła w generalidad sumę 16.000.000 pts. znalezionych w tamtejszych kociolach. W Barcelonie milicja postępuje podobnie, ponadto przeprowadza rewizje wśród elementów podejrzanych o rabunek, konfiskując setki tysięcy pts.

Sytuacja w Maroku

Casablanca, 1. 8. PAT. Korespondent PAT. donosi o następujących szczegółach przebiegu walk w Maroku hiszpańskim:

28 lipca dwa rządowe samoloty bombardowały miasto i port Melilla. Jest kilkunastu zabitych i kilkadziesiąt rannych, spośród ludności cywilnej. Żadne obiekty wojskowe ani portowe nie zostały uszkodzone. Samoloty zrzuciły również proklamacje rządowe.

Rządowe krążowniki „Jaime“ i „Cervantes“ oraz torpedowiec „Churruca“ bombardowały dn. 27 i 28 lipca Ceutę, wystrzelili około 500 pocisków różnego kalibru. Mieszkańcy uciekli w góry. Dotychczas sygnalizują 30 zabitych. Ilość rannych nieznaną. Baterje nadbrzeżne powstańców odpowiadały z wielką energją. Kontratakowało również lotnictwo. Krążownik „Jaime“ został uszkodzony.

Według ostatnich wiadomości, tenże krążownik zgłosił do powstańczej kwatery głównej chęć przejścia na stronę powstańczą. Kwatery główna postawiła jako warunek natychmiastowe przekazanie dowództwa pozostałym przy życiu oficerom, oraz aresztowanie obecnych dowódców krążownika. Dotychczas odpowiedzi niema.

6 podwodnych łodzi obrawszy sobie za bazę

Tanger, stale operuje w cieśninie gibraltarskiej, celem niedopuszczenia transportów wojskowych z Maroka do Hiszpanji. Dnia 28 lipca zatopiony został na wysokości Arzila transportowiec naftowy floty rządowej.

Dwa samoloty z dziennikarzami z Maroka francuskiego musiały powrócić do miejsca odlotu, spowodu ostrzelania ich przez powstańców.

W dalszym ciągu odbywają się intensywne transporty wojsk powstańczych do Hiszpanji drogą powietrzną.

Belgia zachowa neutralność

Bruksela, 1. 8. PAT. Rada Ministrów zajmowała się sprawą dostawy broni dla Hiszpanji. Stwierdzono, że obetalunki były czynione przez hiszpańskie czynniki rządowe. Wśród członków rządu przeważała opinia, że należy w tej sprawie zachować jaknajcisłejszą neutralność i zakazać wywozu broni do Hiszpanji.

Powstańcy czekają na posiłki

Madryt, 1. 8. PAT. Przełęcz Navaarrada, wzdłuż której biegnie zachodnia linja frontu w Sierra Guadarrama, zajęta jest przez wojska

Arabowie nie wyrzekną się żądania wstrzymania imigracji

Jerozolima. 1. 8. (ŻAT) Zwołane na sobotę posiedzenie Naczelnej Rady Arabskiej zajęło się ma stanowiskiem wobec Komisji Królewskiej po ustaleniu jej składu i kompetencji.

Nie jest jeszcze pewne, czy przywódcy arabscy już teraz postanowią wstrzymać akcję strajkową i terrorystyczną, aczkolwiek takie pogłoski się rozeszły. Bardziej wydaje

się prawdopodobnym, że arabscy przywódcy uzależnią przerwanie strajku od koncesji tymczasowego wstrzymania aliji.

Jak się ŻAT dowiaduje, nieoficjalna delegacja arabska w Londynie jest naogół zadowolona ze składu Komisji Królewskiej, ze względu na jej „bezstronność”. Arabowie jednak nie wyrzekną się żądania całkowitego wstrzymania imigracji.

XI. Igrzyska Olimpijskie zostały otwarte

Berlin 1.8. PAT. W sobotę w pierwszym dniu Olimpiady przed oficjalnym otwarciem Igrzysk odbyły się różne uroczystości.

O godz. 12-tej członkowie Komitetu Olimpijskiego zostali przyjęci przez premiera Goeringa. Z gmachu Muzeum goście udali się do obozu młodzieży i byli obecni na uroczystościach otwarcia obozu. Ogółem w obozie bierze udział 25 tysięcy członków młodzieży hitlerowskiej.

PRZYBYCIE SZTAFETY Z OGNIEM OLIMPIJSKIM

W czasie uroczystości otwarcia obozu przybyła do Berlina sztafeta wioząca ogień olimpijski z Olimpji. Sztafeta została powitana przez dziesiątki tysięcy osób zgromadzonych na ulicach Berlina. Zawodnik niosący pochodnię udał się do pałacu prezydenta Rzeszy, gdzie powitał kanclerza Hitlera.

Bezpośrednio przed otwarciem Olimpiady członkowie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego i goście honorowi zostali przyjęci w pałacu prezydenta Rzeszy przez kanclerza Hitlera.

W DRODZE NA STADJON

W pałacu kanclerza Rzeszy członkowie Komitetu Olimpijskiego wyjechali autami przez „Via Triumphalis” na otwarcie Igrzysk Olimpijskich. Auta posuwały się wolno przez szpalery, ustawione na dystansie 10 klm. Jako ostatni wyjechał z pałacu na stadion olimpijski kanclerz Hitler.

UROCYSTE OTWARCIE

Punktualnie o godz. 16-tej nastąpiło uroczyste otwarcie XI. Olimpiady. Na dwie godziny przed otwarciem igrzysk gigantyczny stadion zapelniony już był do ostatniego miejsca przez dziesiątki tysięcy widzów. Pogoda od rana raczej dopisała, ale drobny deszcz, który padał przez kilka minut, spowodował, że nad stadionem pojawiły się tysiące parasoli. Przed otwarciem Olimpiady deszcz jednak ustał.

NA TRYBUNACH HONOROWYCH

Na godzinę przed otwarciem Olimpiady honorowy bataljon Reichswehry zajął miejsce przed trybuną honorową. Na trybunach zajęli miejsca goście honorowi z całego świata. Obecni byli m. in. słynny szwedzki podróżnik Sven Hedin, pierwszy zwycięzca Atlantyku płk. Lindbergh z małżonką, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego wszystkich państw świata oraz członkowie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Na kilka minut przed godz. 4-tą ustawiono obok wieży baterję armat. Przedstawiciele wszystkich narodów świata ustawili się na stadionie w dwóch szeregach, przyczem przed każdą grupą jeden z zawodników trzymał transparent z nazwą danego państwa.

O godz. 16-tej przybył na stadion kanclerz Hitler w towarzystwie ministra spraw wewn. Rzeszy dr. Fricka. Kanclerz zajął miejsce w loży honorowej, witany oklaskami 100-tysięcznego tłumu. Z prawej strony kanclerza zajął miejsce prezydent Komitetu Olimp. hr. Baillet-Latour. W chwili gdy Hitler pojawił się w loży honorowej, orkiestra odegrała niemiecki hymn

narodowy „Horst Wessel Lied” i Hymn Olimpijski Ryszarda Wagnera.

Przy dźwiękach dzwonów wciągnięto na maszty flagi wszystkich państw, biorących udział w Igrzyskach. Następnie rozpoczęła się defilada.

„MARSZ NARODÓW”

Marsz narodów na stadionie olimpijskim trwał około 40 minut. Defiladę otwierali Grecy, witani entuzjastycznie przez tłumy. Na czele reprezentacji greckiej, obok prezydenta greckiego Komitetu Olimpijskiego, następcy tronu Pawła, kroczył maratoński zwycięzca pierwszej nowoczesnej Olimpiady w 1896 r. Spiridon Louis.

Za Grekami kroczyli Egipcjanie, wzbudzając podziw swymi czerwonymi fezami, dalej defilowali Argentyńczycy, Australijczycy, Belgijczycy, mała reprezentacja Wysp Bermudzkich, Boliwia, Brazylja, Bułgaria, Chile i Chiny. Ta ostatnia reprezentacja została bardzo gorąco powitana.

Następnie kroczyli przedstawiciele Costarici, Kolumbji, Danji, Estonji i Finlandji. Finów powitano entuzjastycznie, a entuzjazm tłumów dosięgnął szczytu, gdy się pojawiła liczna reprezentacja Francji.

Za Francją postępowała W. Brytania, dalej Haiti, Holandia, Indje, Islandja, Włochy (witane również burzą oklasków), Japonja, Jugosławia, Kanada, Łotwa, Lichtenstein, Luksemburg, Malta, Meksyk, Monaco, N. Zelandja, Norwegja (gorąco oklaskiwana), a za Norwegją szczególnie entuzjastycznie witana Austria.

Za Austrią defilowało Peru, Filipiny. Wreszcie serdecznie witana reprezentacja Polski. Polacy wywarli doskonałe wrażenie.

Za Polską kroczyła Rumunja, potem Szwecja, Szwajcaria, Południowa Afryka, Czechosłowacja, Turcja, Węgry, Urugwaj, najsilniejsza po gospodarzach reprezentacja St. Zjedn., a na końcu z szalonym entuzjazmem powitana reprezentacja Niemiec.

BARON DE COUBARTIN WITA OLIMPIADĘ

Po defiladzie twórca nowoczesnych Olimpiad baron de Coubertin powitał Olimpiadę. Następnie krótkie przemówienie wygłosił prezydent niemieckiego Komitetu Olimpijskiego Lewald.

OFICJALNE OTWARCIE IGRZYSK

Wśród zupełnej ciszy kanclerz Hitler ogłosił XI Olimpiadę z 1936 roku za otwartą. Przy dźwiękach fanfar wciągnięto na główny maszt flagę olimpijską. Równocześnie baterje armat, ustawione na wieży, oddały szereg strzałów honorowych. Kulminacyjnym punktem uroczystości było wypuszczenie 30.000 gołębi pocztowych, które mają obwieścić na wszystkie strony świata, że Olimpiada została otwarta.

Po odegraniu hymnu olimpijskiego pierwszy zwycięzca nowoczesnej Olimpiady (Grek Spiridon Louis, w towarzystwie prezydenta greckiego Komitetu Olimpijskiego, następcy tronu Pawła, udał się do loży kanclerza Hitlera i wręczył mu gałązkę oliwną, jako symbol pokoju i zwycięstwa olimpijskiego. Następnie Louis, w towarzystwie burmistrza Aten Ko-

Zakaz samodzielnej praktyki aplikantów

Warszawa. 1. 8. (Sin.) Rada Adwokacka przyjęła na ostatnim posiedzeniu nowy regulamin dla aplikantów adwokackich, jednolity dla wszystkich Rad Adwokackich.

Regulamin utrzymuje zakaz samodzielnej praktyki aplikantów i podpisywania podań do sądu.

Dwa miliony zł. szkody wyrządził huragan na Pomorzu

Toruń 1. 8. Według obliczeń w miejscowościach nawiedzonych huraganem, uszkodzonych zostało ogółem 224 domów mieszkalnych oraz 427 budynków gospodarczych. Szkody wyrządzone w budynkach wynoszą sumę, jak dotychczas ustalono, 800.000 zł. Ponadto zniszczone zostały plony rolne.

Większą część strat w plonach oblicza się na sumę ok. 800.000 zł. Pozatem uszkodzone zostały plantacje tytoniowe, sady i ogrody oraz dwie wieże kościelne w Dzwierznie i Łązynie. Ogólne straty wynosić będą przypuszczalnie ok. dwa miliony złotych.

Referaty delegatów łódzkich na Kongresie Żydowskim

Łódź. 1. 8. (G) Na Żydowskim Kongresie Światowym z ramienia Łodzi wygłosi referat Dr. Tartakower o zagadnieniu żydowskiej emigracji. Jak nas informują, Kongres Światowy wyda publikację jego o żydowskiej polityce emigracyjnej.

Konsul Maks Kohn, który bierze udział w Kongresie z ramienia bezpartyjnych, poruszy sprawę szerzenia oświaty technicznej wśród Żydów oraz problem produktywizacji, któreimi to sprawami zajmuje się na terenie Łodzi. Część delegacji wyjeżdża we środę, część zaś we czwartek.

Konsul Maks Kohn uda się na Kongres aeroplanem.

Niedoszły wiec

Łódź. 1. 8. (G) Na dzisiaj zwołany został wiec P. P. S. z udziałem red. Niedziałkowskiego z Warszawy, na którym miały być poruszone sprawy polityczne i wyborcze do Rady Miejskiej. Wiec jednak do skutku nie doszedł wobec sprzeciwu władz.

Tragedje i wypadki

Łódź. 1. 8. (G) W mieszkaniu przy ul. 1-Maja popełnił samobójstwo adwokat Samuel Epstein wystrzałem z rewolweru w skroń. Przyczyna samobójstwa melancholia.

Łódź. 1. 8. (G) Do Łodzi nadeszła wiadomość, że w Zopolach utonął znany przemysłowiec łódzki, właściciel Karolowskiej Manufaktury, 41-letni Karol Kronig.

Łódź. 1. 8. (G) Ubiegłej soboty utonął w Tomaszowie Mazowieckim w rzece Pilica nieznanym mężczyzna. Onegdaj wylowiono topielca i okazało się, że utonął Samuel Petermusch.

Łódź. 1. 8. (G) Wczoraj podczas występów Idy Kamińskiej za kulisami postrzeżił się w rękę artysta lwowski Natan Meisler.

ziara zapalił ogniem z Olimpji znic olimpijski który płonąć będzie przez 16 dni na stadionie olimpijskim.

PRZYSIĘGA OLIMPIJSKA

Po tych uroczystościach zawodnicy wszystkich państw ustawili się w półkole. W środku niemiecki zwycięzca olimpijski Rudolf Ismayr złożył przysięgę olimpijską.

Uroczystości otwarcia Olimpiady zakończyły się wymarszem narodów, biorących udział w Igrzyskach.

Japonja przeznaczyła 15 milj. jen na Olimpiadę

Tokjo. 1. 8. PAT. Japoński przedstawiciel w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim hr. Soejima oświadczył, że Japoński Komitet Olimpijski przeznaczył już 15 milionów jen na organizację Olimpiady w 1940 r. 5 milionów jen Komitet otrzyma od rządu w formie subwencji, pozostałe 10 milionów komitet uzyskał od różnych gmin miejskich, organizacji i t. p. Komitet przeznaczył już milion jen na pokrycie kosztów przyjazdu zagranicznych zawodników na Olimpiadę.

W ślady Judyty Deutsch...

Wiedeń, ŻAT. Trzecia pływaczka „Hakoachu“ Lucy Goldnor odmówiła udziału w Olimpijdzie berlińskiej, zaco została zdyskwalifikowana na czas dłuższy przez austriackie władze sportowe.

Min. Frick zakupił dwa dzieła Polaków

Berlin, 1. 8. PAT. Minister spraw wewn. Rzeszy dr. Frick zakupił dwa dzieła polskich malarzy na międzynarodowej wystawie sztuki olimpijskiej, a mianowicie obraz Grabowskiego „Polo“ i „Spacer“ Byliny.

Polska zdobyła pierwsze trzy medale olimpijskie

Berlin, 1. 8. PAT. W ramach uroczystego otwarcia olimpijskiej wystawy sztuki sportowej nastąpiło przyznanie medali olimpijskich w poszczególnych dziedzinach sztuki sportowej. Polacy zdobyli trzy medale olimpijskie: jeden srebrny, dwa brązowe. Srebrny medal przyznano Józefowi Klubowskiemu za płaskorzeźbę „Piłka“, brązowe medale otrzymali: Jan Parandowski za książkę „Dysk olimpijski“ i Stanisław Ostoja-Chrostowski za dyplom Jachtklubu.

Z innych państw największy sukces odnieśli Niemcy, którym przyznano 5 złotych, 5 srebrnych i 2 brązowe medale.

Polscy koszykarze biją Niemcy i Peru

Berlin, 1. 8. PAT. Koszykarze nasi rozgrywają treningowe mecze z olimpijskimi zespołami zagranicznymi, notując duże sukcesy. W czwartek pokonali reprezentację Peru 35:17, a w piątek wygrali z reprezentacją olimpijską Niemiec 36:18. W poniedziałek koszykarze walczy z Egiptem, a we wtorek z Chinami.

Hiszpanja wycofała się z Igrzysk

Berlin, 1. 8. PAT. Hiszpański Komitet Olimpijski zawiadomił, że ze względu na sytuację polityczną Hiszpanja nie weźmie udziału w Igrzyskach Olimpijskich.

Eleanor Holm w roli dziennikarki

Berlin, 1. 8. PAT. Eleanor Holm głośna pływaczka amerykańska, która, jak wiadomo, została wydalona z olimpijskiej reprezentacji St. Zjedn. za pijaństwo, nie powróciła, jak jej nakazano, statkiem „Bremen“ do St. Zjedn., lecz została w Berlinie.

Eleanor Holm została bowiem zaangażowana przez amerykańską agencję prasową „Transcontinental News“ i z jej polecenia weźmie udział w Olimpijdzie w charakterze dziennikarki sportowej. Zamieszkała ona w luksusowym hotelu berlińskim „Adlon“. Pojawienie się Eleanor Holm w charakterze amerykańskiej reporterki sportowej w Berlinie wywołało oczywiście w berlińskich kołach sportowych dużą sensację.

Wykluczono go z Komitetu Olimpijskiego bo miał rację

Berlin, 1. 8. PAT. Obrady Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego obfitowały w wiele ciekawych szczegółów. Główne zagadnienia na Kongresie to kwestja amatorstwa oraz sprawa przyszłej Olimpijady w r. 1940.

Pierwsza sprawa wszczęta została naskutek złożonych przed rokiem zastrzeżeń przez Międzynarodową Federację Narciarską, której przepisy amatorskie kolidują z przepisami Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Sprawa nie została załatwiona i odłożono ją do następnego Kongresu, który odbędzie się w r. 1937 w Warszawie. Na tem posiedzeniu zdecydowane będzie również miejsce najbliższych zimowych Igrzysk Olimpijskich.

Pewną sensacją była uchwała o skreśleniu z listy członków Międzynar. Komitetu Olimpij-

Rząd palestyński wprowadzi stan wyjątkowy

Jerozolima, 1. 8. ŻAT. Rząd palestyński prawdopodobnie już w dniach najbliższych uzna za konieczne proklamowanie stanu wyjątkowego, aby mógł przedsięwziąć kroki, które uważa za nieodzowne celem przywrócenia ładu i porządku w kraju.

Konieczność ta nabrała na ostrości, szczególnie potem, gdy Sąd Najwyższy w Jerozolimie unieważnił, jak ŻAT-na doniosła już, decyzję rządu, o nałożenie kary kolektywnej na wieś arabskie w wysokości 1000 funtów.

Stanowisko przewodniczącego Sądu Najwyższego doprowadzić może do tego, że unieważni się również 18 takich kar kolektywnych nałożonych na różne miasta i wsie.

Proklamując stan wojenny, rząd uzyska mocne podstawy prawne, które zmierzają do stłumienia rozruchów, podczas gdy obecne kroki natrafiają na opór ze strony pewnych władz sądowych.

N. O. S. wobec Komisji Królewskiej

Jerozolima, 1. 8. (ŻAT) N. O. S. wydała oświadczenie stwierdzające, że Komisja Królewska składa się z osób, które otrzymały polityczne wykształcenie, skłaniające ich do szczególnego uwzględnienia stanowiska muzulmańskiego.

Dotyczy to w szczególności członków, którzy swoje doświadczenia administracyjne zdobyli w Indjach, a mianowicie z pośród 6-ciu członków trzech. Dlatego doświadczenie to może wpłynąć na ich stanowisko wobec problemów palestyńskich.

W skład Komisji nie wszedł ani jeden rzeczoznawca spraw żydowskich, co mogłoby stanowić pewną przeciwwagę.

Dlatego też powinien teraz być mianowany członek dodatkowy Komisji dobrze ob-

Stan wyjątkowy... dla ochrony rurociągów

Jerozolima, 1. 8. ŻAT. Arabska banda terrorystyczna podpaliła dziś rury naftowe w odległości 2 mil od Jordanu. Teroryści uciekli następnie do Transjordanji.

Irak Petroleum Company wyasygnował 150 tysięcy funtów na ochronę rurociągów naftowych.

Ponieważ dotychczasowe środki ochrony okazały się nieskuteczne, proklamowano dziś stan wyjątkowy na przestrzeni 200 m., po obydwu stronach rurociągów.

Od godz. 6.50 — 4-tej nad ranem ukazywanie się na tym obszarze jest zabronione.

Jerozolima, 1. 8. PAT. Pożar rurociągu naftowego ugaszono szybko. Straty są poważne.

Walki z terrorystami

Jerozolima, 1. 8. ŻAT. Dzisiaj doszło do starcia między wojskiem a terrorystami w Kfar-Jeladim. Jeden żołnierz brytyjski został ciężko ranny, a 4-ch leży. Ponadto terroryści ostrzelali dziś Sefad. Nikt nie ucierpiał.

Bombę rzucono dziś na Paejt-Wegan. Nikt nie ucierpiał.

Jerozolima, 1. 8. ŻAT. Oddział wojska wysadził w powietrze szereg jaskiń w górach, w których ukrywali się terroryści arabscy, utrudniając swobodną komunikację na drodze Jerozolima—Tel Awiw.

W Benjaminja arabscy terroryści zniszczyli 500 drzew pomarańczowych.

Prasa arabska dalej jątrzy

Jerozolima, 1. 8. ŻAT. Prasa hebrajska wy-

skiego przedstawiciela St. Zjedn. p. Lee Jahnke, który był przeciwnikiem rozegrania aktualnych Igrzysk w Berlinie ze względu na sytuację w Niemczech.

P. Jahnke ostrą w tym kierunku przeprowadził propagandę. Prezes Komitetu Baillet Latour przeprowadził z p. Jahnke dłuższą korespondencję, w której radził mu wycofać się z Komitetu, wobec tego, że wszyscy inni członkowie jednogłośnie wybrali Berlin. Na obecnym posiedzeniu w Berlinie Baillet Latour postawił wniosek o skreślenie Jahnkego z listy Komitetu za niestosowanie się do przepisów tej organizacji. Wniosek przeszedł, przyczem zasiadający poza Jahnkem w Komitecie dwaj inni przedstawiciele St. Zjedn. poprzestali na wstrzymaniu się od głosowania.

Sukcesy polskie na Olimpijdzie tanecznej

Berlin, 1. 8. PAT. Berlińska Olimpijada taneczna zakończyła się w piątek, przynosząc ol-

znajomiony z zagadnieniami żydowskimi, aby nie odnosić wrażenia, że Komisja Królewska ma badać wpływ Palestyny na Indje, a nie stanowisko świata żydowskiego.

Następnie N. O. S. domaga się, aby zadania Komisji Królewskiej zostały rozszerzone i obejmowały również problemy życia żydowskiego, które są związane ściśle z Palestyną.

W tym celu należy powołać podkomisję, która przeprowadzi badania w ośrodkach żydowskich Europy Zachodniej, przynajmniej zaś w Londynie.

W przeciwnym razie, głosi oświadczenie, świat żydowski z konieczności uważać będzie prace Komisji za przesądzone już w pierwszej chwili.

raża zadowolenie spowodu niewstrzymania emigracji w związku z zamianowaniem Komisji Królewskiej. Natomiast oświadczenie Ministra Kolonji określane jest jako niejasne i niezdecydowane.

Prasa arabska pisząc o oświadczeniu Ministra Kolonji domaga się wstrzymania emigracji. Pięta arabskie dają niedwuznaczne wskazówki w kierunku kontynuowania strajku i teroru.

Koncesja na rzecz Arabów

Jerozolima, 1. 8. ŻAT. „Palestine Post“ ocenia mianowanie Komisji Królewskiej w obecnym składzie za koncesję na rzecz Arabów, mianowicie na rzecz niebezpiecznych metod arabskich powiadomienia całego świata o ich roszczeniach.

brzymi sukces reprezentacji polskiej sztuki tanecznej. Jury zrezygnowało z ogłoszenia kolejności zajętych przez danych zawodników miejsc wręczając wszystkim medale pamiątkowe oraz dyplomy. Jedynie 10 spośród bardzo licznych uczestników nagrodzono, wzywając ich na scenę oraz wręczając im nagrody honorowe. Wśród tej dziesiątki najlepszych zespołów oraz tancerzy indywidualnych świata znajdują się 2 z ogółu 3 przedstawicieli Polski na obecnej Olimpijdzie tanecznej w Berlinie, mianowicie polski balet Parnella, oraz młoda tancerka polska Ziuta Buczyńska.

Biorąc pod uwagę również duży sukces 3-iej reprezentantki polskiej Olgi Ślawskiej, która zaprodukowała tańce klasyczne. Wynik ten stanowi dla Polski niezwykle duży sukces. Wśród nagrodzonych w ten sposób 10 najlepszych zespołów oraz tancerzy indywidualnych świata, znajdują się światowej sławy zespoły, jak niemiecki zespół Mary Wigman, oraz Palucca (Niemcy). Wśród wyróżnionych w ten sposób znajduje się również zespół indyjski Menaki,

Ile pieniędzy wolno wywozić zagranicę

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 1. 8. (Sin.) Komisja dewizowa wydała orzeczenie zezwalające osobom wyjeżdżającym na obszar W. M. Gdańska, legitymującym się zwyczajnym dowodem osobistym, wywieść bez zezwolenia każdorazowo 500 zł. lub równowartość tej sumy.

Osoby legitymujące się paszportem zagranicznym ważnym jedynie do wyjazdu do Bułgarii, Jugosławii i Węgier mają prawo wywieść akredytywy lub czeki turystyczne płatne w kraju wymienionym w paszporcie a to dla każdej wyjeżdżającej osoby i na każdą 4-tygodniową ważność paszportu:

Przy wyjeździe do Jugosławii do równowartości 950. — zł. w dynarach, do Bułgarii do równowartości 500 zł. w lewach i do Węgier do równowartości 500 zł. w pengach.

Ponadto osoby te mają prawo wywieść bez osobnego zezwolenia i bez względu na

wysokość akredytywy krajowe lub zagraniczne środki płatnicze w równowartości 50. — zł. na każdą osobę.

Warszawa. 1. 8. (Sin.) Komisja dewizowa upoważniła Bank Polski i banki dewizowe od wysyłania pocztą zagranicznych i krajowych środków płatniczych otrzymanych od klientów w celu zapłaty za sprowadzone z zagranicy towary i na koszty utrzymania zagranicą.

Upoważnienie to nie obejmuje wysyłania pieniędzy do kraju, w któremi obrót pieniężny może się odbywać tylko na zasadzie szczegółowych przepisów rozrachunkowych.

Ponadto komisja dewizowa upoważniła Bank Polski i banki dewizowe do wysyłania pocztą zagranicą weksli wystawionych przez osoby zamieszkałe w kraju na cudzoziemca.

Hiszpańskie pociski padły na Gibraltar

Casablanca. 1. 8. PAT. Podczas ostrzeliwania miejscowości La Linea i Algeciras w dn. 29 lipca przez flotę rządu madryckiego, kilkanaście pocisków padło na skały miasta Gibraltar, wybijając szereg okien i raniąc lekko dwie osoby.

Wojskowy komendant Gibraltar, angielski admirał, udał się na torpedowcu w kierunku strzelającej eskadry i zażądał rozmowy z jej dowódcą.

Gdy, jako dowódca, wystąpił bosman, admirał nie chciał z nim rozmawiać i ostrzegł go jedynie, że jeżeli powtórzy się fakt, iż pociski będą padały na Gibraltar, to angielskie baterie nadbrzeżne zbombardują eskadrę.

28 lipca w nocy przy całkowicie pogaszonych ogniach powstańcy zdołali przetransportować bataljon hiszpańskiej Legji Cudzoziemskiej z Ceuty do Algeciras.

29 lipca przybyło do Casablanci dwóch oficerów intendencji oraz dwóch kupców z Maroka hiszpańskiego celem poczynienia za kupów dla armji powstańczej.

Wojska rządowe bombardują Grenadę

Lizbona. 1. 8. PAT. Radjostacja w Grenadzie donosi, iż miasto bombardowane było wczoraj przez dwa samoloty rządowe. Straty są nieznaczne. Samoloty powstańcze wzniosły się niezwłocznie w powietrze dla odparcia ataku i zestrzeliły jeden z aparatów. Drugi samolot ratował się ucieczką.

Radjostacja w Tetuanie donosi, iż gen. Escanis posuwa się dalej ku Madrytowi. W rejonie Guadarramy wojska powstańcze odparły atak milicji rządowej i zdobyły parę karabinów maszynowych.

Rząd kataloński

Barcelona. 1. 8. PAT. Juan Casanovas utworzył nowy rząd kataloński, w skład którego wchodzi 15 członków, z których 9 należy do lewicy katalońskiej, trzech do partji socjalistycznej, jeden do stronnictwa akcji katalońskiej, a dwóch nie należy do żadnego stronnictwa. Płk. lotnictwa Sandino wszedł do gabinetu w charakterze ministra obrony narodowej.

Kontrofensywa wojsk rządowych

Paryż. 1. 8. PAT. Z Hendaye donoszą, że wojska rządowe podjęły kontr-ofensywę na Oyarzun, atakuje „milicja ludowa” na samochodach pancernych. Z drugiej strony powstańcy usiłują owdładnąć miejscowościami Passayes, San Sebastian lub Bilbao, celem uzyskania dostępu do morza, niezbędnego z punktu widzenia zaopatrywania.

Londyn. 1. 8. Reuter donosi: Korespondent gazety „Star” w Madrycie odwiedził front na północy od stolicy. Stwierdza on, że na odcinku Guadarrabia wojska rządowe skoncentrowano w znacznej sile i że panują one całkowicie nad drogami do Madrytu i są zdecydowane na wszystko, aby ocalić stolicę.

Korespondent jest zdania, że na lewym odcinku łańcucha górskiego powstańcy będą musieli cofnąć się. Siły zbrojne rządowe wzrastają z dnia na dzień. Kolumny rządowe oskrzydliły powstańców pomiędzy łańcuchem gór Guadarrania a Gredos i zadały im ciężką klęskę.

Madryt. 1. 8. PAT. Wojska rządowe zdobyły miasteczko Atienza (w prowincji Guadalajara), biorąc 80 powstańców do niewoli.

Generalowie Garcia Camireno i Rodriquer Ramirez wzięci do niewoli przez powstańców w prowincji Leon zdołali zbiec, przybyli do stolicy i oddali się do dyspozycji rządu.

Nie myśleli o Hiszpanji

Paryż. 1. 8. PAT. Zatrzymani w Bordeaux czterech lotnicy angielscy, którzy na czterech samolotach znajdowali się w drodze do Lizbony,

zaprotestowali energicznie przeciwko przerwaniu ich lotu.

Lotnicy angielscy oświadczają, iż lot ich do Lizbony przygotowywany był od 5-u tygodni. Chodziło mianowicie o podjęcie komunikacji na nowej angielskiej linii lotniczej Londyn—Lizbona, której otwarcie zapowiadane było już przed 6-ciu miesiącami. Lotnicy podkreślali z naciskiem, że nie mieli najmniejszego zamiaru lecieć do Hiszpanji.

Paryż, 1. 8. PAT. Naskutek interwencji rządu

Ważne — ale sprzeczne wieści z hiszpańskiego kotła

Paryż, 1. 8. PAT. Na podstawie informacji, zarówno agencji telegraficznych, jak i korespondentów poszczególnych dzienników paryskich w Hiszpanji, można wnosić, że w ciągu dnia wczorajszego położenie powstańców znacznie poprawiło się.

„Paris Soir” w depeszy własnego korespondenta z terenu wojsk powstańczych donosi, że wojskom tym udało się przekroczyć wąwóz Samosierry i wyjść na równinę, prowadzącą do Madrytu. Oddział płk. Esameza, który przez 12 dni walczył o zdobycie tego przejścia, posuwając się w tym czasie o 10 klm., pozostawił obecnie za sobą niesłychanie trudne do zdobycia wąwozy i ma rzekomo nadzieję posunąć się obecnie szybciej w kierunku Madrytu.

Z drugiej strony, pierwsza ofensywa oddziałów rządowych od strony Barcelony na Sara-

Rewizje i aresztowania

Warszawa. 1. 8. (Sin.) W Warszawie odbyły się rewizje i aresztowania różnych działaczy oskarżonych o komunizm.

Niezależnie od tego, aresztowano adwokata Ludwika Kohna oskarżonego o to, że rzekomo wydawał klientom tajemnice aktów sądowych w sprawach o zdrady stanu.

Warszawa. 1. 8. (Sin.) Władza bezpieczeństwa przeprowadziła rewizje nie tylko w Warszawie, ale we Wilnie, Lwowie, Krakowie, Łodzi i Katowicach.

W wyniku przeprowadzonych rewizji w lokalach związków zawodowych zebrano dużo materiału kompromiującego i aresztowano kilkaset osób.

W poszukiwaniu za odezwą Wincentego Witosa

Warszawa. 1. 8. (Sin.) Agencja „Press” donosi, że w Warszawie otrzymano doniesienie, że w kilku powiatach byłej Kongresówki, policja badała źródło pochodzenia odezwy skierowanej do ludu Polskiego a podpisanej rzekomo przez przebywającego zagranicą, Wincentego Witosa.

Odezwy te stoją podobno w związku z obchodami w dniu 15 sierpnia br.

Sekretariat naczelny Stronnictwa Ludowego stwierdza, że żadne odezwy z podpisem Witosa dotychczas nie zostały wydane, i, że odezwy te są podrobione.

Znamienny wyrok sądu gdańskiego

Warszawa. 1. 8. (Sin.) Sąd gdański wydał znamienne orzeczenie o zasadniczej sprawie.

Grupa kupców żydowskich złożyła skargę na gdańską Kasę Chorych, w której lokalu wywieszono odezwę wzywającą do bojkotu handlu żydowskiego.

Sąd orzekł, że skarżący nie mieli prawa do wniesienia skargi, ponieważ plakaty, o których mowa, są wyrazem programu partji narodowo-socjalistycznej, wobec czego nie mogą być uważane za akt wymierzony przeciwko interesom osób prywatnych podpisanych na skardze.

Losy Polskiej Loterii Klasowej wolno wysyłać zagranicę

Warszawa. 1. 8. (Sin.) Na zasadzie porozumienia generalnej dyrekcji Polskiej Loterii Państwowej z komisją dewizową dozwolone zostało wysyłanie losów zagranicę.

Sprzedaż przez kolektora losów dla osób zamieszkałych zagranicą może być uskuteczniiona, po otrzymaniu specjalnego zezwolenia dyrekcji Polskiej Loterii Państwowej.

brytyjskiego 4 samoloty typu „Fokker”, które miały się udać do Lizbony i zostały zatrzymane w Bordeaux, uzyskały pozwolenie na powrót do Anglii.

Jeszcze nie są przy władzy a już chcą być Żydów

Madryt. 1. 8. (ŻAT) Powstańcy hiszpańscy wydali odezwę, w której piszą m. in., że po dojeździe do władzy wypędzą Żydów z kraju.

gossę, została odparta z bardzo ciężkimi stratami dla oddziałów barcelońskich. Barcelona szykuje podobno nową ofensywę, starając się okrążyć Saragossę z kilku stron.

Na południu Półwyspu Pirenejskiego wojska powstańcze podjęły również nową akcję wzdłuż granicy portugalskiej i w tej chwili mają się toczyć walki o miasto Badajoz.

Na północy oddziały powstańcze od San Sebastian odparto i w tej chwili toczą się ponowne walki o miejscowość Oyarzun, poprzez którą powstańcy próbują uzyskać dostęp do wybrzeża, od którego są obecnie odcięci. W każdym razie, po trzech i 4-ch dniach przegrupowań obustronnych, od piatku wieczorem zaczęły się nowe operacje z obu stron na większą skalę, przytem większa inicjatywa zdaje się spoczywać narazie po stronie powstańców.

Kronika krakowska

DYŻURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur dzienny lekarze: dr. Gottlieb Dawid Dietla 68 tel. 128-52; dr. Kelhofer Artur Krasińskiego 4; dr. Marcinkowski Włodz. Podwale 11, tel. 123-60; dr. Schonberg Marja pl. Zgody 7, tel. 182-58; — tylko nocny: dr. Gradzińska Michalina Starowińska 20, tel. 139-75; dr. Herschdörfel Ożjasz Dietla 58, tel. 143-99; dr. Kepler Wiktor Kalwaryjska 3, tel. 120-31; dr. Zopoth Artur Florjańska 14, tel. 102-18.

Dziś mają dyżur dzienny i nocny apteki: Szczerbońska 1; Kościuszki 18; Długa 66; Mikołajska 4; Starowińska 77; Plac Zgody 18; — tylko nocny: Grodzka 22; Plac Matejki 3; Wybickiego 1, Rakowicka 12; Dietla 36; Kalwaryjska 27.

ZMIANA NA STANOWISKU STAROSTY W MYŚLENICACH?

Przed kilku dniami rozpoczął urlop wypoczynkowy starosta myślenicki p. Bassara. Krąży pogłoski, że p. Bassara po ukończeniu urlopu przejdzie na inne stanowisko.

ZMIANY W ROZKŁADZIE JAZDY

Webec słabego zapewnienia wstrzymuje Ministerstwo Komunikacji z dniem 8 sierpnia br. bieg wagonu bezpośredniego III. kl. z miejscami do leczenia, z Krakowa odj. 0.13, do Krynicy przyj. 6.40 w pociągu Nr. 611 i spowrotem w poc. Nr. 616 Krynica odj. 22.20, Kraków przyj. 5.08.

ZAMIAST „ESPLANADY” — „PALACE”

(or) Onegdaj — jak już pisaliśmy — odbyła się licytacja ruchomości kawiarni „Esplanade”. Większość z nich została nabyta przez p. Felicję Stachurową.

Po orestaurowaniu wnętrza kawiarnia została otwarta pod nazwą „Palace”.

STRAJK KOWALI W KRAKOWIE

(or) Krakowowi zagraża strajk Kowali. Ostatnio doszło do zatargu z czeladnikami kowalskimi którzy grożą wstrzymaniem się od pracy, w razie nieuwzględnienia ich żądań.

DWIE SAMOBÓJCZYNI

(or) Wczoraj wieczorem w domu przy ul. Piłsudskiego 1. 13 usiłowała pozbawić się życia 38-letnia Jadwiga Czarnik, wdowa. Wypiła ona pewną ilość nieznanego kwasu. Po przepłukaniu żołądka przewieziono ją do szpitala.

Podobny wypadek miał miejsce w Komisariacie P. P. przy ul. Zamojskiego, gdzie usiłowała otruć się esencją octową 25-letnia Mieczysława Rozpędzik. Została ona umieszczona w szpitalu.

SAMOBÓJSTWO ROBOTNIKA

(or) Wezwano Pogotowie Ratunkowe na ul. Józefińską do Białoty Antoniego (lat 29) robotnika, zam. przy ul. Szpitalnej 3, który w zamiarze samobójczym wypił flaszeczkę jodyny. Białotę przewieziono na stację Pogotowia Ratunkowego, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy, poczem pozostawiono go opiece domowej. Powodem samobójstwa były niesnaski rodzinne.

ZWŁOKI WYŁOWIONO Z WISŁY

(or) Wczoraj popołudniu na placu ćwiczbym 1 Baonu Mostów Kolejowych wyłowiono z Wisły zwłoki mężczyzny. Narazie nie ustalono identyczności zwłok ani też przyczyny zgonu. Dochodzenia w toku.

Osobiste. Dyrektor Okręgowy Kolei Państwowych w Krakowie p. inż. Wołkanowski powrócił z urlopu i z dniem 1 bm. objął urządowanie.

— **URLOP DYREKTORA IZBY SKARBOWEJ.** Dyrektor Izby Skarbowej dr. Michał Rządziejewicz rozpoczął w dniu dzisiejszym urlop wypoczynkowy, z którego wraca około 20 sierpnia. W zastępstwie dyrektora kierował Łędzie Izba Skarbową naczelnik Wydziału I, Stefan Dul.

— **WYCIECZKĘ STATKIEM DO TYNCA** urządziła dziś o godz. 2-giej w poł. sekcja wioślarska Makkabi wraz z Ezrą Chalucową. Wyjazd z placu Groble. Liczne atrakcje i niespodzianki.

MAKKABI — HAKOAH (Bielsko) 3:1 (1:1).

W zawodach piłki wodnej o mistrzostwo Polski, Makkabi pokonała po zaciętej grze Hakoah z Bielska. Bramki dla zwycięzców zdobył inż. Rittermann, dla Hakoahu Feuereisen. Makkabi przewyższała przeciwnika pod względem techniki, natomiast ustępowała szybkością. Sędzia p. Sienkowieki bardzo dobry.

„Zbrodniarze i wrogowie państwa”

Tak określa się w Austrii hitlerowców

Wiedeń. 1. 8. PAT. W czasie wczorajszej wieczornej demonstracji członków i sympatyków „Frontu Ojczyźnianego”, w której mimo silnej ulewy, wzięło udział około 150 tys. ludzi, przemawiał generalny sekretarz Zernatto, zaznaczając na wstępie, iż w Austrii i w Wiedniu ulica należy wyłącznie do „Frontu Ojczyźnianego”, który objął spuściznę po kanclerzu Dolfussie i realizację jego programu.

Następnie podkreślił on ponownie, że narodowy socjalizm jest czysto wewnętrzną kwestją austriacką i że „Front Ojczyźniany” podejmuje się kwestję tę rozwiązać własnymi siłami.

Zernatto przypomniał, że na wielkim zebraniu „Frontu Ojczyźnianego” w dn. 25 lipca oświadczył: „Kto nie jest z nami ten przeciw nam”. Zernatto zanaczył, że oświadczenie to podtrzymuje i że „Front Ojczyźniany” nie da się pokonać przez nikogo. Określił on sprawców zająć w dn. 29 lipca jako zbrodniarzy i wrogów państwa, zapowiadając nieublaganą walkę przeciwko nim. W końcu wyraził przekonanie, że „Front Ojczyźniany” złamie wszystkie przeszkody, które stoją na jego drodze.

Po przemówieniu uformował się olbrzymi pochód, na którego czele kroczył Zernatto, min. Stockinger i wielu dygnitarzy. Ulice za legły niezliczone tłumy, wznoszące okrzyki na cześć kanclerza Schuschnigga, Zernatto,

ks. Starhemberga i Austrii.

Przed operą tłumy porwały Zernatto na ramiona i niosły go wśród nieustających owacyj. Na uwagę zasługuje fakt, iż demonstracje próbowali zakłócić trzej narodowi socjaliści przez rzucenie cuchnącej bomby. Tłum o mało nie zlinezował ich. Wczorajsza demonstracja może służyć jako dowód, że wypadki z dnia 29 lipca wywołały zgodne oburzenie całego społeczeństwa.

S. A. i „Hitlerjugend”

Wiedeń. 1. 8. PAT. Dochodzenia policyjne oraz badania uczestników zająć wykazały, że są oni przeważnie członkami nielegalnej S. A. i nielegalnej „Hitlerjugend”. Wśród aresztowanych znalazło się kilku urzędników magistratu i paru inżynierów. Stwierdzono, iż zajścia były zorganizowane przez niewykrytą dotąd centralę narodowo-socjalistyczną. Jednocześnie ustalono udział pewnej niewielkiej ilości komunistów (12 osób), którzy skorzystali z zamieszania, rozrzucając nielegalne ulotki, zaopatrzone w czarny krzyż „Frontu Ojczyźnianego” na żółtym tle, w celu zamaskowania ich pochodzenia. Ulotki, podpisane przez nieistniejący zarząd bojowników katolickich w Austrii, wzywały ludność do oporu przeciwko kanclerzowi Schuschniggowi, który rzekomo przez umowę z 11 lipca br. zdradził pamięć Dolfussa.

Ambasador Valentino u gen. Rydza-Smigłego

Warszawa, 1. 8. PAT. Wczoraj Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych, gen. dyw. Edwardowi Smigłemu Rydzowi złożył wizytę ambasador włoski w Warszawie Pietro Arone di Valentino.

W dniu dzisiejszym gen. Rydz-Smigły rewizytował amb. Valentino.

Benzyna potanieje od 10 sierpnia

Warszawa, 1. 8. (Sin). W związku z obniżeniem stawki podatku konsumcyjnego i drogowego od benzyny, przemysł naftowy postanowił obniżyć od siebie cenę przemysłową benzyny i mieszanek spirytusowych o 5 groszy na litrze tak, że łącznie obniżka benzyny i mieszanek spirytusowych wynosić będzie 10 groszy na litrze we wszystkich strefach sprzedaży środków napędowych. Obecnie są przeprowadzane odnośnie zarządzenia i cenniki tak, że wyznaczona obniżka środków napędowych (benzyny i mieszanek) wejdzie w życie z dniem 10. b. m.

Huragan nad Florydą

Nowy Jork, 1. 8. PAT. Jak donoszą z Pensacola gwałtowna nawałnica nawiedziła zachodnie wybrzeża Florydy pomiędzy fort Welton i Valparaiso. Szkody wyrządzone przez nawałnicę są bardzo znaczne. Trzy małe statki, liczące razem 28 ludzi załogi, uległy zatopieniu.

W czasie huraganu 5 osób poniosło śmierć.

Decyzja w sprawie strajku — zapadnie dziś!

Jerozolima, 1. 8. (ŻAT) Naczelna Rada Arabska na posiedzeniu dzisiejszym nie po wzięła jeszcze decyzji w sprawie strajku. Po wzięciu odnośnej uchwały odroczono do dnia jutrzejszego.

Jeszcze jedna ofiara

Jerozolima, 1. 8. (ŻAT) Dziś na jednej z ulic Hajfy został ciężko zraniony przez Araba 21-letni Żyd sefardyjski Józef Kabeb.

W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala. Sprawca zbiegł.

Angli a buduje lotniska na Cyprze

Paryż, 1. 8. Havas donosi z Cypru, że przybyło tam kilku ekspertów angielskiego lotnictwa, celem przeprowadzenia studjów i sporządzenia na podstawie zdjęć z samolotów planów topograficznych wyspy. Równocześnie przybył na Cypr marszałek Brooke Popham, naczelny komendant brytyjskich sił lotniczych na bliskim wschodzie, któremu towarzyszy szereg inżynierów wyspecjalizowanych w budowie lotnisk.

Imponujące bryły złota

Moskwa, 1. 8. PAT. W kopalniach złota w Kabaktan (kraj Jakutów) znaleziono dwie bryły złota, z których jedna waży 1400 gramów, a druga — 760.

Oszukańcze transakcje koncesjami na hurtownię artykułu monopolowego

(or) Ostatnio wpłynęło do krakowskich władz prokuratorskich doniesienie przeciw kilku kupcom i pośrednikom z Krakowa, Zagłębia i Warszawy. Autor doniesienia zarzuca tym osobom oszukańcze manipulacje koncesjami na hurtownię jednego z artykułów monopolowych

Według zapodań autora doniesienia, kupcy ci pozostawali w kontakcie z jednym z urzędników odnośnego monopolu w Warszawie.

Doniesienie to jest obecnie przedmiotem dochodzeń odpowiednich władz.

Bohaterska telefonistka

Od kilku już lat istnieje w Stanach Zjednoczonych fundacja, której dochody w sumie 50.000 dolarów, rozdzielane są corocznie pomiędzy telefonistki, odznaczające się największym poświęceniem przy spełnianiu swych obowiązków.

W roku bieżącym sumę powyższą przyznano w całości telefonistce miss Rooke, ponieważ zaś bohatera ta osoba już nie żyje, sumę więc przyznaną zmarłej doręczono niezamężnym jej rodzicom.

Miss Rooke pełniła obowiązki telefonistki w jednej z miejscowości zachodnich Stanów Zjednoczonych, nawiedzanych często przez gwałtowne huragany i nawałnice.

Pewnego dnia miss Rooke otrzymała z sąsiedniego miasta zawiadomienie telefoniczne, że taki właśnie huragan nadciąga do osady, w której pracowała. Natychmiast więc zawiadomiła władze miejscowe, szpital i większość abonentów miejscowych o nadciągającym niebezpieczeństwie, tak, że zdołano w sam czas zarządzić środki zaradcze, sama jednak nie zdążyła się uratować, gdyż porwana przez prąd wzbranej rzeki utonęła.

Zdrojowiska

ZAKOPANE całoroczny Pensjonat GRANIT tel. 1278 zarząd Ch. Stern poleca pełnokomfortowe pokoje z bieżącą ciepłą i zimną wodą, wykwiną kuchnią rytualną wśród własnego parku i plaży. — „Radjo”. 9073k

ZAWOJA. W najcudniejszym zakątku Zawoju jeszcze piękne pokoje z kuchniami tanio do wynajęcia. — Zgłoszenia telefon 158-64. 7075g

ZAKOPANE PENSIJONAT „PODOLE” komfortowo urządzone, ogród, okazjnie w połowie do sprzedania. Potrzebna gotówka 12.000 złotych. Zgłoszenia Kielce skr. poczt. 330

Zakopane „PALACE”

Najwytworniejszy hotel-pensjonat. 50 pokoi słonecznych z balkonami. Apartamenty z łazienkami. Bezkonkurencyjne wykwinna kuchnia. Nr. tel. 16-61. Ceny bardzo przystępne. Żądaj prospektów.

ZAWOJA, pensjonat „PODHALANKA” B. Solendrowej, pięknie położony w lesie poleca pokoje słoneczne z werandami, kuchnia wykwinna, ścisłe rytualna. Ceny konkurencyjne. 119k

RABKA pensjonat „Opieka” telefon 326 z dniem 1 sierpnia zwalniają się pokoje dla dorosłych i dzieci. Pełny komfort. 136k

WAKACJE W SŁONCU i RADOŚCI spędza młodzież szkolna w Instytucie Wychowawczym G. Spiera na Krzemionkach,

ZAWOJA pensjonat „RENATA” poleca pokoje z pierwszorzędnym utrzymaniem po cenach ZNIŻONYCH. Informację udziela zarząd pansj. „Renata” Zawoja 2.

ZAKOPANE. — Komfortowy pensjonat BASZTA telefon 1474 obok parku. Zarząd: STAMBERGERÓW poleca pokoje słoneczne z wykwiną utrzymaniem. Ceny b. przystępne. 9359kr

KRYNICA, pensjonat „POLSKA KORONA” (telefon 160) pod zarządem DROWEJ R. LÓWOWEJ I C. GOLIGEROWEJ obok Nowych Łazienek i plaży. Słoneczne pokoje — ciepła i zimna woda w pokojach — ogród — salon brązowy — radjo — kuchnia wykwinna. Auto do dyspozycji.

ZAKOPANE Pensjonat „ADRIA” tel. 1789 pod zarządem DROWEJ FLAUMHAFT NEUGEBOROWEJ poleca się PT. Gościom na sezon letni. CENY NISKIE.

KRYNICA WILLA ULANA, DEPTAK pełny komfort, słoneczne balkonowe pokoje, ogród kwiatowy do leżakowania, wymienita kuchnia, także djetetyczna, — ceny niskie. 8888kr

ZAKOPANE „Trzy Róże” pensjonat komfortowy poleca słoneczne pokoje, tarasy, kuchnia rytualna, towarzystwo doborowe.

ZAKOPANE. Pensjonat dla DZIECI w Białem. Opieka kwalifikowanych sił pedagogicznych. Ogród, jas, sporty. Komfort nowoczesny, radjo, telefon. Drowa Adela Blochowa, — Willa „Adela”. 6132g

Kupno

NUSZONA garderobę kupuje, płacę dobrze. Goldberg, Gazowa 13. tel. 168-21. 6814g

ZAKUPIĆ kompletne używane urządzenie maszyn do mechanicznej fabrykacji obuwia względnie samą „dublowkę”. Zgłoszenia: Kalwaryjska 7. m. 14 Tel. 117-53. 7062g

Sprzedaj

MEBLE nowoczesne, szafy kombinowane, sypialnie, jadalnie, najtaniej, Kraków, BRACKA 13.

MEBLE KUCHENNE, przedpokojowe i pokoje dziecięce, nowoczesne, szleiflakowane solidne najtaniej. Specjalność Rynek Gł. 12 podwórce. 7317kr

Wzorowa pracownia dla napraw maszyn biurowych

UHER i ABSLER
Kraków, św. Jana 11
Tel. 109-05

MŁYNARZE! Gazę jedwabną, oryginalną szwajcarską światowej marki Wydler Zürich dostarcza ze składu „Techebu” Kraków, Florjańska 7.

PONCZOCHY gumowe, prawdziwe angielskie poleca po niższej cenie firma „Melabor” Kraków, Jagiellońska 6. 96k

FABRYKA kapeluszy damskich poszukuje kapelusznika, modniarki i przedstawiciela. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. Zgłoszenia pisemne pod „Zaraz” do Biura ogłoszeń Roth Kraków, Jana 18. 116k

WYTWÓRNA artystycznych robót ręcznych: Miny Pfefferberg, Kraków, Grodzka 48. Telefon 165-67 poleca: Firanki, portjery, kapy, serwety, gobeliny, oraz kompletne artystyczne urządzenia wnętrza mieszkań. 9445kr

NADZWYCZAJNE OKAZJE: Kamienice, wille, majątki ziemskie, parcele poleca najpoważniejsze biuro kupna — sprzedazy „FORTUNA”, Kraków, Rajska 20 Telefon 148-52. Tamże wybór wolnych mieszkań. 7071g

»RIGO« usuwa niezawodnie ODCISKI, 50 groszy. — Drogerja SCHAPSENHONA, Kraków, Plac Nowy. 107k

PLUSKWY tępi dościszenie oryginalny płyn JOK. Drogerja: SCHAPSENHONA, Plac Nowy. 108k

MEBLE nowoczesne, wielki wybór, ceny znacznie niższe. — Frisch, Starowiślna 35 Dogodne warunki. — 1274

MASZYNY „Singera” gabinetowe okazjnie. Skład maszyn, Rabinowicz Meiselsa 12. —

OTOMANY materace, tapczany, specjalne łóżka polowe wielki wybór, wykonanie trwałe, poleca tanio Wytwórnia Tapicerska Schnitzera, Kraków, Starowiślna 85. 131k

LAKIER uniwersalny „N E O D U R” poleca »FARBOBLASK« Kraków, Kalwaryjska 29, tel. 149-79.

SMACZNE OBIADY po niższej cenie wydaje się. Dietla 111,

URZĘDNICZKA

z kilkuletnią praktyką biurową, zdolna, pilna poszukuje posady. Zgłoszenia pod „ZOFJA” do Adm. Nowego Dziennika 83kr

BIURO „MERKUR”, Kraków, Dietla 59 — Telefon 176-89.

KAMIENICA trzypiętrowa pełnokomfortowa, dochodowa Pożyczka bankowa — Dopłata 100.000.

KAMIENICA trzypiętrowa nowoczesny komfort dobre położenie Gotówka 62.000.

KAMIENICA pełnokomfortowa wielki ogród pewne czynsze. Gotówka 53.000.

KAMIENICA dwupiętrowa komfortowa ogród niskie czynsze Gotówka 32.000.

KAMIENICA nowobudowana pełnokomfortowa ogród Dopłata 25.000.

Wielki wybór parcel budowlanych. Zgłoszenia kupna sprzedazy bezpłatnie. 129k

BIURO RUBINA, — KRAKÓW, WIELOPOLE 26, — telefon 171-78 poleca wielki wybór nieruchomości w obrębie całego Krakowa.

KAMIENICA nowa, trzypiętrowa, luksusowy komfort (Park Krakowski), dochód roczny 9.300 zł., cena 106.000.—.

KAMIENICA nowa, czteropiętrowa, luksusowy komfort (Słowackiego), winda osobowa, ogród, dochód roczny 18.000.—, gotówka 180.000 zł.

KAMIENICA trzypiętrowa (centrum), dochód roczny 7.780, cena 58.000.—, gotówką 43.000.— zł.

KAMIENICA nowa, luksusowy komfort, dochód roczny 6.500, dług Banku Gospodarstwa Krajowego 10.000.— zł., dopłata 60.000.

KAMIENICA nowa superkomfort (Długa), dochód roczny 15.300 zł., dług Banku Gospodarstwa Krajowego 20.000.—, gotówką 140.000.— zł.

KUPNO — sprzedaż nieruchomości przeprowadza fachowo, — solidnie, dyskretnie. BIURO czynne cały dzień, 139k

BIURO GELBERA Kraków, ul. Starowiślna 8 Telefon 135-70 sprzedaje na BARDZO KORZYSTNYCH WARTUNKACH następujące realności:

DOM nowy z LUKSUROWYM KOMFORTEM w NAJELEGANTSZEJ dzielnicy Krakowa PIERWSZORZĘDNA BUDOWA, cena 290.000 zł. gotówką 150.000 zł. reszta DŁUGOTERMINOWA.

DOM nowy pełnokomfortowy okolica ulicy Starowiślniej — cena 130.000 zł. dochód netto 11%.

DOM nowy pełnokomfortowy w handlowej dzielnicy, cena 120.000 zł., gotówką 75.000 zł. reszta morytoryjna, dochód netto 11%.

DOM nowy pełnokomfortowy, okolica ul. Lubicz, 21 ubikacyj, cena 65.000 zł.

DOM nowy pełnokomfortowy w okolicy Parku Krakowskiego, cena 125.000 zł. got. 100.000 zł.

DOM nowy pełnokomfortowy w okolicy ul. Lea, 32 ubikacyj, cena 110.000 zł. got. 80.000 zł.

DOM nowy pełnokomfortowy w okolicy Parku Krakowskiego, 24 ubikacje, cena 72.000 zł.

DOM w dzielnicy handlowej, 28 ubikacyj, cena 65.000 zł. gotówką 35.000 złotych reszta długoterminowa, dochód roczny 7.640 zł. oraz wiele innych realności w cenie już od 20.000 zł. 135k

KRAWATY stare — przetarte przerabiam na nowe Podzamcze 22 oficyna II p. m. 10.

Reklama dzwignią handlu

Do Zarządu Kursów

„WIEDZA“

W KRAKOWIE, ul. Pierackiego 14.

Uprzejmie komunikuję, że dnia 16-go marca 1936 r. sdałem egzamin z 6-ciu klas gimn. typu hum. w Państw. Gimnazjum im. Króla Jana Sobieskiego w Krakowie.

Za przygotowanie mnie do powyższego egzaminu, w drodze korespondencji, pozwałam sobie niniejszym słażyć serdeczne podziękowanie. Podkreślam, że skrypty są nadzwyczaj przystępnie i wyczerpująco opracowane. Każdy uczeń przy spełnieniu oddania się tej pracy i stosowaniu się do wszelkich wskazówek Szan. Zarz. dejdzie niezawodnie do zamierzonego celu i odniesie prawdziwą korzyść.

TEOFIL MOKROSZ
Godów, pow. Rybnik G. Śl.**INSERATOW
DROBNYCH**
nie przyjmuje się
telefonownie
tylko wprost
w Administracji
i wyłącznie
ZA GOTÓWKĄ.**Wolne posady****PODRÓŻUJĄCY** za prowizją z branży galanteryjnej otrzyma dodatkową kolekcję. Oferty do Adm. Nowego Dziennika pod „P. D.“ 7066g**HENRYK HAENSEL Spółka z o. o.
BIELSKO**

Fabryka olejków eterycznych, esencji i barwników nietrujących odda

PRZEDSTAWICIELSTWO
na Województwo Krakowskie
Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi.**PRAKTYKANTA** przyjmie Zakład Dentystyczny J. Fischera, Grodzka 60. Telefon 114-44. 104k**POSZUKUJĘ** zdolnego sprzedawcy do hurtowni korzenno-kolonjalnej. Zgłoszenia: Staromostowa 1. — Zimetbaum. 7054g**POMOCNICA** biurowa ze znajomością stenografii i pisania na maszynie, rachująca biegle poszukiwana. Oferty z podaniem żądanej płacy pod „Ze sobotą“ do Adm. N. Dziennika“. 133k**GIMNAZJUM
FÜRSTENBERGÓW**
w Będzinie poszukuje nauczyciela zajęć praktycznych. Podania wraz z dokumentami należy kierować na adres Gimnazjum Fürstenbergów w Będzinie, ul. Sobieskiego 7. 46k**ZASTĘPCA**, który stał się podróżuje, dla sprzedaży angielskich brzytw i nożyków do golenia poszukiwany. Zgłoszenia pod „Import“ do biura ogłoszeń Springer, Bielsko ul. 3-go Maja 7. 95k**Posad poszukują****OBEJMEJ** przedstawicielstwo poważnej firmy, branża obojętna. Kaucja Zł. 15.000 w gotówce. Biuro Dzienników Finkel Lwów, Kościuszki 2. „Energeticzny“. 128k**WIEDENSKA KRAWCOWA** szyje tanio i szybko według najnowszych fasonów. — Biała — Nad Niwką 2. 115k**BUCHALTERKA** - bilansistka, znająca księgowość przebitkową i amerykańską, szuka posady. Telef. 118-85 7048g**TECHNIK BUD.** poszukuje posady (ew. na prowincję). Zgłoszenia pod „Z praktyką“ do Adm. Nowego Dziennika. 7059g**FREBLANKA** z państwem seminarjum ośmioletnią praktyką w przedszkolu poszukuje posady w przedszkolu ochronce. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Zakopane — „Pod Jaworami“ „L. S.“ 7051g**PRZYJMUJĘ** do szycia i chodzę po domach. Lizer, Kupa 14, m. 2. 7061g**HAFTUJĘ**, szyję bieleźną wyprawy ślubne. Szycie bluzek, pyjam, s z l a f r o k ó w. — Stockowa, Dietla 50. II piętro. 7969g**Lokale****LOKAL** przemysłowy duży, wolny. Kraków-Podgórze Limanowskiego 15. 138k**MIESZKANIE** 4 pokoje, holl, z nowoczesnym komfortem przy ul. Starowiśniej 60/III p. do wynajęcia od 1 września. Wiadomość tel. 158-73 lub u dorozcy. 112k**MASZYNY DO PISANIA** SPRZEDAŻ-ZAMIANA KUPNO
MAX LÖWENSTEIN KRAKÓW, ZWIERZYŃCIEKA 11 TELEFON 162-60**POKÓJ** frontowy, osobne wejście. Pierackiego 4, m. 5.**MIESZKANIE** TRZECHPOKOJOWE komfort, zaraz do wynajęcia, Retoryka 24. 134k**ZWROT** remontu — czynsz zgóry lub kaucję dam za komfortowe dwupokojowe mieszkanie w dzielnicy I lub VII. Zgłoszenia B. Schreiber, ul. Dominikańska 2. 7052g**ŚRÓDMIEŚCIE** obszerny pokój z kuchnią, przedpokój, łazienka itd. w nowym domu przy ul. Św. Marka 35 do wynajęcia. — 130k**4 POKOJE**, kuchnia, komfort, parter nadające się również na biuro przy ulicy Sarego do wynajęcia. — Wiadomość tel. 121-89 7038g**DO** wynajęcia pokój z kuchnią i przedpokój. Wiadomość Długosza 6/6. 7057g**DUŻY** lokal okazynie do wynajęcia od zaraz przy ul. Starowiśniej L. 44. Wiadomość u administratora tel. 160-87. 7068g**ŚRÓDMIEŚCIE** mieszkanie trzypokojowe z pełnym komfortem I piętro w nowym domu przy ul. św. Marka 35 do wynajęcia. 132k**SKLEP** frontowy z wystawą okazynie do wynajęcia od zaraz przy ul. Starowiśniej 78. Wiadomość u administratora tel. 160-87. 7067g**DO** wynajęcia pokój umeblowany, w śródmieściu dla Pań, ew. na pracownię. Wiadomość: Rynek Gł. 12, m. 8. II p. 7064g**STARSZA** samotna wdowa poszukuje odpowiednią inteligentną pannę na wspólne mieszkanie. Zgłoszenia Bonifraterska 3, II. p. m. 6. 6522g**BĄDŹ DOBRA!****ONA:** „Znowu przychodzisz tak późno do domu — jeszcze oka nie zmrúżyłam!“**ON:** „To zamknij teraz obydwoje!“**BALSAMICZNA
SÓL DO NÓG**
GASECKIEGO (z KOGUTKIEM)
AGEPIN
usuwa ból, pieczenie, nabrażenie nóg, zmiękczą odciski, które po tej kąpieli dają się usunąć, nawet w oszczędności. Przegląd użył się do ogółowców**Matrymonjalne****DOBRCZE** sytuowany kawaler poślubi dwudziestoletnią, ładną inteligentną pannę — posagiem conajmniej dziesięć tysięcy. Poważne zgłoszenia skierować: Kraków, — Skrytka pocztowa 527 7055g**Nauka i wychowanie****KURS STENOGRAFIJ** polskiej, niemieckiej metodą UPRO. SZCZONĄ rozpocznie się w najbliższych dniach pod kierownictwem **ZOFJI SCHÖNGUTÓWNEJ** Związku Pracowników Umysłowych W. Świętych 8. — **OPLATA MINIMALNA.** Dodatkowe zgłoszenia do dnia 6 bm. 7074g**PRYW. DOKSZAŁCAJĄCE** K u r s y „WIEDZA“, Kraków, Pierackiego 14, przygotowują w **DRODZE KORESPONDENCJI** i na lekcjach zbiorowych. Przyjmują wpisy na rok szkolny 1936/37 na: Kurs matryczny gimn., kurs średni do egz. z 6-ciu klas gimn., kurs niższy (I, II kl. gimn. nowego ustroju), kurs do egz. z 7-miu klas szk. powsz. **WYKŁADAJA WYBITNE SIŁY FACHOWE.** Opłaty niskie. 9438kr**GEOMETRII WYKR.** wyuczę kandydatów Politechniki. Zgłoszenia tel. 167-64 lub Józefa 1. m. 11. 7058g**MAGISTRA** filozofii z praktyką w gimnazjum i szkole powszechnej poszukuje na sierpień i później lekcji (przygotowanie do egzaminu) lub podobnego zajęcia. Zgłoszenia pod „Dobre wyniki“ Adm. Nowego Dziennika“. 7060g**Różne****NIKLUJE**, odnawia — ostrzy — naprawia — instrumenty lekarskie, wykonuje wyroby metalowe. Helmy (suszarki) — miski, dla zakładów fryzjerskich. Niklowania, Kraków, ul. Powiśle 5. 7034g**WYTWÓRNIA PERUK** ZOFJI SINGER-WEISSOWEJ przeniesiona z ul. Przemysłowej na ul. Starowiśnią 28. 007k**TAPETY TEKKO** — SALUBRA, Kraków, Kościuszki 32. Telefon 17049. 9780k**CZYŚCI** sufity, ściany, tapety. Tapicer, Kościuszki 32, Telefon 170-49. 8934k**NIE WYRZUCAĆ** — wszelkie wyroby skórzane, torebki, rękawiczki — walizki przerabia, farbuje, odnawia: MARS, Kraków, św. Marka 23.**Interesy handlowe****POSZUKUJĘ** 20—25.000 zł. na pierwszą hipotekę. Zgłoszenia pod „Prima“, do Biura Roth, Kraków, Jana 18. 141k**GOTÓWKA** 30.000 przystąpię do fabryki lub rentownego interesu. — Oferty sub: „30.000“ do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Kraków, Florjańska 25. 109k**ZYWOTNY** interes przyjmie spółnika z wkładem 12.000. Zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika pbd „Egzystencja“. 7072g**PIERWSZA HIPOTEKA** 1500 DOL. NA PAROWĄ CEGIELNIE w Żóikowie koło Jasła do sprzedania. Lewkowicz, Kraków, Sebastjana 22. 7063g**PRENUMERATA:** w Krakowie z odnośno.
niem i bez odnoszenia oraz na prowincji
i z przesyłką pocztową miesięcz. „ 4,30 kwart. zł. 12,90
Zagranicą z przesyłką pocztową „ 7,50 „ „ 22,50
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów.**CENY** w złotych: I. strona 1.25. — Tekst 1. — Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsy dry) do 60 mm. w 1. łamie. Zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone